

Wyższa Szkoła Ekonomiczna
w Białymstoku

Robert Lewkowicz

Ekonomiczne aspekty libertarianizmu anarchistycznego

Praca dyplomowa napisana pod kierunkiem
dr Dariusza Kiełczewskiego.

Białystok 2001

Spis treści

Wstęp

1. Anarchizm jako doktryna społeczno-polityczna
2. 1.1 Pojęcie anarchizmu
3. 1.2 Zasady anarchizmu
4. 1.3 Miejsce anarchizmu na mapie społeczno-politycznej
5. 1.4 Główne nurty anarchizmu
6. 1.5 Ruch anarchistyczny w Polsce
7. 2. Podstawowe założenia libertarianizmu anarchistycznego
8. 2.1 Pojęcie libertarianizmu anarchistycznego
9. 2.2 Liberalizm i libertarianizm klasyczny a libertarianizm anarchistyczny
10. 2.3 Zasady libertarianizmu klasycznego i anarchistycznego
11. 2.4 Organizacje propagujące libertarianizm anarchistyczny
12. 3. Doktryna ekonomiczna libertarianizmu anarchistycznego
13. 3.1 Rola własności prywatnej
14. 3.2 Zasady kształtowania polityki społeczno-gospodarczej
15. 3.3 Poglądy na prywatyzację i protekcjonizm
16. 3.4 Rozstrzyganie sporów gospodarczych

Zakończenie

Bibliografia

Wstęp

Libertarianizm w Polsce jest bliżej nie znaną ideologią polityczno-społeczną i ekonomiczną. Nawet sam termin „libertarianizm” jest w świadomości przeciętnego Polaka nieznanym, choć może kojarzyć się z liberalizmem. Wywodzący się z klasycznego liberalizmu libertarianizm powstał w Stanach Zjednoczonych, z czasem rozwinął się w kierunku anarchizmu oraz utopii leseferystycznej. W Polsce libertarianizm jest wciąż powstającą doktryną egzotyczną. Żadna obszerniejsza książka na temat radykalnego libertarianizmu nie doczekała się polskiego wydania lub nie została napisana. Podobna rzecz ma się także w przypadku idei klasycznego libertarianizmu. Ideologię tę przedstawiła w swej pracy bliżej Justyna Miklaszewska. Skupiła się ona przede wszystkim na ujęciu filozoficznym idei klasycznego libertarianizmu, nie pomijając jednak aspektów ekonomicznych. W oficjalnych wydawnictwach poza pracą Miklaszewskiej można wspomnieć o rozdziale na temat klasycznego libertarianizmu w pracy Will Kymlickiej. Natomiast jeżeli chodzi o radykalny libertarianizm - w Polsce publikowane są artykuły i broszury skupiające się głównie na aspektach polityczno-społecznych tego nurtu.

Celem niniejszej pracy jest próba prezentacji współczesnego amerykańskiego libertarianizmu anarchistycznego poprzez przedstawienie jego genezy, działalności i programu, a także prezentacja anarchizmu i jego głównych nurtów, wśród których współcześnie libertarianizm zyskuje największą popularność na świecie.

Rozdział pierwszy zawiera charakterystykę anarchizmu jako doktryny społeczno-politycznej, której odmianą jest libertarianizm anarchistyczny. Przedstawia pojęcie, genezę i rozwój anarchizmu, z którego wywodzi się libertarianizm anarchistyczny; przybliży zasady anarchizmu, jego miejsce na mapie społeczno-politycznej, a także główne nurty anarchizmu, wśród których obecnie dominuje libertarianizm. W rozdziale zawarty jest też opis ruchu anarchistycznego w Polsce.

Drugi rozdział omawia podstawowe założenia libertarianizmu anarchistycznego. Przybliży pojęcie libertarianizmu, jego genezę wywodzącą się z liberalizmu, a także porównuje libertarianizm anarchistyczny z liberalizmem i klasycznym libertarianizmem. Następnie przedstawione są podstawowe zasady libertarianizmu anarchistycznego oraz organizacje propagujące libertarianizm.

Rozdział trzeci przedstawia doktrynę ekonomiczną libertarianizmu anarchistycznego, a także opisuje rolę własności prywatnej, zasady polityki społecznej, metody rozstrzygania sporów oraz poglądy na prywatyzację i protekcjonizm państwowy.

Rozdział 1. Anarchizm jako doktryna społeczno-polityczna

1.1 Pojęcie anarchizmu

Słowo „anarchia” oznacza z języka greckiego brak władzy. Anarchia jest to także bezrząd, samowola, chaos, dezorganizacja, zamęt i rozprężenie. Natomiast w interpretacji jej zwolenników anarchia oznacza społeczeństwo bez rządu.

Anarchizm zaś został wyodrębniony ze słowa anarchia jako wyraz mający głębsze znaczenie charakteryzujące naukę o uwolnieniu ludów od władców, czyli ciemiężycieli. Tak rozumiany anarchizm pojawia się już w najdawniejszych czasach, wtedy, gdy władza znajduje się w ręku jednostki lub jednej grupy. Zaznacza się on zwłaszcza u niektórych tzw. „utopistów”. Anarchizm nowożytny jako kierunek polityczny rozwinął się wraz z różnymi jego nurtami w wieku XIX i XX¹.

Filozoficzny i literacki anarchizm, bunt jednostki przeciwko ograniczeniom narzuconym jej przez świat zewnętrzny jest w gruncie rzeczy tak stary, jak stara jest ludzkość. Nieprzypadkowo na listach „przodków” anarchizmu pojawiają się postacie takie, jak praojciec Adam, Prometeusz, Szatan i Robin Hood, czy wreszcie Jezus Chrystus. Poglądy w tej materii są zresztą wyjątkowo niespójne. Wymieniani są w tym kontekście nawet Platon, Rousseau oraz Hobbes. Najczęściej padają jednak imiona, nazwiska Lao Tse, Karpokrates, Zenon z Kition wraz z całą szkołą stoików, Rabelais, La Boetie, Bossuet, Diderot, Meslier, a spośród aktywnych uczestników Rewolucji Francuskiej - Jean Varlet, Sylvian Marechal czy Jean Roux. Wspomina się o gnostykach średniowiecznych, o husytach i anabaptystach. Trudno kwestionować wolnościowe sympatie przynajmniej części osób oraz grup umieszczonych na tej liście, ale daleko stąd jeszcze do rozbudowanej teorii wolności².

Do najważniejszych wolnościowców (czyli filozofów anarchistycznych) należy zaliczyć cyników z Antystenesem z Aten (V-IV w p.n.e.) na czele, Tomasza Morusa (1478-1535), Tomasza Munzera (1490-1525), Tommaso Campanellę (1568-1639) oraz tak zwanych *Kopaczy* (XVII w.)³.

Cynicy głosili zrównanie wszystkich, w tym niewolników i kobiet (hasła rewolucyjne w ówczesnym czasie), odwołując się do kosmopolitycznej idei człowieka jako obywatela świata. Twierdzili oni, że prawa oraz instytucje państwowe posiadają charakter umowny, a więc są rodzajem złudzeń, które narzucili sobie ludzie. Cynicy głosili, że nie natura dzieli ludzi na bogatych i biednych, wolnych i niewolników, uprzywilejowanych i poniżonych, lecz są to rezultaty sztucznych barier stworzonych przez człowieka i ustanowione przez państwo i prawa. Twierdzili oni, że wszyscy członkowie społeczności powinni wykonywać jakąś pracę, krytykowali też przywiązanie do dóbr materialnych.

Tomasz Morus jest autorem dzieła pod tytułem „Złota ksiąteczka o najlepszym ustroju państwa i o nowej wyspie Utopii”, w której przedstawia wizję utopijnego komunizmu drobnych producentów. W ustroju tym dominują stosunki rzemieślniczo-rolnicze, wystarczające dla zaspokojenia potrzeb wszystkich. Ludność, pracując po sześć godzin dziennie, jest zamożna, dzięki idei pracy wszystkich dla dobra powszechnego. Wyeliminowany zostaje pieniądz, a organizacja oparta jest na zasadzie wolności religijnej i wzajemnej tolerancji.

Poglądy Tomasza Munzera nawiązują do luteranizmu. Według niego wspólnota i wolność chrześcijańska oznaczają dążenie do autentycznej wolności wszystkich. Drogą prowadzącą do wolności jest rewolucja. Zasadą naczelną staje się odzyskanie przez lud władzy, ponieważ dopiero wówczas może zapanować porządek boży. Bogactwa mają służyć wszystkim na zasadzie wspólnoty gwarantującej autentyczną równość i wolność. Praca społeczeństwa przeznaczona zostanie na zabezpieczenie potrzeb wszystkich, a wspólnota dóbr zagwarantuje sprawiedliwość. Ustrój ten oznacza zrzucenie zwierzchnictwa jednego człowieka nad drugim, ponieważ żaden chrześcijanin nie powinien panować nad swym bratem. Praca gwarantuje poczucie godności i trwa względnie krótko. Nauczanie oparte jest na zasadzie powszechności i równości. Po usunięciu agresji z życia społecznego wewnątrz wspólnoty, w sposób naturalny zanika agresja wobec państw ościennych. Społeczność taka nie wywołuje wojen, a prowadzi tylko działania obronne.

¹ Encyklopedia Powszechna Wydawnictwa Gutenberga – Wydawnictwo „Kurpisz”. Poznań 1994, s. 6.

² D. Grinberg, Ruch anarchistyczny w Europie Zachodniej 1870-1914, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994r., s.86-87.

³ A. Sylwestrzak, Historia doktryn politycznych i prawnych, PWN Warszawa 1994, s.171.

Campanella poprzez swe dzieło wpłynął na formowanie późniejszego socjalizmu utopijnego.

Inną grupą w której można doszukiwać się wolnościowych tendencji byli *Kopacze* zwani *Diggerami*. Stanowili oni najbardziej skrajne skrzydło rewolucji angielskiej. Najbardziej znanym teoretykiem *Kopaczy* był Gerrard Winstanley (około 1609-1660). Reprezentowali oni program komunizmu utopijnego i stąd ich nikła popularność lub nawet wrogość z jaką się spotykali. Reprezentowali ideologię wspólnoty społecznej, której fundamentem jest wspólnota ziemi. *Kopacze* głosili przepojony tekstami ewangelicznymi program pokojowego przekształcenia życia państwowego. Według nich własność prywatna powinna być zlikwidowana na rzecz wspólnoty dóbr. Wizja przyszłości opiera się na ideale rządów republikańskich, opartych na gminach prowadzących wspólną produkcję. Komunizm *Kopaczy* oznacza przekazywanie przez każdą rodzinę produktów swej pracy do wspólnych magazynów, gdzie odbywa się drogą wymiany zaopatrywanie wszystkich. Sztandarowym hasłem *Kopaczy* było : „Czyn tak, jak byś chciał by tobie czyniono”⁴.

William Godwin (1756-1836) stworzył natomiast jako pierwszy rozbudowaną teorię wolności, odwołując się do anarchizmu. Wychodził on z założenia, że istniejąca organizacja społeczeństwa unieszczęśliwia ludzi, ponieważ opiera się na wszechobecnym przymusie i obraża ich poczucie sprawiedliwości. Na przeszkodzie do stworzenia społeczeństwa wolności i równości stoi władza polityczna - źródło zła i błędów. Anarchia to zdaniem Godwina skuteczny, choć straszny środek przewyciężenia despotyzmu, mniej od niego niebezpieczny ze względu na swój przejściowy charakter. W stosunkach ekonomicznych Godwin przewiduje pełne uspołecznienie własności. Zasada wzajemności, budująca sprawiedliwość wymaga jednak, aby dostęp do dóbr wiązał się z określonymi zobowiązaniami jednostki względem społeczeństwa, tzn. w pierwszym rzędzie - z wykonywaniem pracy społecznie użytecznej. Godwin w swych poglądach zawarł podstawowe idee anarchizmu. Poglądy jego nie były prawie wcale znane nawet czołowym działaczom anarchizmu przez prawie cały XIX w. Należną rangę przywrócił Godwinowi dopiero Kropotkin, lecz on sam i jego poprzednicy tworzyli ideologię anarchizmu właściwie od podstaw, popełniając wiele nieświadomych plagiatów⁵.

Do prekursorów i twórców współczesnej ideologii anarchistycznej należy zaliczyć: Pierre'a Josepha Proudhona (1809-1865), Michaiła Bakunina (1814-1876) i Piotra Kropotkina (1842-1921)⁶. Wraz z kształtowaniem się ich poglądów i rozwojem ich twórczości zaczął rozwijać się też ruch anarchistyczny. Druga połowa XIX oraz początki XX wieku były najlepszym okresem w ruchu anarchistycznym na świecie, chociaż burzliwym i gwałtownym ze względu na formowanie się różnych odmian anarchizmu oraz reakcję władz państwowych na nowe radykalne poglądy. W łonie Międzynarodówki oraz Międzynarodowego Stowarzyszenia Robotników ścierały się różne koncepcje anarchistyczne, począwszy od anarchokolektywizmu, anarchokomunizmu, na poglądach Proudhona kończąc.

Lata 1870-1914 stanowią bez wątpienia szczytowy okres w dziejach europejskiego anarchizmu. Do około 1877 roku Międzynarodówka zdominowana była przez zwolenników Bakunina. Niekwestionowany autorytet posiadała wówczas Federacja Jurajska, stanowiąca centrum ruchu. Preferowano wówczas taktykę inspirowania ludowych powstań (Włochy, Hiszpania), zaś w teorii panował niepodzielnie kolektywizm. Po roku 1871 ruch uległ znacznemu osłabieniu i rozproszeniu, ginąc praktycznie w Jurze, pojawiając się natomiast na wielu dziewiczych dotąd obszarach (Austro-Węgry, USA, Ameryka Łacińska). Zmianom tym towarzyszyło stopniowe odchodzenie od kolektywizmu, zaś w taktyce przyjęcie koncepcji czynu indywidualnego i teoretyczne zainteresowanie terrorem.

Od około 1871 roku ruch anarchistyczny nie ma już dominującego nurtu. Rolę tę spełnia zastępczo i z ograniczonym skutkiem anarchokomunizm. Najsilniejsze i najtrwalsze ośrodki formują się we Francji i Hiszpanii. Anarchiści nastawiają się wówczas na działanie długofalowe, odkrywają nowe pola zainteresowań, umacniają własną odrębność, czego ostatecznym wyrazem jest zerwanie związków z ruchem socjalistycznym po londyńskim kongresie II Międzynarodówki (1896). Stają się jednocześnie ofiarami wzmożonych prześladowań. W okresie przełomu XIX i XX wieku ruch poddaje się przejściowym modom (zamachy bombowe, działania pozaprawne, syndykalizm), ale zachowuje własną tożsamość i objawia dużą żywotność. Może też poszczycić się dużym dorobkiem teoretycznym (książki

⁴ tamże, s.178-179.

⁵ D. Grinberg – Ruch anarchistyczny w Europie zachodniej 1870-1914, PWN, Warszawa 1994, s.86.

⁶ tamże, s.92-127.

Kropotkina, Reclusa, Grave'a, Landauera). Niemniej jednak z upływem lat narasta rozdrobnienie ruchu anarchistycznego, które przyspieszył wybuch I Wojny Światowej⁷.

Anarchizm opowiada się za społeczeństwem opartym na naturalnych autorytetach, bez narzuconej przymusem władzy. Z tym poglądem zgadzają się wszyscy główni przedstawiciele anarchizmu, ale już w kwestii organizacji życia społecznego nie ma jednomyślności. Dlatego też anarchizm nie jest jednolitą ideologią. W jego ramach wyróżnia się wiele różnych nurtów, często zupełnie odmiennie opisujących zasady organizacji życia społeczeństwa. Główne nurty anarchizmu to : anarchosyndykalizm, anarchokomunizm, anarchokolektywizm, anarchoindywidualizm, libertarianizm, sytuacjonizm, anarchopacyfizm czy ekoanarchizm.

Główną tezę anarchizmu jest zniesienie wszelkich form państwa: więziennictwa, monopolów, biurokracji, kapitalizmu i każdej innej formy wykorzystującej w swym działaniu przemoc i nierówność. Anarchizm przeciwstawia się rządowi w każdym jego wydaniu. W anarchizmie każdy ma prawo do wolności. Celem społeczeństwa jest rozszerzenie indywidualnej swobody jej członków. Ideą anarchizmu jest stworzenie społeczeństwa, w którym poszczególni ludzie mogliby robić wszystko na co mają ochotę, pod warunkiem, że nie stoi to w sprzeczności z prawem wyboru innych członków społeczności⁸. Anarchizm walczy z samą istotą państwa, z wszelkimi jego formami i przejawami przezeń stworzonymi, albo służącymi do jego przejścia, takimi jak : parlamentaryzm, nacjonalizm, militaryzm, prawo, sądownictwo, administracja. Wszystkie te formy instytucjonalne są przedmiotem radykalnej krytyki.

Parlamentaryzm jest zdaniem anarchistów instytucją władzy i jak państwo nie ma żadnej mocy twórczej. Będąc zbiorem różnych sprzecznych sił politycznych nie może się zdobyć na nic stanowczego. Parlament wydaje wprawdzie prawa, ale pod naciskiem akcji bezpośredniej ludu lub gdy jego władza staje się zagrożona. Prawa, które odegrały swoją rolę i ochłodziły zapal społeczeństwa wierzącego w ich skuteczność, są przy pierwszej lepszej sposobności zmieniane, znoszone, albo przestaje się je wykonywać. W ten sposób nadaje się społeczeństwu pozory suwerenności i samorządności paraliżuje się jego energię i samodzielność. Parlament nie reprezentuje większości mieszkańców państwa, jeżeli uwzględnić nie wybierających i podział głosów przy głosowaniu. Prawo wyborcy w kraju demokratycznym, sprowadza się do wyboru tych, którzy będą sprawować władzę z przyzwolenia większości, a co za tym idzie - zgadzają się na bycie rządzonym przez każdego, kogo wybierze większość. Dla anarchistów jest nie do pomyślenia, by zgodzili się na podporządkowanie się władzy na którą nie głosowano.

Nacjonalizm. Jego zadaniem jest skłócenie między sobą uciskanych i odwrócenie ich uwagi od wspólnego wroga klasowego i bieżącej sytuacji społeczno- -gospodarczej kraju. W każdym kraju istnieje jakaś grupa zainteresowana istnieniem nastrojów nacjonalistycznych. Nie obchodzi ją kolor skóry, wyznawana religia czy pochodzenie danego człowieka. Bycie nacjonalistą to branie udziału w brudnej grze polityków o władzę nad społeczeństwem. Gdy do nacjonalizmu dochodzi przemoc, to jest to zwyczajny faszyzm, służący nie narodowi, a totalitarnej władzy⁹.

Militaryzm. Anarchiści są przeciwnikami wojny oraz militaryzmu. Armia jest instytucją podporządkowaną przemocy, opartą na zasadach hierarchii i autorytetu. Finansowana z podatków obywateli nie służy podatnikom, lecz jest narzędziem w rękach rządzących, którzy wykorzystują armię do zdobycia, podtrzymania lub umocnienia swej władzy (na świecie od zakończenia II wojny światowej nie było prawdopodobnie ani jednego dnia pokoju). Hasła i idee obronności, patriotyzmu i zaszczytnej służby ojczyźnie są wykorzystywane przez elity rządzące oraz lobby wojskowe do podsycania zagrożenia. Pieniądze ściągane od obywateli na ich rzekomą obronę są marnowane i wykorzystywane do napychania kieszeni polityków, generałów i biurokracji. Powszechny obowiązek obrony ojczyzny zamiast wychowywać poborowych prowadzi do coraz większej demoralizacji młodzieży, o czym świadczą m.in. samobójstwa, pijaństwo, tzw. „fala”, kradzieże, rozboje i burdy opuszczających koszary rezerwistów. Walka z militaryzmem organizowana przez anarchistów to różnego rodzaju działania o charakterze pokojowym, począwszy od manifestacji, pikiet, konferencji, przez różne formy słowa pisanego (jak np. oświadczenia, druki ulotne, artykuły w prasie anarchistycznej, czy wydawane z tej okazji specjalne numery pism), a

⁷ tamże, s.174-175.

⁸ M. Przyborowski, B. Felski, Wstęp do anarchizmu, Wydawnictwo „Inny Świat”, Mielec-Słupsk 1997, s.5.

⁹ tamże, s.6.

skończywszy na zamieszczaniu informacji w mediach.¹⁰ Anarchiści postulują likwidację powszechnej i obowiązkowej służby wojskowej, zniesienie monopolu instytucji państwowych na obronę, zaprzestanie finansowania armii z budżetu państwa.

Prawo powinno chronić życie i zdrowie wszystkich istot, dawać wolność dysponowania własnym ciałem i umysłem oraz zapewniać pracę i jej owoce. Wszystko inne nie powinno być ani nakazane, ani zakazane. Zwalczać należy przestępczość i jej źródła, a nie ludzi. Spychanie ich na margines nie pozostaje bez wpływu na wzrost przemocy i brak poszanowania godności jednostki ludzkiej w całym społeczeństwie.¹¹ Przyjmując obłudną maskę bezstronnej i nadklasowej sprawiedliwości, prawa zawsze były wydawane przez klasy panujące, dla obrony ich przywilejów. Pragnąc zmechanizować, ująć w jedną formułę różnorodne, niejednolite przejawy życia - prawa nie mają nigdy wartości twórczej, pozostając martwą literą. Statystyka wykazuje, że wszelkie zakazy prawne nie osiągały swego skutku, nie zmniejszały bynajmniej ilości zbrodni i przestępstw¹².

Sądownictwo. Anarchiści krytykują system sądów. Nie przyznają żadnemu człowiekowi prawa sądenia kogoś innego. Sąd nie ma nic wspólnego ze sprawiedliwością i jest instytucją klasową, albowiem prawo przezeń uosabiane i stosowane jest wytworem klas panujących. Kary i więzienia są hańbą naszej kultury.

Statystyka wykazuje, że nie mają one żadnej mocy przeciwdziałania zbrodniom i przestępstwom, są one przeciwnie szkołą zbrodni. Nie przestępca ale zbrodniczy ustrój społeczny jest winny wszystkich przestępstw. Nie bezcelowa walka ze skutkiem, ale radykalne usunięcie przyczyn zbrodni, a więc współczesnego ustroju - oto cel sprawiedliwości i oto jedno z zadań anarchizmu.

Organizacją wspierającą uwięzionych jest Anarchistyczny Czarny Krzyż (*Anarchist Black Cross*). Jest to sieć autonomicznych grup działających w różnych częściach świata. Anarchistyczny Czarny Krzyż organizuje demonstracje, pikety, pisze listy, odwiedza i nagłaśnia przypadki łamania praw człowieka w stosunku do ludzi podejrzanych o dokonanie przestępstwa lub samych więźniów. Prekursorem ogólnosiwiatowej sieci *Anarchist Black Cross* był Albert Meltzer¹³.

Administracja. Anarchizm walczy także z kosztownym i niezdarnym aparatem urzędniczym, wykonującym i wprowadzającym w życie rozkazy państwa, przez zdławienie inicjatywy społecznej¹⁴.

1.2 Podstawowe zasady anarchizmu.

Można wyróżnić sześć wspólnych zasad anarchizmu: Są to:

1. zasada spontaniczności i instynktu towarzyskiego,
2. zasada akcji bezpośredniej i zrzeszeń swobodnych,
3. zasada antyetytyzmu i antyautorytetu,
4. zasada radykalnej krytyki kapitalizmu,
5. zasada wolności jako wartości absolutnej,
6. zasada krytyki demokracji.

Zasada spontaniczności i instynktu towarzyskiego. Anarchiści odwołują się nieodmiennie do instynktu jako naturalnego fundamentu spontaniczności i indywidualizmu w konsekwencji, dążącego ku wspólnocie społecznej, ku zrzeszaniu bez narzuconego obowiązku. W istocie rzeczy mówi się o dwóch instynktach, samozachowawczym i towarzyskim, przypisując przewagę pierwszego jedynie określonym warunkom społeczno politycznym. Wraz z nadejściem rewolty górę weźmie instynkt towarzyski, zakotwiczony w naturze człowieka silniej i głębiej niż konkurencyjny popęd.

¹⁰ A. Kruczkiewicz, Ruch anarchistyczny w Polsce – program i działalność 1983-1997, Wydawnictwo „Inny Świat”, Mielec-Słupsk 1997, s.41.

¹¹ Federacja Anarchistyczna, płaszczyzna większościowa – pismo ulotne 1992

¹² G. Thonar, Czego chcą anarchiści?, Red Rat, Zielona Góra 1999, s.6

¹³ M. Przyborowski, B. Felski, Wstęp do anarchizmu, Wydawnictwo „Inny Świat”, Mielec-Słupsk 1997, s.24-25.

¹⁴ G. Thonar, Czego chcą anarchiści? –Wydawnictwo Red Rat, Zielona Góra 1999, s.67.

Instynkt towarzyski jest źródłem dążeń wolnościowych w tej samej mierze co potrzeba sprawiedliwości stałej i bezspornej, z niego też wynika tęsknota za równowagą wszystkich suwerennych jednostek.

Zasada akcji bezpośredniej i zrzeszeń swobodnych. Polega ona na odrzuceniu działania zorganizowanego, rewolucji przygotowanej przez zespół kadrowy zawodowych polityków na rzecz akcji bezpośredniej, spontanicznego buntu mas, czy to w postaci strajku generalnego, czy indywidualnych lub grupowych wystąpień. Społeczeństwo przyszłości oparte ma być na swobodnych zrzeszeniach gmin, powiatów itd., bez jakiegokolwiek układu hierarchicznego, sfederowane według układów i potrzeb ekonomicznych. Solidarność jednostek i zgodność ich naprawę ludzkich (tzn. wynikających z instynktu towarzyskiego) interesów ma zapewnić bezwzględna harmonia, modyfikowana przez bieg historii i nowe okoliczności. Nie będzie wojska, policji, więzień, maszyny urzędniczej, uspołecznione zostaną wszystkie środki produkcji, prawo zostanie zastąpione arbitrażem bezpośrednim. Producenci i konsumenci zrzeszeni w związkach będą bez konfliktów zarządzać gospodarką. Administrację lokalną wezmą w ręce stowarzyszenia lokalne, które najlepiej znają potrzeby własnej społeczności.

Zasada antyetytatu i antyautorytetu. Czynnikiem hamującym naturalną ewolucję człowieka są rządy odgórne, zinstytucjonalizowane, oparte na autorytetach administracyjnych, politycznych, wojskowych i religijnych. Państwo to seria rozkazów i przymusów, społeczeństwo anarchistyczne oparte jest zaś na dobrej woli każdego członka. Państwo to zalegalizowane poddaństwo jednych wobec drugich oraz szacunek jednych narodów przeciw drugim. Społeczeństwo anarchistyczne to zbiorowość kierująca się przesłankami moralnymi, ugruntowująca szacunek dla każdego człowieka. Państwo funkcjonuje zgodnie z regułą „kto silniejszy, ten lepszy”, urąga zasadom sprawiedliwości i równości, a społeczeństwo anarchistyczne zasady te realizuje. O patologicznym charakterze owej nadrzędnej instytucji stanowi sprawowanie władzy nad ludźmi, polityczny dyktat uświęcony czy to łaską boską, czy to opinią głoszącej większości, którą uważa się za sprawdzian demokracji. Demokracja jest jednak pozorna, gdyż lud nie rządzi, ale jest rządzony. Wolność ma być absolutna, w przeciwieństwie do despotycznej ze swego charakteru władzy, ale w żadnym razie w relacji między poszczególnymi jednostkami.

Zasada radykalnej krytyki kapitalizmu. Kapitalizm był interpretowany jako typowy przykład zniewolenia ludzi. Podkreślano, że w tym ustroju stosunki bezpośrednie między jednostkami są zastąpione stosunkami rzeczowymi, solidarność zastąpiona miarą bogactwa materialnego, równość wyeliminowana na rzecz jakoby naturalnej nierówności, sprawiedliwość sprowadzona do przekupnego sądu, do czysto formalnego prawa o równorzędności i równowartości każdego obywatela, władza państwowa utrwalała i pogłębiała przez władzę pieniądza. Antyburżuazyjny charakter anarchizmu nie pozostawiał nigdy żadnych wątpliwości - czarne sztandary szły razem z czerwonym w tysięcznych pochodach XIX i XX wieku.

Zasada wolności jako wartości absolutnej. Wolność jest wypadkową fizycznych, umysłowych i uczuciowych, tzn. moralnych właściwości człowieka. Według Proudhona, czołowego przedstawiciela XIX-wiecznego anarchizmu indywidualistycznego, wolność należy przyjąć jako przejaw charakteru nadnaturalnego (społecznego), przejaw związany ze światem ludzkim tak samo jak instynkt ze światem zwierząt. Według poglądu Bakunina, podobnie jak Proudhona przedtem i Kropotkina później, wolność nie będzie powodować kolizji między jednostkami, jeśli tylko usunie się wszelkie bożki „niebiańskie i ziemskie”. Wolność jest z natury rzeczy tak ściśle związana z sumieniem, iż to właśnie dzięki niej realizować można równość i sprawiedliwość. Równy start wszystkich i sprawiedliwy podział dóbr intensyfikują wrodzony człowiekowi popęd do wolności¹⁵.

¹⁵ S. Morawski, Próba charakterystyki ideologii anarchistycznej, Wydawnictwo Red Rat, Kielce-Zielona Góra 1997, s. 8-25.

Zasada krytyki demokracji. Demokracja oznacza podporządkowanie mniejszości woli większości, mierzenie argumentów arytmetyczną liczbą głosów oraz zasadę reprezentacji ograniczającą możliwość decydowania o sobie przez jednostkę. Anarchiści kwestionują tezę iż stosunki między obywatelami a rządem opierają się na zasadach umowy społecznej, ponieważ u podstaw dobrowolnej umowy jest nieskrępowana decyzja, a zatem wolny wybór i alternatywa, przed którą staje decydujący się na podpisanie umowy. Państwo jako instytucja nie pozostawia jednostce wpływu na treść umowy, ani alternatywy, gdyż w praktyce nie dochodzi do żadnej umowy między stronami. Anarchiści są zdania, że dla jednostki której prawa są łamane nie ma znaczenia forma sprawowania władzy. Duża część anarchistów nie podziela tego poglądu, gdyż biorąc udział w wyborach i używając demokracji jako narzędzia w obronie swoich praw ogranicza się wpływ władzy na życie obywateli. Anarchiści zalecają udział w różnych formach demokracji bezpośredniej i samorządności (lokalnej, zawodowej). Kwestia wypracowania jednolitego stanowiska wobec demokracji pośredniej, to jest bojkotu bądź udziału w wyborach parlamentarnych i prezydenckich, pozostaje ciągle sprawą otwartą.

Zwolennicy bojkotu wyborów twierdzą, że rządy są reprezentatywne dla tej grupy ludności, która wzięła udział w wyborach, a nie dla większości społeczeństwa¹⁶. Społeczna kontrola nad reprezentantem społeczeństwa nie niesie gwarancji, że ten będzie realizował program przedwyborczy, bądź nie podejmie działań sprzecznych z obietnicami wyborczymi. Natomiast mechanizmy nacisku na danego przedstawiciela, to jest postawienie go przed sądem lub odwołanie są niezwykle trudne do zrealizowania, gdyż wymagają aktywności dużej części społeczeństwa; lecz i wówczas nie ma pewności, że władza będzie liczyć się z opinią publiczną. Jedynym więc realnym środkiem nacisku i kontroli władzy pozostaje niegłosowanie na jej przedstawicieli kandydujących w następnej turze wyborów. Demokracja przedstawicielska nie daje bowiem możliwości współdecydowania, a jej koszty zmuszeni są ponosić wszyscy. Idąc na wybory - twierdzą zwolennicy ich bojkotu - zrzucamy z siebie odpowiedzialność i powierzamy ją grupie osób mających własne, często różne interesy od interesu wyborcy i kraju¹⁷. Ponadto wybory tworzą podział na społeczeństwo i elity rządzące. Między obiema grupami powstaje przepaść, gdyż żyją one zupełnie innymi problemami. Przepaść ta jest również konsekwencją nieliczenia się elit rządzących ani z oczekiwaniami społecznymi, ani z opinią publiczną. Dlatego anarchiści twierdzą, że nie można rządzić w czyimś imieniu - rządzić można jedynie czyimś kosztem.

Odmienne stanowisko wobec wyborów zajmują przede wszystkim libertarianie. Według nich bojkot wyborów w rzeczywistości niczego nie zmienia, jest natomiast zrzuceniem z siebie odpowiedzialności i przyzwoleniem na decydowanie władzy za nas. Udział w wyborach nie oznacza udzielania państwu poparcia, lecz jest metodą obrony przed ingerencją państwa w życie jednostki, a w praktyce jedyną możliwością ograniczenia wszechwładzy instytucji państwowych. Demokracja nie jest systemem idealnym, jednak posiada instrumenty, które można wykorzystać przeciwko państwu demokratycznemu. Instrumentami tymi są wybory.

Wybory według libertarian stanowią doskonałą okazję do propagowania idei wolnościowych i zaistnienia na scenie politycznej oraz w świadomości społeczeństwa jako alternatywa wobec istniejących ugrupowań politycznych.

Na twierdzenie, że antyparlamentaryzm i absencjonizm polityczny był i powinien pozostać jedną z głównych zasad anarchizmu libertarianie przypominają, że przywiązanie do dogmatów jest zgubne, na co dowodem jest historia. Udział w demokracji jest aktem samoobrony obywateli, a nie dowodem na to, że jest się zwolennikiem demokracji.

Sam udział w wyborach czy piastowanie funkcji publicznych nie przekreśla światopoglądu danej osoby. Doskonałym przykładem jest działająca w Stanach Zjednoczonych Libertarian Party, która za każdym razem wystawia swoich kandydatów w wyborach parlamentarnych i prezydenckich.

Alternatywę wobec bojkotu wyborów libertarianie widzą w kandydowaniu na wszystkie istotne stanowiska, lub powołaniu bloku wyborczego ugrupowań anarchistycznych, ekologicznych i pacyfistycznych. W razie zaś niepowodzenia tych przedsięwzięć, libertarianie są zdania że trzeba oddać głos na to ugrupowanie, którego program przynajmniej w części jest liberalny¹⁸.

¹⁶ M. Wytrych – Dlaczego nie lubię demokracji, „Lokomotywa bez nóg”, Kielce 1991, nr 6, s.12.

¹⁷ „Wybory? – Nie dziękuję!” – pismo ulotne (FA-sekcja Trójmiasto) „Ulica” 1991, nr 1.

¹⁸ A. Kruczkiewicz – Ruch anarchistyczny w Polsce-program i działalność 1983-1997, Wydawnictwo „Inny świat”, Mielec-Słupsk 1997, s.40.

Anarchistyczna negacja wszelkiej władzy ciąży na stosunku do religii. „Ani Boga ani pana” - to popularne anarchistyczne hasło. Anarchiści uważają, że wszelkie instytucje kościelne ograniczają wolność osobistą na równi z systemem państwowym. Szanują prawo do wolności sumienia i wyznania każdej osoby. Nie godzą się jednak na ingerowanie instytucji religijnych w życie prywatne jednostek czy też w uprzywilejowaną pozycję jakiegoś związku wyznaniowego. Anarchiści nie są wrogami żadnej religii, gdyż wolność wymaga szanowania indywidualnego wyboru drogi życia przez każdą jednostkę, tak samo jak wymaga nieingerowania w działania osób z którymi się nie zgadzamy lub uznajemy za błędne.¹⁹

Istnieją anarchiści, którzy uważają że istnienie Boga łączy się ściśle z ideą anarchii. W świetle wiary, wojny są grzechem, gdyż prowadzą do zabijania. Wojny powodowane są działaniami polityków, stąd niechęć wierzących anarchistów do polityki. Prekursorem tak rozumianego anarchizmu chrześcijańskiego był Lew Tołstoj.

Inne zapatrywania mają wolnościowcy, uważający, że wiara sama w sobie nie jest zjawiskiem negatywnym. To, co jest złe, to instytucje kościołów, które wychodzą z założenia, że są jedynymi przedstawicielami wiary, czerpiąc ogromne korzyści z tego monopolu. Ustalając zasady i kanony wiary, doprowadzają do tego, że religia staje się narzędziem dla osiągnięcia konkretnych celów. Dla wielu anarchistów wywodzących się z różnych religii anarchizm i religia jest czymś tak oczywistym, jak dla reszty wolnościowców anarchizm i ateizm²⁰. (...)

1.3 Miejsce anarchizmu na mapie społeczno-politycznej.

Już od początku ruchu anarchistycznego na świecie istniał problem z umieszczeniem anarchizmu na mapie politycznej nie tylko przez anarchistów, lecz i przez badaczy tej ideologii.

Anarchizm był z reguły umieszczany po lewej stronie sceny politycznej, jako tak zwana skrajna lewica. Aby skorygować prawdziwość tego twierdzenia, należy zdefiniować pojęcia prawicy i lewicy występujące we współczesnym świecie.

Przez lewicę należy rozumieć partie i osoby z nimi związane, które domagają się kontroli i interwencjonizmu państwa w gospodarkę i sprawy socjalne. Prawica zaś są to ugrupowania i osoby z nimi związane, które domagają się kontroli w kulturze i sferze wartości. Zwolennicy kontroli i interwencjonizmu zarówno w gospodarkę, jak kulturę, są to totalitaryści lub autorytaryści. Zwolennicy rozwiązań pośrednich w tej sytuacji występują w centrum²¹. Anarchiści natomiast są przeciwnikami kontroli i interwencjonizmu w gospodarkę i wszelkie inne formy życia społeczno-politycznego.

Miejsce anarchizmu jest więc poza tradycyjnymi podziałami politycznymi. Anarchistów, w zależności od tego jaką koncepcję anarchizmu popierają można podzielić na „lewicowych” i „prawicowych”. Do nurtu „lewicowego” można zaliczyć m.in. : anarchosyndykalizm, anarchokomunizm, anarchokolektywizm, sytuacjonizm, natomiast do nurtu „prawicowego” zalicza się anarchoindywidualizm czy libertarianizm. Za całkowitym odrzuceniem tradycyjnego podziału na lewicę i prawicę opowiadają się przede wszystkim anarchoindywidualiści i libertarianie, podkreślając iż jest on nieprecyzyjny. Wolnościowcy różnią się od konserwatywnej prawicy poparciem dla swobód osobistych i zasady nie ingerowania w życie moralne obywateli. Od klasycznej lewicy różnią się poparciem dla wolnego rynku w gospodarce, a zatem wyrażają sprzeciw wobec interwencjonizmu państwa. Od lewicy jak i od prawicy ich poglądy odróżniają się potępieniem podatków, monopoli oraz wszelkiego rodzaju przymusu.

Wolnościowcy tradycyjnemu podziałowi na lewicę i prawicę przeciwstawiają następujący podział nurtów politycznych :

1. klasyczna lewica, „liberałowie” w terminologii amerykańskiej (za swobodą osobistą, przeciwko swobodzie gospodarczej);

¹⁹ tamże, s.43.

²⁰ M. Przyborowski, B. Felski, Wstęp do anarchizmu, Wydawnictwo „Inny Świat”, Mielec-Słupsk 1997, s.19.

²¹ A. Kruczkiewicz, Ruch anarchistyczny w Polsce - program i działalność 1983-1987, Wydawnictwo „Inny świat”, Mielec-Słupsk 1997, s.28.

2. klasyczna prawica, „konserwatyści” w terminologii amerykańskiej (za swobodą gospodarczą, przeciwko swobodzie osobistej);
3. autorytaryzm: komuniści, socjaliści, faszyci, „populiści” w terminologii amerykańskiej (przeciwko swobodzie tak osobistej, jak i gospodarczej);
4. libertarianizm; klasyczni liberałowie i właściwi wolnościowcy, tj. indywidualistyczni anarchiści (za swobodą tak gospodarczą, jak i osobistą)²².

Popularność anarchoindywidualizmu w XX wieku spowodowała jego gwałtowny rozwój, dlatego większość anarchistów utożsamia się z tym nurtem jak również z różnego rodzaju obecnymi jego odmianami, np. koncepcji „państwa minimum” czy libertarianizmu.

1.4 Główne nurty anarchizmu.

Obecnie dominuje osiem podstawowych nurtów anarchizmu, na bazie których budowane są także inne koncepcje wolnościowe. Każdy z nich odmiennie interpretuje funkcjonowanie społeczeństwa oraz zasady ustroju pozbawionego władzy państwowej.

1.4.a Anarchokolektywizm.

Twórcą anarchokolektywizmu był Michał Bakunin (1814-1876), rosyjski rewolucjonista, jeden z twórców ideologii anarchizmu. Bakunin nie rozpatruje bliżej faktów ekonomicznych, lecz przebywa zwykle w sferze teorii i metafizyki. Najbardziej znaną jego pracą jest fragment zatytułowany przez wydawców „Bóg i państwo”.²³ W pracy tej przedstawia wiarę w Boga i wiarę w państwo jak dwie wielkie przeszkody stojące na drodze do wolności ludzi. Mimo to wiele jego postulatów ma charakter ekonomiczny. Głównym założeniem anarchokolektywizmu było stworzenie ustroju, w którym nad środkami produkcji trzymałyby pieczę grupy wytwórcze, czyli robotnicy²⁴.

Anarchokolektywiści żądają ostatecznego i całkowitego zniesienia klas, równości politycznej i zrównania społecznego ludzi. Żądają, aby ziemia i narzędzia, podobnie jak wszelki inny kapitał stały się własnością zbiorową społeczeństwa jako całości i mogły być nadal użytkowane tylko przez robotników, tzn. przez związki rolnicze i przemysłowe²⁵.

W przyszłych kolektywach niezależność jednostek zabezpieczyć mają umowy zawierane przez członków. Każdy będzie mógł sobie wybrać odpowiadające mu stowarzyszenie i dysponować, proporcjonalną do własnego wkładu pracy, częścią wytworzonej wspólnie produkcji, jak również współdecydować o sposobie wykorzystania posiadanych maszyn czy kapitałów. Stowarzyszenia produkcyjne i gminne stać się mają zarazem, w myśl założeń Bakunina, jądrem przyszłego ustroju politycznego wolnego od niebezpieczeństw centralizmu²⁶.

Anarchokolektywizm kształtował i rozwijał się w XIX i początkach XX wieku, osiągając wówczas sporą popularność. Obecnie traktować go należy bardziej jako ciekawostkę, niż jako konstruktywną postawę.

1.4.b Anarchokomunizm.

Głównym teoretykiem anarchokomunizmu był Piotr Kropotkin (1842-1921). Założeniem tej doktryny było dążenie do przejścia od systemu kapitalistycznego do komunistycznego, przy równoczesnym zachowaniu podstawowych praw i wolności jednostki gwarantowanych przez ideę anarchizmu²⁷.

²² tamże, s.29.

²³ B. Russell, „Bakunin i anarchizm, Wydawnictwo Red Rat, Zielona Góra 1997, s.9

²⁴ M. Przyborowski, B. Felski, Wstęp do anarchizmu, Wydawnictwo „Inny Świat”, Mielec-Słupsk 1997, s.17.

²⁵ B. Russell, Bakunin i anarchizm, Wydawnictwo Red Rad, Zielona Góra 1997, s.7.

²⁶ D. Grinberg, Ruch anarchistyczny w Europie Zachodniej 1870-1914, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994r., s.107.

²⁷ M. Przyborowski, B. Felski, Wstęp do anarchizmu, Wydawnictwo „Inny Świat”, Mielec-Słupsk 1997, s.17.

Według Kropotkina anarchizm prowadzi do komunizmu, komunizm zaś do anarchizmu, bowiem tak jeden, jak i drugi, są wyrazem zasadniczej tendencji społeczeństwa, dążenia do wolności.

System pracy zarobkowej jest wynikiem indywidualnego przywłaszczenia narzędzi, produkcji i ziemi. Jest on zarazem koniecznym warunkiem rozwoju produkcji kapitalistycznej : wraz z nią musi też zginąć, nawet gdyby go chciano ukryć pod postacią „społecznych bonów pracy”. Wspólne władanie narzędziami pracy prowadzi bowiem do wspólnego spożywania jej owoców²⁸.

Anarchokomuniści są zdania, że wada obecnego systemu ekonomicznego tkwi nie w fakcie, że kapitalista przywłaszcza sobie „nadwartość” lub zysk, lecz raczej w tym, że ta nadwartość lub zysk są w ogóle możliwe. W pierwszej kolejności należy załatwić kwestię spożycia; najbardziej nagłą potrzebą w razie przewrotu społecznego jest takie zorganizowanie konsumpcji, aby każdy miał zapewnione mieszkanie, jedzenie i odzież. Wytwarzanie będzie się musiało potem ukształtować w taki sposób, aby zaspokoić te pierwsze potrzeby każdej jednostki. Następnie kapitalizm i system monetarny zostaną zastąpione przez wolny komunizm, rozumiany jako ustroj społeczny wyzwolony z więzów państwowych²⁹.

W sferze ekonomicznej anarchokomunizm oznacza likwidację pieniądza, własności prywatnej i grupowej oraz moralny obowiązek pracy. Ma to zagwarantować zaspokajanie wszystkich potrzeb, niezależnie od indywidualnego wkładu pracy poszczególnych osób. Swobodny dostęp do dóbr i usług będzie możliwy w skutek zrjonalizowania gospodarki i ograniczenia kapitalistycznego marnotrawstwa. Kropotkin twierdził, że efekt pięciogodzinnej dniówki całej ludności pomiędzy dwudziestym piątym a pięćdziesiątym rokiem życia powinien pokryć w zupełności przewidywany popyt dzienny. Przeplatanie wysiłku fizycznego i umysłowego oraz zrezygnowanie z monotonnego, sztywnego podziału pracy powinno owocować znacznym wzrostem wydajności.

W sferze organizacji społecznej na gruzach systemu państwowego ma powstać sieć komun - niewielkich, autonomicznych i w dużym stopniu niezależnych gospodarczo wspólnot pracy o zróżnicowanym charakterze, które przejmą na siebie dobrowolnie zadanie organizacji usług publicznych³⁰.

1.4.c Anarchoindywidualizm.

Prekursorem anarchizmu indywidualistycznego był Max Stirner (Johann Kaspar Schmidt, 1806-1856).

Anarchoindywidualiści traktowali społeczeństwo w nie mniejszym stopniu, niż aparat państwowy jako źródło zniewolenia jednostek. Zapatrzeni w siebie, zafascynowani własną unikalnością, odrębnością, niepowtarzalnością, demonstracyjnie odrzucali wszystkie zewnętrzne ograniczenia. Dążyli do wolności poza społeczeństwem, gloryfikowali „zdrowy egoizm” i kult własnego „ja”. Według Stirnera każdy z nas poddany jest państwu, narodowi, społeczeństwu czy rodzinie. Wolność jest możliwa jedynie wówczas, gdy odrzuci się te formy całkowicie. Własna wola i własne potrzeby są w życiu ludzkim jedynym punktem odniesienia. Dla jednostki nie istnieją prawa ani obowiązki, tak jak nie istnieje dobro ani zło, sam jest dla siebie miarą wszystkich rzeczy. Własność prywatna natomiast jest integralnym elementem jego wolności.

Najpopularniejszym w Europie propagatorem anarchizmu indywidualistycznego stał się w końcu XIX wieku naturalizowany w Niemczech szkocki poeta Henry John Mackay (1864-1933). W jego ujęciu „prawdziwy anarchizm” sprowadza się do formuły: „dbaj o swój interes i pozwól mi zatroszczyć się o mój”; to system społeczny, w którym „prawo nie krępuje wolności, nie istnieją przywileje, a siła nie przesądza ludzkich działań”³¹.

Do przedstawicieli anarchizmu indywidualistycznego można zaliczyć też Pierre’a Josepha Proudhona (1809-1865), francuskiego myśliciela społecznego, przeciwnika kapitalizmu, opowiadającego się jednocześnie za zachowaniem drobnej własności prywatnej.

²⁸ P. Kropotkin, Komunizm anarchistyczny, Wydawnictwo Red Rat, Zielona Góra 1998, s.2-3.

²⁹ P. Kropotkin, Nauka a anarchizm, Wydawnictwo Red Rat, Zielona Góra 1998, s.8.

³⁰ D. Grinberg, Ruch anarchistyczny w Europie Zachodniej 1870-1914, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994r., s.121-122.

³¹ tamże, s.151.

Anarchoindywidualizm postuluje utworzenie systemu bezpaństwowego. W miejsce państwa proponuje system drobnych, prywatnych własności, których właściciele zrzeszaliby się w wolnych gminach wytwórców. Nurt ten opiera się na koncepcji wolnego rynku, mówiącej, że wszystkie instytucje pełniące społeczne funkcje państwa mogą zostać zastąpione przez dobrowolne stowarzyszenia i prywatne przedsiębiorstwa.

Popularność anarchoindywidualizmu w XX wieku spowodowała jego gwałtowny rozwój, w efekcie czego zdecydowana większość obecnych anarchistów to anarchoindywidualiści, będący zwolennikami klasycznej jego postaci, jak również różnego rodzaju obecnych jego odmian, np. koncepcji „państwa minimum”, czy libertarianizmu.³²

1.4.d Sytuacjonizm.

Sytuacjonizm (neoanarchizm) jako teoria rozwija się w latach 60-tych XX wieku wraz z tzw. nową lewicą, w której za czołowego myśliciela uważany jest Herbert Marcuse. Obecnie do najbardziej znanych teoretyków nurtu należą Paul Goodman, Raul Veneigeu, Guy Debord, Murray Bookchin.

Pierwszą formacją tego nurtu była powstała we Francji w 1957 roku Międzynarodówka Sytuacjonistów. Krytyka sytuacjonistyczna wymierzona jest w kulturę masową, państwo, własność i religię³³. Wolność zdaniem sytuacjonistów możliwa jest wówczas, gdy jednostka wyzwoli się od materialnych pragnień, codziennej pracy najemnej i walki o byt. Dlatego alternatywę dla scentralizowanej gospodarki, stosunków patriarchalnych i rynku sytuacjoniści upatrują w regionalnej ekotechnologii, w wyzwoleniu seksualnym i komunizmie³⁴. Powstanie wolnego społeczeństwa - ich zdaniem - możliwe jest w wyniku spontanicznej rewolucji, która

unicestwi państwo, własność prywatną, pracę najemną i wynikającą z niej bezmyślną konsumpcję tworząc samorzady i wspólnoty. Według współczesnej odmiany anarchokomunizmu, aby mogło dojść do rewolucji nastąpić ma „rewolucja świadomości”, oznaczająca odcięcie się od narzuconej przez system świadomości opartej na religii, moralności, prawach, modach i konwenansach³⁵. Tak wyzwolone społeczeństwo stanie się podstawą społeczności kierującej się samorządnością i spontanicznością.

1.4.e Anarchosyndykalizm.

Anarchosyndykalizm jest to anarchistyczny kierunek w ruchu robotniczym. Anarchosyndykalizm występuje przeciwko kapitalizmowi i wszystkim strukturom państwowym służącym interesom kapitalistów, biurokratów i polityków.

Jednym z prekursorów syndykalizmu był Georgrs Sorel (1847-1922). Jednak za prawdziwego prekursora anarchosyndykalizmu należy uznać Fernanda Pelloutiera (1867-1901), któremu udało się dostosować hasła rewolucyjnego anarchizmu do formuły organizacyjnej syndykalizmu stworzonej jeszcze w kręgu oddziaływania idei Proudhona³⁶.

Celem anarchosyndykalistów jest walka o samorząd rozumiany jako niezależna od państwa i w pełni dobrowolna forma współpracy. Samorządność taka, będąca autonomiczną częścią danego społeczeństwa, gwarantowałaby jej wszystkim członkom prawa, gdyż głos większości stawałby się automatycznie prawem. Jednocześnie wobec braku aparatu przymusu państwowego samorząd ów kierowałby się wyłącznie interesem tworzącej go społeczności³⁷.

Anarchosyndykaliści odrzucają możliwość wyboru wszelkich form stałej władzy : prezydenta, parlamentu, rządu i partii politycznych. Pracownicy i grupy społeczne najbardziej pokrzywdzone przez obecny system posiadają potencjał zdolny przeobrazić społeczeństwo przez obalenie monopoli ekonomicznych i wszelkich politycznych instytucji istniejących na zasadzie przymusu. Celem jest powstanie społeczeństwa, w którym : parlamentaryzm zostanie zastąpiony przez demokrację bezpośrednią, centralizm państwowy przez federację autonomicznych grup powiązanych interesami

³² A. Kruczkiewicz, Ruch anarchistyczny w Polsce – program i działalność 1983-1997, Wydawnictwo „Inny Świat”, Mielec-Słupsk 1997, s.29.

³³ tamże, s.49.

³⁴ Murray Bookchin, Anarchizm ery dobrobytu, Warszawa 1991, s.5-8.

³⁵ P. Rymarczyk, Bezimienna wolność – Rewolta 1994, nr 8, s.21.

³⁶ D. Grinberg, Ruch anarchistyczny w Europie Zachodniej 1870-1914, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994r., s.131.

³⁷ A. Kruczkiewicz, Ruch anarchistyczny w Polsce – program i działalność 1983-1997, Wydawnictwo „Inny Świat”, Mielec-Słupsk 1997, s.45.

społeczno-ekonomicznymi, wolny rynek przez gospodarkę nastawioną na zaspokajanie potrzeb społecznych i zarządzana przez samorządy pracownicze, a wojsko i policja przez powszechne uzbrojenie obywateli i dobrowolnie tworzone grupy samoobrony; społeczeństwa, które reguluje swoje sprawy na zasadach wzajemnej ugody i swobodnej umowy³⁸.

Prawo w przyszłym społeczeństwie anarchosyndykaliści chcą ograniczyć do ochrony życia, wolności, pracy. Chroniona więc powinna być praca, a nie własność środków produkcji i ziemi. Oznacza to, że przedsiębiorstwo użytkowane przez załogę jest własnością tejże załogi, a nie właściciela. Właściciel może posiadać prawo do przedsiębiorstwa w chwili gdy w nim pracuje, np. zarządzając lub kierując³⁹.

Realizację swoich postulatów polscy anarchosyndykaliści widzą w wybuchu strajku generalnego, będącego dziełem samych pracujących, dlatego też postulują nawiązywanie współpracy ze związkami zawodowymi i popieranie wszelkich akcji strajkowych celem propagowania swoich postulatów, tj. : powszechnego uwłaszczenia pracowników i przejęcia m.in. przez związki zawodowe i inne organizacje społeczne funkcji socjalnych państwa.⁴⁰ Z tych powodów polscy anarchosyndykaliści popierali w latach 80-tych „Solidarność”. Szerokie sympatie dla anarchosyndykalizmu wśród wielu działaczy anarchistycznych ugruntowało przekonanie o tendencjach syndykalistycznych działającego w 1980-1981r. NSZZ „Solidarność”. Wyrazem tych tendencji był ich zdaniem program „Samorządnej Rzeczypospolitej” opracowany w dniach 05.IX.-07.X.1981r. podczas I Zjazdu Krajowego „S”⁴¹.

1.4.f Libertarianizm.

Libertarianizm jest to wizja anarchizmu oparta na szeroko pojętej wolności w kwestii ekonomicznej. Postuluje wolny rynek, gdzie wszystkie instytucje i społeczne funkcje państwa zastąpione są przez prywatną inicjatywę i dobrowolne stowarzyszenia. W kwestii etyczno-społecznej libertarianie wyznają zasadę, że każdy człowiek powinien mieć całkowitą swobodę dysponowania swoją osobą i tym wszystkim co posiadał nie wchodząc w konflikt z innymi ludźmi; o ile nie ogranicza on tej swobody innym jednostkom. Libertarianizm jako kierunek myśli anarchistycznej pojawił się pod koniec lat 60-tych w Stanach Zjednoczonych. Jego twórcami byli Murray Rothbard i Karl Hess⁴².

Gospodarka - zdaniem libertarian - powinna być oparta na zasadach wolnorynkowych. Wolny rynek według nich oznacza : brak podatków (wyższe zarobki, niższe ceny), likwidację monopolu (konkurencja wymusza niższe ceny lub poprawę jakości produkowanych dóbr, wzrost miejsc pracy, wzrost gospodarczy), brak korupcji, afer i oszustw, będących efektem istnienia aparatu kontroli społeczno-gospodarczej, tj. państwa. Wolny rynek oznacza likwidację wszelkiej opieki i zdobyczy socjalnych, co zdaniem wolnościowców jest niewielką ceną w porównaniu z korzyściami jakie daje zniesienie opodatkowania i monopolu. Libertarianie postulują całkowitą wolność w sferze wartości, słowa, praktyk w dysponowaniu owocami własnej pracy i rzeczami stanowiącymi własność prywatną. Aby zrealizować swój program, libertarianie polscy postulują decentralizację i demonopolizację państwa poprzez powszechne uwłaszczenie obywateli⁴³.

Jednym z priorytetów przyszłej prywatyzacji powinno być odpaństwowienie i odmonopolizowanie „sfery budżetowej” łącznie z ochroną bezpieczeństwa obywateli, tj. policją i obroną terytorialną. Pozwoli to w pierwszym rzędzie radykalnie zmniejszyć podatki, a w konsekwencji je wyeliminować. Przy czym, aby nie wyeliminować całkowicie publicznej służby zdrowia, szkolnictwa, ubezpieczeń społecznych, na bazie dotychczasowych państwowych resortów mogłyby powstać systemy dobrowolnych ubezpieczeń, świadczące usługi dla biedniejszej części społeczeństwa.⁴⁴

³⁸ red. R. Górski, M. Przyborowski, ABC Anarcho-Syndykalizmu, Wydawnictwo „Inny Świat”, Kraków-Słupsk-Mielec 1999, s.12.

³⁹ A. Kruczkiewicz, Ruch anarchistyczny w Polsce – program i działalność 1983-1997, Wydawnictwo „Inny Świat”, Mielec-Słupsk 1997, s.46.

⁴⁰ Rezolucja VI zjazdu FA – „Kombinat-biuletyn robotniczy FA”, 1991 nr 5.

⁴¹ A. Kruczkiewicz, Ruch anarchistyczny w Polsce – program i działalność 1983-1997, Wydawnictwo „Inny Świat”, Mielec-Słupsk 1997, s.45.

⁴² tamże, s.46.

⁴³ J. Sierpiński, Komercjalizacja czy uwłaszczenie? „Mać Pariadka”, 1996 nr 43, s.14.

⁴⁴ J. Sierpiński, Dość podatkowej grabieży – „Biuletyn wewnętrzny FA” 1992 nr 12, s.8.

Majątek trwały odpaństwowionych resortów zdrowia i oświaty przekazany zostałby pracownikom. Placówki te działałyby na zasadach wolnorynkowych, samodzielnie finansując się i ustalając ceny. W oświacie zostałby zniesiony powszechny obowiązek nauczania i państwowa kontrola nad szkolnictwem.

W chwili zdemonopolizowania policji ochronę obywateli przed przestępcami przejęłyby firmy komercyjne finansowane bezpośrednio przez zainteresowanych, np. w jednorazowej formie za konkretną usługę lub poprzez okresowe składki na rzecz agencji ochrony, bądź przez firmy ubezpieczeniowe - wykupienie polisy na życie.

Ponadto libertarianie postulują całkowite odpaństwowienie miejsc publicznych i dóbr kultury. Ich finansowaniem zajęliby się użytkownicy i osoby zainteresowane ich istnieniem, tj. właściciele, klienci, itp. Gospodarka komunalna finansowana byłaby w całości przez jej użytkowników, podobnie jak tzw. kultura⁴⁵.

Wolność w libertarianizmie nie gwarantuje żadnej jednostce korzystnego dla niej wejścia w określone relacje z innymi jednostkami, a co za tym idzie realizację jej celów, ponieważ nikt nie jest w stanie nikomu tego zagwarantować - ani żadna jednostka, ani żaden system społeczny.⁴⁶ Wprowadzenie tego modelu społeczno-gospodarczego w życie libertarianie upatrują przez propagandę w ramach istniejącej działalności politycznej, tj. wyborów i nacisków na władzę ze strony radykalnej opozycji politycznej w parlamencie, a także w oddolnych naciskach społecznych na władzę powstałych w wyniku masowych strajków. Wymarzoną wręcz sytuacją dla wolnościowców byłoby posiadanie swoich przedstawicieli w parlamencie i szerokie poparcie załóg pracujących⁴⁷.

1.4.g Ekoanarchizm.

Ekoanarchizm zwany też „ekologią społeczną” lub „Zielonym anarchizmem” powstał w latach 60-tych XX wieku. Bezpośrednią przyczyną powstania tego nurtu było pojawienie się problemów społecznych wiążących się z degradacją środowiska przyrodniczego.

Ekoanarchiści twierdzą, że głównym sprawcą niszczenia przyrody jest nie społeczeństwo rozumiane jako zbiór autonomicznych jednostek, lecz państwo jako instytucja. Również wolny rynek stał się doskonałym do tego narzędziem, wpędzając ludzi w niekończący się mechanizm konsumpcji.

Zwolennicy tego nurtu twierdzą, że obecna dewastacja środowiska przyrodniczego i wszelkie inne problemy cywilizacyjne wiążą się z istnieniem podziałów, dominacji i hierarchiczności w stosunkach społecznych. Pożądanym modelem społeczeństwa przyjaznego środowisku i wolności jednostek jest społeczeństwo bezklasowe i bezpaństwowe, składające się z dobrowolnie utworzonych wspólnot lokalnych. Umożliwi ono powrót do spontanicznej proekologicznej działalności człowieka. Dążenie do współpracy, harmonii i komplementarności wobec otoczenia jest bowiem naturalną cechą człowieka, ale blokują ją obecne podziały polityczne, państwowe i ideologiczne.

Popularność ekologii w ostatnich latach sprawiła, że często podkreśla się konieczność przemiany moralnej w człowieku⁴⁸. Ekoanarchiści uważają, że niepotrzebna jest reforma moralności, ale należy przeprowadzić reformę ustroju państwa, ponieważ obecny ustrój uniemożliwia prawidłowe funkcjonowanie społeczeństwa; jednym ze skutków tej nieprawidłowości jest degradacja przyrody.

Kształt, skala i ustrój polityczny anarchicznych wspólnot powinny mieć dowolny charakter, zależny tylko od tradycji kulturowej oraz od osobistych dążeń jednostek. W ten sposób zostaną zniwelowane różnice narodowe oraz będzie zanikać poczucie odrębności człowieka wobec przyrody. Z czasem podstawową wartością w życiu społeczeństw będzie partnerstwo we wzajemnych stosunkach oraz w ich relacji do środowiska przyrodniczego. Wypracowana zostanie nowa, globalna tożsamość człowieka, jednocząca w nim poczucie wspólnoty z najbliższą okolicą

⁴⁵ J. Sierpiński, Im większy budżet państwa... – , „Biuletyn wewnętrzny FA” 1992 nr 12, s.10.

⁴⁶ J. Sierpiński, Raj na ziemi nie jest alternatywą – , „Mać Pariadka” 1994 nr 24-26, s.52.

⁴⁷ A. Kruczkiewicz, Ruch anarchistyczny w Polsce – program i działalność 1983-1997, Wydawnictwo „Inny Świat”, Mielec-Słupsk 1997, s.46 i 49.

⁴⁸ H. Skolimowski, Nadzieja matką mądrych, ZBZ Sangha, Warszawa 1989, s.41.

oraz poczucie wspólnoty z całością planety. Wspólnoty te będą stopniowo przejmować coraz większy zakres zadań, aż państwo przestanie być potrzebne i upadnie⁴⁹.

Zasady funkcjonowania „zielonego” społeczeństwa przedstawia tabela :

TABELA 1

Różnice między społeczeństwem współczesnym a społeczeństwem samorealizacji.

TRADYCJA WSPÓŁCZESNA	TRADYCJA WSPÓLNOT ALTERNATYWNYCH
Władza scentralizowana.	Władza zdecentralizowana, niezhierarchizowana, demokratyczna
Wspólnota zbiurokratyzowana. Policja	Mała wspólnota. Autonomia lokalna.
Indywidualizm (radyczny subiektywizm lub „nihilizm deluxe”).	Odpowiedzialność za wspólnotę.
Przywództwo utrzymane za pomocą instrumentów przemocy (np. policja).	Przywództwo przez dawanie przykładu („nie przewodzące”)
Rywalizacja	Pomaganie innym, wzajemna pomoc, wspólnotowość życia.
Częste zachęty do „większej produkcji, większej konsumpcji”.	Prostota „potrzeb”.
Wiele regulacji rządowych.	Samoregulacja; w sposób naturalny pozbawiony przemocy.
Władza świecka.	Poszanowanie dla tradycji duchowo-religijnych.
Kościół monopolizują obrzędy religijne.	Pełne uczestnictwo wspólnoty w obrzędach.
Tendencje do monopolizacji ideologii religijnej lub świeckiej.	Tolerancja na różnorodność filozofii życia (różne doświadczenia religijne).
Natura postrzegana jako „zbiór danych” lub „zasoby naturalne”.	Pełne komunikowanie się z Naturą.
Wąskie pojęcie obywatelstwa; wszyscy mieszkańcy okolicy, którzy nie są obywatelami, stają się niewolnikami lub są pozbawieni praw.	Szersze pojęcie wspólnoty (obejmuje również zwierzęta i rośliny); wycucie organicznej całości).

Źródło: [Ekologia głęboka, Wydawnictwo „Pusty obłok”, Warszawa 1995, s.36-37].

1.4.h Anarchopacyfizm.

Głównym przedstawicielem anarchopacyfizmu był wybitny rosyjski pisarz i myśliciel Lew Tołstoj. Teoria ta dotyczy głównie problemu sposobu przejęcia władzy przez anarchistów. Inni anarchiści są zgodni, że wojny prowadzone przez polityków nie powinny być wspierane przez społeczeństwo, gdyż politycy będący u władzy wykorzystują swą pozycję do osiągnięcia zysków i wojny są często narzędziem użytym do tego celu; na zbrojnych konfliktach zawsze cierpi społeczeństwo, dlatego też zbiorowa przemoc powinna zostać wyeliminowana, z wyjątkiem przemocy stosowanej w obronie idei anarchistycznych. Są także anarchiści, którzy uważają, że jedynie zbrojny opór może

⁴⁹ D. Kielczewski, Ekologia społeczna, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok 1999, s. 88-90.

uwolnić społeczeństwo spod rządów instytucji państwowych, generalnie jednak anarchiści opowiadają się za wyzbyciem się przemocy w walce, choć nie negują potrzeby korzystania z niej w pewnych przypadkach⁵⁰. Natomiast anarchopacyfiści twierdzą, że rewolucja anarchistyczna może przynieść powodzenie gdy przebiega bez użycia jakiegokolwiek siły. Twierdzą oni, że na narzucenie anarchii siłą społeczeństwo odpowie też siłą. Nie będzie to wolność, lecz zamiana jednej ideologii na drugą.

1.5 Ruch anarchistyczny w Polsce.

Czy w Polsce istniał kiedykolwiek zorganizowany ruch anarchistyczny? Czy wrogie idei państwa koncepcje Bakunina, Kropotkina czy Proudhona mogły wzbudzić zainteresowanie na przełomie XIX i XX wieku w narodzie, który nie posiadał własnego państwa, którego społeczeństwo dążyło do odzyskania państwa niepodległego? Mimo że Polski nie było na mapie świata, a większość społeczeństwa była gotowa oddać życie za niepodległość, to znalazły się w społeczeństwie jednostki, dla których zniesienie władzy państwowej było wartością. Za tę wartość często płaciły najwyższą cenę⁵¹. Ówczesni anarchiści stanowili poważną siłę podczas wydarzeń rewolucyjnych z lat 1905-1907. Zwolennicy anarchizmu stanowili jednak margines społeczny, sympatie dla tej ideologii przenikały tylko do nielicznych środowisk, zaś w skali międzynarodowej polski anarchizm odgrywał rolę peryferyjną wobec takich ośrodków, jak Francja, Anglia, Szwajcaria, Hiszpania, Włochy, Stany Zjednoczone⁵².

Powstający na terenach dzisiejszej Polski ruch anarchistyczny był pod wpływem idei narodnickich i anarchistycznych napływających z terenów Rosji i Europy Zachodniej. Idee te nie były jednolite. Obok zwolenników narodnictwa, które wyrażało interesy chłopstwa i drobnych wytwórców, zwolenników anarchizmu można było podzielić na anarchistów indywidualistycznych oraz komunistycznych.

Ruch anarchistyczny na terenie Królestwa Polskiego był inspirowany z Zachodniej Europy przez akcję żydowskich aktywistów z Paryża i Londynu podtrzymujących więź z dawną ojczyzną. Pierwszą organizacją nie tylko na obszarze Królestwa Polskiego, ale i w całym Cesarstwie Rosyjskim była powstała wiosną 1903 roku w Białymstoku „Walka”, założona przez kilkunastu tkaczy żydowskich. Jej przedstawiciele nawiązali wkrótce kontakt z powstającymi w Odessie i Kijowie kółkami organizacji „Chleb i Wolność”, a także z ośrodkami anarchistycznymi w Londynie, Paryżu, Genewie. Po kilku miesiącach „Walka” liczyła kilkadziesiąt osób, a organizowane przez nią wiece gromadziły kilkusetosobową grupę słuchaczy. Białostocka „Walka” od początku była nastawiona na terror ekonomiczny i szeroką agitację wśród bezrobotnych regionu białostockiego, wspartą przez organizowanie i popieranie strajków, podkładanie bomb pod nieruchomości fabrykantów znanych z bezwzględного wyzyskiwania robotników. Nie cofano się też przed szantażem, czy zamachem na życie. Siłą przewodnią uczestniczącą w tej formie walki byli często małoletni aktywiści w wieku piętnastu - dwudziestu lat⁵³.

Wybuch rewolucji w Petersburgu w styczniu 1905 roku przyczynił się do rozwoju ruchu anarchistycznego w Królestwie Polskim. Fala wystąpień rewolucyjnych, która nastąpiła po „krwawej niedzieli” w Petersburgu dotarła także do Białegostoku. Wydarzenia, jakie wówczas miały miejsce sprawiły, że rosły sympatie społeczeństwa dla grup uciekających się do działań terrorystycznych, jak grupy anarchistyczne. Wśród anarchistów białostockich do końca 1905 roku dokonuje się zmiana w poglądach politycznych, gdyż większość zwolenników poglądów Kropotkina przechodzi na kierunek reprezentowany przez „Czarny Sztandar” (symbol anarchizmu, którego głównym ideologiem był Juda Grossman z Odessy). Postulował on konieczność stałego fanatycznego terroru antyburżuazyjnego, gdzie każdy wyzyskiwacz powinien stać się obiektem ataku bez jakiegokolwiek konkretnego powodu („terror bezmotywowo”)⁵⁴.

⁵⁰ M. Przyborowski, B. Felski, Wstęp do anarchizmu, Wydawnictwo „Inny Świat”, Mielec-Słupsk 1997, s.18.

⁵¹ A. Kruczkiewicz, Ruch anarchistyczny w Polsce – program i działalność 1983-1997, Wydawnictwo „Inny świat”, Mielec-Słupsk 1997, s.3.

⁵² D. Grinberg, Z dziejów polskiego anarchizmu – publikacje zebrane, Wydawnictwo Red Rat, Zielona Góra 1996, s.12.

⁵³ tamże, s.12-13.

⁵⁴ T. Szczepański, Od wybuch rewolucji do pogromu w Białymstoku „Mać Pariadka” 1995, nr 31.

Białostockie grupy anarchokomunistycznego „Czarnego Sztandaru” liczyły według niektórych szacunków około 500 osób. W 1906 roku stworzyły one silną federację, w której składzie znaleźli się polscy i żydowscy tkacze, garbarze, kuśnierze, krawcy i stolarze. Istniała też osobna federacja czysto polska oraz 15-18 osobowych kół zajmujących się wyłącznie propagandą i przygotowywaniem strajków. Ponadto w okolicznych miasteczkach i wsiach działały grupy agitujące ludność. Anarchiści białostoccy posiadali własną drukarnię (przechwyconą w 1906 roku przez policję), wspomagali działalność Rad Robotniczych, organizowali sabotaże w fabrykach i zamachy na posterunki policji⁵⁵.

Władze carskie bezwzględnie walczyły z ruchem anarchistycznym, skazując anarchistów na karę śmierci lub zesłania ze względu na ich bezkompromisową terrorystyczną walkę. W czerwcu 1906 roku w Białymstoku wojsko dokonało pogromu ludności żydowskiej. W wyniku tego pogromu większość działaczy anarchistycznych pochodzenia żydowskiego wyemigrowała, bądź została zastraszona. Działacze którzy pozostali kontynuowali swoją działalność, organizując w maju 1907 roku strajk. Uczestniczący w nim robotnicy zostali zwolnieni z pracy, a to spowodowało odwrócenie się większej części robotników od anarchistów. Pod koniec 1907 roku ruch anarchistyczny w Białymstoku zanika, by już się nie odrodzić.

Drugim ośrodkiem obok Białegostoku, gdzie ruch anarchistyczny znalazł wielu zwolenników była Warszawa. W styczniu 1905 roku z kół dyskusyjnych robotniczej młodzieży żydowskiej wyłoniła się około 120 - osobowa grupa o nazwie „Międzynarodówka”, która wkrótce ogłasza manifest wzywający robotników do strajku powszechnego. Organizacja ta posiadała cztery wydziały zajmujące się : zdobywaniem broni i materiałów wybuchowych, werbowaniem nowych członków, drukowaniem ulotek, dostarczaniem literatury oraz kontaktowaniem się z innymi grupami. Jej członkowie prowadzili oni agitację wśród robotników warszawskich, organizowali sabotaże, podpalali piekarnie, aby chleb rozdać najuboższym. Byli bezwzględnie zwalczani przez carską policję, a samo posiadanie ulotek „Międzynarodówki” groziło rozstrzelaniem.

W sierpniu 1905 roku powstaje na gruzach „Międzynarodówki” Warszawska Grupa Anarchistów - Komunistów „Internacjonal”, oparta o luźne środowiska anarchistyczne. Grupa składała się przede wszystkim z młodzieży żydowskiej, podkreślającej internacjonalistyczny charakter ruchu. Warszawska grupa „Internacjonal” miała liczne odpowiedniki w krajach Europy Zachodniej. Członkowie grupy często stosowali terror przez podkładanie bomb i wymuszanie pieniędzy.

Pod koniec 1905 roku warszawscy anarchiści zorganizowali filię w Łodzi pod nazwą Łódzka Grupa Anarchistów-Komunistów „Internacjonal”, która podobnie jak grupa warszawska wydała odezwę wzywającą do strajku powszechnego i rewolucji społecznej. Aresztowania i egzekucje na członkach grupy warszawskiej i łódzkiej spowodowały rozpad „Internacjonalu”.

Mimo zmasowanych represji anarchiści nie zaprzestają działalności. W miejsce „Internacjonalu” powstaje Warszawska Grupa Anarchistów-Komunistów „Wolność”, która przyjmuje mniej radykalne formy propagandy czynem. Pozostawała ona w ścisłym kontakcie z ośrodkami w Łodzi, Siedlcach, Częstochowie i Grodnie. W 1907 roku wydaje odezwę wzywającą do odrodzenia anarchizmu. W wyniku straceń i zesłań anarchiści warszawscy zostali rozgromieni w 1909 roku.

Wiosną 1907 roku w Kownie z inicjatywy „Wolności” i „Czarnego Sztandaru” odbyła się konferencja, na której usiłowano powołać do życia federację grup anarchokomunistycznych. Efektem tejże konferencji była wspólna deklaracja podpisana przez „Federacyjne grupy anarchistów - komunistów Litwy i Polski”, która mówiła, że rewolucja winna prowadzić do anarchii w znaczeniu pozytywnym. Konferencja ta miała na celu powstrzymanie kryzysu jaki dotykał cały ruch anarchistyczny. Uczestnicy konferencji wyciągnęli wnioski z wad swego ruchu, jednak spadek fali rewolucyjnej spowodował, że zmiany taktyki organizacji nie były w stanie odbudować ruchu anarchistycznego.

Po 1907 roku, gdy załamała się fala nastrojów rewolucyjnych, a partie uznające parlamentarne formy walki likwidowały swoje bojówki, w organizacjach anarchistycznych obok ideowych aktywistów można było spotkać wielu przypadkowych, wykołejonych ludzi wywodzących się z „lumpenproletariatu”. Powodowało to spychanie grup anarchistycznych na drogę pospolitego bandytyzmu.

⁵⁵ D. Grinberg, Z dziejów polskiego anarchizmu – publikacje zebrane, Wydawnictwo Red Rat, Zielona Góra 1996, s.13.

Największą sławę zdobyły sobie w tych latach dwie organizacje : Zmowa Robotnicza oraz Rewolucyjni Mściciele. Pierwsza z nich usiłowała wprowadzić w czyn poglądy Jana Waława Machajskiego, twórcy tak zwanej „machajewszczyzny” w ruchu robotniczym. Poglądy Machajskiego, zawarte w „Robotniku umysłowym”, były bliskie socjalizmowi. Twierdził on, że socjalizm stanowi ideologię dążącą do władzy inteligencji, która wykorzysta rewolucję proletariacką dla swoich celów. Machajski wyciągnął stąd wniosek, że w interesie robotników nie leży tworzenie własnych partii politycznych z programami narzuconymi przez inteligentów, a jedynie walka ekonomiczna, która ma doprowadzić do zrównania płac pracowników fizycznych i „umysłowych”. Ich synowie mieliby zapewniony równy dostęp do wiedzy, determinującej szanse życiowe jednostek. W końcu 1905 roku uczniowie Machajskiego zakładają tajne komórki Zmowy Robotniczej w największych ośrodkach przemysłowych Rosji. Na terenie Królestwa Polskiego organizacja została zniszczona w zarodku. Później sam Machajski próbował organizować Zmowę Robotniczą na terenie Galicji, co zakończyło się dla niego więzieniem.

Pod koniec 1910 roku tworzy się organizacja anarchokomunistyczna o nazwie „Grupa Rewolucjonistów - Mściciele”. Była to terrorystyczna, polityczno-ekonomiczna organizacja, której celem było wyzwolenie klasy robotniczej. „Rewolucyjni Mściciele” byli nastawieni niemal wyłącznie na terror indywidualny, a także wspomaganie uwięzionych rewolucjonistów i ich rodzin pozostających na wolności. W organizacji obowiązywała surowa dyscyplina, a jej członkowie składali swoje życie do dyspozycji organizacji. „Rewolucyjni Mściciele” byli jedną z pierwszych organizacji terrorystycznych na ziemiach polskich. Wszyscy jej członkowie polegli w walce lub podczas aresztowań carskiej Ochrony.

O ile organizacje anarchistyczne skłaniały się raczej ku terroryzmowi, to czołowi polscy teoretycy ruchu byli bliżsi nurtom pacyfistycznym i konstruktywnym rozwiązaniom. Do najbardziej znanych teoretyków ruchu anarchistycznego należeli: wymieniany już Waław Machajski, Edward Abramowski - ideolog socjalizmu bezpieczeństwa, dr August Wróblewski - tołstoista, dr Józef Zieliński - popularyzator anarchosyndykalizmu⁵⁶.

W latach dwudziestych wraz z pojawieniem się nowych grup anarchokomunistycznych i anarchosyndykalistycznych następuje ożywienie działalności ruchu anarchistycznego w Polsce. Zawiązuje się wówczas „Polska Federacja Anarchistyczna”, której organem był biuletyn o nazwie „Głos anarchisty”. Organizacja ta występowała przede wszystkim przeciwko parlamentaryzmowi i militarystyce. Anarchiści uczestniczyli aktywnie w kampanii na rzecz Sacco i Vanzettiego (amerykańskich aktywistów anarchistycznych niesłusznie więzionych), która przyczyniła się do spopularyzowania i zaktywizowania ruchu. Pod koniec lat dwudziestych ruch anarchistyczny w Polsce zaczyna przeżywać kryzys, spowodowany falą aresztowań pod wpływem zaostrenia polityki przez Piłsudskiego.

W okresie międzywojennym idee syndykalistyczne odezwały się w Związku Związków Zawodowych (ZZZ) działającym w latach 1931-1939 i liczącym około 130 tysięcy członków. ZZZ zgłosił chęć przystąpienia do International Workers Association (IWA), działającego do dzisiaj Międzynarodowego Stowarzyszenia Robotników, skupiającego anarchosyndykalistyczne i syndykalistyczne związki zawodowe. W czasie II wojny światowej powstały z ZZZ i innych organizacji Związki Syndykalistów Polski (ZSP) walczące z faszystami. Współpracując z AK i AL. wydawały gazetkę „Syndykalista”, a oddziały ZSP walczyły w powstaniu warszawskim. Po wojnie ZSP wraz z całą opozycją trafił do podziemia. Radykalizm idei anarchistycznych i syndykalistycznych sprawił, że aż do powstania na początku lat 80-tych Ruchu Społeczeństwa Alternatywnego Ruch Anarchistyczny w Polsce w praktyce nie istniał⁵⁷.

Najstarsza znana powojenna formacja odwołująca się do anarchizmu to Klub Artystów Anarchistów (KAA). Była to grupa uczniowska działająca przy liceum imienia Smoleńca w Bytomiu w latach 1959-1964, a następnie po przeniesieniu się na Uniwersytet Warszawski jednego z liderów klubu, jako grupa studencko-literacko-plastyczna działająca w Warszawie pomiędzy 1964-1966r. Klub zajmował się głównie poezją, muzyką, teatrem i malarstwem. Na spotkaniach opowiadano się za „pluralizmem w znaczeniu literackim i pozaliterackim”, ale prawdopodobnie na żadne bardziej radykalne działania na rzecz urzeczywistnienia postulatu pluralizmu klub sobie nie pozwalał. Jednak ówczesna sytuacja społeczno-polityczna może usprawiedliwić brak zainteresowań klubowiczów aktywnością społeczną. Być może w tym

⁵⁶ D. Grinberg, Z dziejów polskiego anarchizmu – publikacje zebrane, Wydawnictwo Red Rat, Zielona Góra 1996, s.15.

⁵⁷ A. Kruczkiewicz, Ruch anarchistyczny w Polsce – program i działalność 1983-1997, Wydawnictwo „Inny świat”, Mielec-Słupsk 1997, s.7.

czasie istniały w Polsce jakieś grupy wykazujące fascynację ideą anarchizmu, lecz po KAA następuje przerwa do około 1980 roku.

Dopiero przy klubie Sigma na Uniwersytecie Warszawskim w 1980 roku wyklęła się grupka wielbicieli wolności, po której zaczął się swoisty (jak na to środowisko) boom formacji wolnościowych.

W 1983 roku w Gdańsku powstaje pierwsza powojenna znana w kraju i za granicą grupa anarchistyczna - Ruch Społeczeństwa Alternatywnego (RSA).⁵⁸ Ruch ten wywodzi się ze środowiska gdańskiej alternatywy, grupy młodzieży z pogranicza opozycji i kontrkultury funkcjonującej od 1978 roku i związanej z pismami „Nietoperz” i „Gilotylna” oraz kabaretem uczniowskim „Tapeta”. Na skutek wprowadzenia stanu wojennego cała działalność drukarska grupy schodzi do podziemia: pismo „Gilotylna” ukazuje się pod tytułem „Podaj dalej”, a osoby z nim związane nawiązują na przełomie 1981/1982 roku kontakt z podziemną „Solidarnością”.

W końcu 1982 roku kształtuje się nazwa grupy, będąca jednocześnie jej programem: „ruch” - czyli niezinstytucjonalizowana, luźna forma organizacji, bez przywódców; „społeczeństwa” - gdyż to ono, a nie władza jest w punkcie zainteresowania grupy; „alternatywnego” - wobec zastanej rzeczywistości oraz jako model życia społecznego opartego na współistnieniu obok siebie różnych form organizacji.⁵⁹

W czerwcu 1983 roku powstaje manifest RSA, w którym grupa ta określa się jako rewolucyjny ruch anarchistyczno-pacyfistyczny negujący wszystko co ogranicza wolność, łącznie z państwem i jego obowiązkami. RSA odrzuca wszelkie hierarchie, podziały i wartości, które dyskryminują człowieka. Społeczeństwo według RSA powinno być zorganizowane nie w oparciu o zasadę terytorialną, lecz osobową. Wszelkie potrzeby człowieka zaspokajałyby dobrowolne stowarzyszenia wytwórców, towarzystwa kulturalne, naukowe, konsumenckie, rozrywkowe itp. RSA postuluje zniesienie własności środków produkcji - zarządzaliby nimi tylko ci, którzy na nich pracują. Formę przejściową mógłby stanowić model proponowany na I KZD „Solidarności” - program Samorządnej Rzeczypospolitej⁶⁰.

Od wiosny 1984 roku aktywność RSA skupia się na organizowaniu demonstracji ulicznych i kolportowaniu pism ulotnych, między innymi przeciwko przymusowej służbie wojskowej. RSA nawiązuje współpracę z grupą Wolność i Pokój (WiP) oraz współpracuje z grupami artystycznymi, takimi jak : Formacja Tranzytoryjna „Totart” czy „Praffdata”, niepodległościowymi - Solidarność Walcząca (była PNW), Federacja Młodzieży Walczącej, czy związki skupione wokół Andrzeja Gwiazdy.

Pierwszą formacją ogólnopolską skupiającą wyłącznie anarchistów staje się powołana na przełomie maja i czerwca 1988 roku przez gdańskie środowisko anarchistyczne (RSA, „Totart”, WiP) Międzymiastówka Anarchistyczna (MA), jako sieć wymiany pozytywnej. Powstanie MA miało na celu integrację powstających w wielu rejonach kraju grup anarchistycznych i koordynację ich działalności. Pierwszy zjazd MA, pomimo interwencji oddziału ZOMO i komandosów, odbył się 30 października 1988 roku w Gdańsku w prywatnym mieszkaniu. Na drugim zjeździe 17 czerwca 1989 roku w Dobrzyniu Wielkim koło Opola MA przekształca się w Federację Międzymiastówki Anarchistycznej. 11 listopada 1989 roku podczas zjazdu w Warszawie MA przekształca się formalnie w Federację Anarchistyczną (FA). Zjazd MA, będący pierwszym zjazdem FA ustala, że o wszystkich wspólnych dla federacji sprawach decyduje od tej chwili zjazd odbywający się dwa razy do roku. Do FA mogą należeć autonomiczne ośrodki i redakcje pism, posiadając po jednym głosie podczas podejmowania uchwał na zjazdach. Ustalono również, że podczas głosowania spraw wewnętrznych projekty przechodzą większością $\frac{3}{4}$ głosów, a w sprawach zewnętrznych uznaje się prawo weta⁶¹.

Inną organizacją wolnościową był założony wiosną 1985 roku w Krakowie Ruch „Wolność i Pokój”. WiP był niewątpliwie największą i najgłośniejszą organizacją antymilitarną w Polsce. Celem działania ruchu była walka o prawa obywatelskie, wolność religijną i niepodległość, a przede wszystkim walka z militarystką i przymusową służbą wojskową. WiP pragnął popularyzacji wiedzy ułatwiającej człowiekowi odnalezienie sensu życia i swego miejsca w

⁵⁸ K. Skurza Międzymiastówka anarchistyczna „Mać Pariadka” 1998, nr 70, s. 62.

⁵⁹ J. Waluszko, „RSA” - , Sopot 1994, s.4.

⁶⁰ A. Rebe (pseudonim J. Waluszko), Dokąd idziemy, „Homek” 1983, nr 8, s.1.

⁶¹ A. Kruczkiewicz, Ruch anarchistyczny w Polsce - program i działalność 1983-1997, Wydawnictwo „Inny Świat”, Mielec-Słupsk 1997, s.16.

świecie. Deklaracja Ideowa Ruchu „Wolność i Pokój”, która zostaje podpisana przez przedstawicieli z Gdańska, Krakowa, Warszawy i Wrocławia wymienia siedem głównych zagadnień, którymi chce zajmować się organizacja. Były to :

1. Prawa człowieka
2. Wyzwolenie narodowe
3. Międzynarodowy ruch na rzecz pokoju
4. Ochrona środowiska
5. Pomoc charytatywna
6. Rozwój człowieka
7. Tolerancja

Latem 1985 roku WiP nawiązuje kontakt z gdańskim RSA, którego członkowie przyłączają się do akcji odsyłania książeczek wojskowych, protestując w ten sposób przeciwko służbie wojskowej. Jednocześnie RSA przekazuje swoje propozycje na temat wypracowania wspólnej płaszczyzny ideowej wraz z konkretnymi postulatami i swoim stanowiskiem. WiP akceptuje postulaty gdańszczan i dochodzi do spotkania w Krakowie i Machowej koło Tarnowa, gdzie zostaje podpisana 17 listopada 1985 roku Deklaracja Ideowa Ruchu „WiP”. WiP za podstawowy środek walki ze złem uważa walkę bez użycia przemocy. Organizacja posiada także własne pismo - nieregularnik „A Capella”, który ukazał się po raz pierwszy w listopadzie 1986 roku i ukazywał się aż do samego końca działalności WiP-u. Ostatni numer pisma wyszedł jesienią 1989 roku. Akcje WiP-u miały pokojowy charakter, przybierały postać pikiet, sitingów, happeningów. Ruch WiP przestał istnieć około 1990 roku⁶².

Na trzynastym zjeździe FA, który odbył się pod koniec października 1995 roku, w odpowiedzi na zainteresowanie ideą organizacji zajmującej się pomocą uwięzionym, powołano do życia Anarchistyczny Czarny Krzyż (ACK). ACK jest organizacją działającą w wielu krajach na świecie. Organizacja ta ma na celu wspieranie osób represjonowanych, poprzez listy, wizyty, wsparcie finansowe, demonstracje, nagłaśnianie faktów. ACK jak i FA wydają biuletyny wewnętrzne informujące o bieżącej działalności tych organizacji.

Należy wspomnieć też o działalności grupy powstałej w 1989 roku na Śląsku „An Arche”, która wchodzi w skład Ma a następnie FA. Od 1991 roku wychodzi „Gazeta An Arche”, będąca oficjalnym organem grupy. An Arche prowadzi szeroką działalność wydawniczą, wydaje tysiące ulotek antyopodatkowych, rozdawanych najczęściej podczas manifestacji.

Od początku 1994 roku działa zarejestrowane Stowarzyszenie Inicjatyw Wolnościowych An Arche. Zadaniem stowarzyszenia jest propagowanie idei wolnościowych, między innymi poprzez publikacje i spotkania. W listopadzie 1996 roku z inicjatywy An Arche odbyło się w Katowicach „Międzynarodowe Spotkanie Wolnościowe” z udziałem gości z ISIL (Międzynarodowego Towarzystwa na rzecz Wolności Jednostki). Natomiast w dniach 30.IV.- 03.V.1997 roku An Arche organizuje w Katowicach „Festiwal Wolności”, na który składały się : cykl prelekcji i seminariów oraz imprezy kulturalne.

Od 1983 roku ruch anarchistyczny przeżywa rozkwit działalności. Obok wymienionych powyżej najaktywniejszych i największych obecnie organizacji anarchistycznych, jak FA czy ACK, istnieje lub istniało wiele regionalnych inicjatyw wolnościowych. Obecnie w skład FA wchodzi między innymi ośrodki w : Gdańsku, Słupsku, Katowicach, Kielcach, Krakowie, Warszawie, Poznaniu, Wrocławiu, Lublinie i Łodzi.

Istnieją także niezależne wydawnictwa propagujące i wydające broszury, ulotki i książki o tematyce anarchistycznej. Należy tu wymienić: Autonomiczną Oficynę Wydawniczą „Red Rat” z Zielonej Góry, Wydawnictwo „Inny Świat” z Mielca, Wydawnictwo „Luzifer Verlag” z Koszalina czy Oficynę Wydawniczą Bractwa „Trojka” z Poznania. Z pism poruszających tematykę anarchistyczną do najlepszych należą Wolny Magazyn Autorów „Mać Pariadka” oraz „Inny Świat”.

⁶² Przemek M Ruch „Wolność i Pokój” – „Mać Pariadka” 1998, nr 67, s.15.

Rozdział 2. Podstawowe założenia libertarianizmu anarchistycznego.

2.1 Pojęcie libertarianizmu anarchistycznego.

Termin libertarianizm wywodzi się z angielskiego słowa „liberty”, które oznacza wolność. Libertarianizm jest jedną z odmian współczesnego liberalizmu i podobnie jak liberalizm może oznaczać zarówno doktrynę polityczną i ekonomiczną, jak też szeroko rozumiany nurt wolnościowy we współczesnej kulturze.⁶³ Słowo „libertarianizm” zyskało w ciągu kilku ostatnich dziesięcioleci szeroką konotację, obejmującą zarówno koncepcje anarchistyczne, których twórcami byli Murray Rothbard, Karl Hess czy David Friedman, koncepcje feministyczne jak i utopię leseferystyczną Ayn Rand. Libertarianizm w tym szerokim znaczeniu stał się barwnym zjawiskiem w kulturze amerykańskiej, w której powstał w

⁶³ J. Miklaszewska, *Libertariańskie koncepcje wolności i własności*, UJ, Kraków 1994, s.5.

połowie XX wieku. Radykalny libertarianizm jest ideologią i światopoglądem ekstermistycznie nastawionych obrońców wolności⁶⁴.

Słowo „libertarianizm” powstało w połowie lat czterdziestych XX wieku w Stanach Zjednoczonych, dla odróżnienia prawdziwego liberalizmu - indywidualnej wolności, pokoju i wolnego handlu - od nowoczesnego amerykańskiego liberalizmu, związanego z ideą państwa opiekuńczego. Libertarianizm powstał na bazie klasycznego liberalizmu, który zaczął odradzać się po drugiej wojnie światowej w Stanach Zjednoczonych. Głównym ośrodkiem odradzania się klasycznego liberalizmu było Chicago, gdzie działali między innymi Frederick A. Hayek, Milton Friedman czy Frank Knight. Idee te następnie podjęto na uniwersytetach w Virginii i Kalifornii. Ogromną rolę w odrodzeniu klasycznego liberalizmu, łączącego kwestię polityki i ekonomii, odegrali dwaj czołowi przedstawiciele austriackiej szkoły w ekonomii : Ludwik von Mises i Friederich A. Hayek, którzy po wojnie osiedlili się w Stanach Zjednoczonych. Zaszczepili tu oni teorie ekonomiczne oparte na myśli klasycznego liberalizmu, co spowodowało wzrost zainteresowania tym kierunkiem w ekonomii i filozofii politycznej.

Najwybitniejszymi przedstawicielami libertariańskiej „akademickiej” filozofii politycznej są współcześnie żyjący i wykładający w amerykańskich uniwersytetach uczeni : Robert Nozick, profesor filozofii w Uniwersytecie Harvardzkim, James M. Buchanan, laureat Nagrody Nobla z ekonomii i profesor w George Mason University w Virginii oraz David Gauthier, profesor Uniwersytetu w Pittsburghu. Nawiązują oni w swych pracach do zasad klasycznego liberalizmu : ekonomii politycznej osiemnastego wieku (Buchanan), politycznego i ekonomicznego leseferyzmu (Nozick), teorii umowy społecznej (Gauthier). Wśród libertarian są tacy ekonomiści jak Milton Friedman, którzy rozważają także kwestie filozoficzne; są też radykałowie, jak Murray Rothbard głoszący anarchistyczny program polityczny; natomiast Nozick, Buchanan czy Gauthier są filozofami libertariańskimi, nawiązującymi świadomie do obecnej w klasycznym liberalizmie koncepcji człowieka i przyznanej mu wolności działania w sferze ekonomicznej i politycznej, reinterpretującymi tradycyjne liberalne kategorie : wolności i własności⁶⁵.

Klasyczny libertarianizm bywa ujmowany jako konserwatywny pravicowy nurt, przeciwstawiający się lewicowym tendencjom liberalizmu. W większości opracowań dotyczących libertarianizmu kierunek ten jest określany jako filozofia polityczna i moralna nawiązująca do klasycznego liberalizmu, zawierająca w sobie wątki antropologiczne, polityczne oraz ekonomiczne. Jan Narvesom w „The Libertarian Idea”, najobszerniejszej i najbardziej wszechstronnej charakterystyce tego nurtu, definiuje libertarianizm jako doktrynę głoszącą, że jednym istotnym przedmiotem rozważań w teoriach polityki i moralności jest wolność jednostki oraz zakres jej ewentualnych ograniczeń. Autorzy opracowań zwracają uwagę na dokonaną w libertarianizmie reinterpretację podstawowych zasad liberalizmu klasycznego, jak : pojęcia wolności i własności, praw człowieka, umowy społecznej, roli państwa, wolnego rynku, kwestii moralności. Podkreślają też problem racjonalizmu obecnego w tradycji liberalnej i odradzającego się w libertarianizmie. Współczesny libertarianizm nawiązuje bowiem do najistotniejszych cech liberalizmu klasycznego : indywidualizmu i racjonalizmu. O ile jednak indywidualizm dominował w filozofii liberalizmu, w libertarianizmie na pierwszy plan wysuwa się racjonalizm. Jednak we współczesnej filozofii libertariańskiej problemy autonomicznej jednostki i racjonalności wyboru rozważane są przede wszystkim jako kwestie indywidualizmu i racjonalizmu metodologicznego.

Główną cechą libertarianizmu jest indywidualizm. Libertarianie bronią oświeceniowej koncepcji indywidualizmu, jednak pod wpływem ekonomicznej szkoły austriackiej przybiera on postać indywidualizmu metodologicznego, nakazującego rozpatrywać wszelkie instytucje polityczne i ekonomiczne z punktu widzenia jednostki. Pogląd ten oparty jest na założeniu, że wszystkie instytucje polityczne i ekonomiczne dają się sprowadzić do wyborów dokonywanych przez autonomiczne jednostki. Indywidualizm metodologiczny często łączy się z przekonaniem, że wszelkie instytucje społeczne mogą być przedmiotem oceny jednostki, ze względu na to, jak dalece zapewniają one jej wolność. W filozofii libertariańskiej etyka ma uzasadniać kategorię filozofii politycznej : koncepcję państwa, wolności, własności. Frederick A. Hayek utrzymuje, że społeczne instytucje powstają jako rezultat ludzkiego działania, lecz nie ludzkiego projektu.

⁶⁴ tamże, s.11.

⁶⁵ Tamże, s.10-11.

W koncepcji Murraya Rothbarda, najważniejszego libertarianina - anarchisty, rolę podstawowego aksjomatu etycznego pełni prawo do samo-posiadania⁶⁶, z którego wyprowadza on wniosek o konieczności posiadania własności. Prawa własności są w tej koncepcji podstawą wszelkich innych praw jednostki i nie mogą być w żaden sposób ograniczane. W tym Rothbard różni się od Nozicka, który przyjmuje pewne ograniczenia praw własności, na przykład w wypadku przestępców⁶⁷. Ponieważ wszystkie prawa są podporządkowane prawom własności, głównym zadaniem filozofii politycznej jest w tej koncepcji określenie struktury praw własności w danej zbiorowości.

Libertarianizm anarchistyczny oparty jest na szeroko pojętej wolności w kwestii ekonomicznej. Libertarianie są zwolennikami wolnego rynku, gdzie wszystkie instytucje oraz społeczne funkcje państwa będą zastąpione przez prywatną inicjatywę i dobrowolne stowarzyszenia. W kwestii etyczno-społecznej wyznają zasadę, że każdy człowiek powinien mieć całkowitą swobodę dysponowania swoją osobą i tym wszystkim co posiadał nie wchodząc w konflikt z innymi ludźmi, o ile nie ogranicza on tej swobody innym jednostkom. Libertarianizm jako kierunek myśli anarchistycznej pojawił się pod koniec lat sześćdziesiątych XX wieku w Stanach Zjednoczonych. Jego twórcami byli zmarły w 1995 roku Murray Rothbard, jeden z najwybitniejszych ekonomistów końca XX wieku, wychowanek Ludwika von Misesa, przedstawiciel tak zwanej szkoły austriackiej oraz Karl Hess. Podstawowym założeniem tak rozumianego libertarianizmu (zwanego też anarchokapitalizmem) reprezentowanego przez Rothbarda jest twierdzenie, że każda funkcja państwa przymusowo monopolizowana przez rząd (w tym także dostarczanie usług i wymiaru sprawiedliwości) może być z powodzeniem i - co ważniejsze - znacznie efektywniej świadczona w drodze dobrowolnych umów rynkowych⁶⁸.

2.2 Liberalizm i libertariaлизм klasyczny a libertarianizm anarchistyczny.

Liberalizm jest filozofią wolności. Pojęcie wolności ma jednak wiele znaczeń, dlatego też mianem liberalizmu określano w dziejach rozmaite koncepcje. W szerszym znaczeniu liberalizm oznacza ideologię oraz oparty na niej światopogląd indywidualistyczny i racjonalistyczny, w węższym zaś sensie związane z tą ideologią doktryny polityczne i ekonomiczne, dążące do zagwarantowania jednostkom swobody działania w życiu społecznym. Liberalizm jako filozofia polityczna wywodzi się z myśli angielskiego Oświecenia i osiemnastowiecznej ekonomii politycznej, w której zagadnienia filozoficzne, polityczne i ekonomiczne były ściśle ze sobą związane. Myśl ta przyznawała jednostkom prawo uczestnictwa w życiu społecznym. Pojęcie wolności w liberalizmie od samego początku oznaczało wolność polityczną i ekonomiczną, polegającą na możliwości udziału jednostek w rządzie, a także na zagwarantowaniu im swobód w innych dziedzinach życia.

Liberalizm jest zjawiskiem obecnym w kulturze zachodnioeuropejskiej od końca siedemnastego wieku, najpierw w dziedzinie teorii, później zaś praktyki politycznej. Ojczyzną liberalizmu była Anglia. Tu po raz pierwszy w życiu politycznym w początkach dziewiętnastego wieku pojawiło się słowo „liberał”, którym torysi nazywali swych przeciwników - wigów. Ci zaś następnie, wspólnie z radykałami, utworzyli partię, która w latach czterdziestych dziewiętnastego wieku przybrała nazwę partii liberalnej⁶⁹. Angielski polityczny liberalizm opierał się tradycyjnie na pojęciu wolności negatywnej, rozumianej jako wolność od ograniczeń i restrykcji nakładanych przez państwo. Mimo to angielscy liberałowie uważali państwo za instytucję konieczną do chronienia prawa i zabezpieczenia porządku społecznego, obrony przed wrogiem zewnętrznym oraz gwarantującą bezpieczne posiadanie własności. John Locke w „Drugim traktacie o Rządzie” sformułował trzy zasady : zachowania życia, wolności i własności, będące naturalnymi prawami człowieka, dla których zabezpieczenia powołane jest państwo⁷⁰. Tradycyjny angielski polityczny liberalizm był też związany z ekonomią polityczną Adama Smitha oraz z zasadą laissez-faire, broniącą prawa jednostki do swobodnego działania w sferze ekonomii i polityki. Ten zespół poglądów, który dominował w angielskiej myśli politycznej w ciągu

⁶⁶ M. Rothbard, *For a New Liberty*, Brak nazwy wydawnictwa (B.n.w.), Atlanta 1979, s.26-27.

⁶⁷ R. Nozick, *Anarchy, State and Utopia*, B.n.w., New York 1974, s.97.

⁶⁸ *Laissez Faire* nr 3 – pismo ulotne, Lublin 1998, s.4.

⁶⁹ J. Lutyński, op. cit.; F. A. Hayek, *Liberalism*, B.n.w., Brak miejsca wydania (B.m.w.), s.125.

⁷⁰ J. Locke, *Dwa traktaty o Rządzie*. Traktat drugi., przeł. Z. Rau, Warszawa 1992, s.167.

prawie dwóch stuleci, określa się dziś mianem liberalizmu klasycznego⁷¹. Pod koniec dziewiętnastego wieku w Anglii do głosu doszły jednak tendencje etatystyczne, radykalnie nastawieni liberałowie jak - Matthew Arnold czy T. H. Green - zakwestionowali doktrynę leseferyzmu, przeciwstawiając jej program wyzwolenia człowieka z nędzy i ciemnoty poprzez aktywną działalność państwa. Tego rodzaju poglądy głosił też John Stuart Mill.

Podobna sytuacja zaistniała w liberalizmie francuskim w dziewiętnastym wieku. Początkowo dominowały tu teorie przejęte z dzieła Adama Smitha „Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów”⁷² - niewidzialnej ręki rynku i spontanicznego porządku, które najpełniejszy wyraz znalazły w praktyce życia politycznego we Francji za rządów Ludwika Filipa (1830-1848). Realizowana była wówczas koncepcja państwa - „stróża nocnego”, postulująca ograniczenie władzy państwowej do minimum. Głoszono hasła indywidualizmu i leseferyzmu. Ten „angielski” nurt w liberalizmie francuskim, czerpiący natchnienie z myśli Locke’a, do którego nawiązywali Wolter i Monteskiusz, później zaś Benjamin Constant i Francois Guizot, pozostawał w opozycji do rewolucyjnego liberalizmu teoretyków rewolucji francuskiej, opartego na filozofii Jana Jakuba Rousseau i mającego zabarwienie etatystyczne. Polemika między tymi dwiema tendencjami toczyła się w ciągu całego dziewiętnastego wieku.

W Niemczech zaś nie było silnego oddziaływania liberalizmu, chociaż istniała tam tradycja liberalna wywodząca się od żyjącego w szesnastym wieku filozofa Johannes Althusiusa. Jednak i tu wpływ filozofii Locke’a zaznaczył się w dziele Wilhelma von Humboldta. Wątki liberalne wystąpiły także w rozprawie Kanta „Idee do historii powszechnej w aspekcie światowym”⁷³. W początkach dziewiętnastego wieku w Niemczech zapanowała jednak racjonalistyczna Hegłowska odmiana liberalizmu, w której wolność została podporządkowana idei silnego państwa narodowego. Bliski filozofii Locke’a typ odrodził się tu w dwudziestym wieku, w koncepcji określanej mianem „ordoliberalizmu”⁷⁴.

W polskiej myśli dziewiętnastowiecznej liberalizm nie zyskał szerszego oddźwięku. W kręgu pozytywizmu warszawskiego idee te propagował Aleksander Świętochowski, pozostający pod wpływem Johna Stuarta Milla. Po odzyskaniu niepodległości, liberalizm klasyczny w nowej postaci, nadanej mu przez austriacką szkołę w ekonomii, głosili przedstawiciele krakowskiej szkoły ekonomicznej : Adam Krzyżanowski, Adam Heydel czy Ferdynand Zweig, polemizując z etatystycznie nastawionymi ekonomistami szkoły warszawskiej⁷⁵.

W Stanach Zjednoczonych słowo „liberalizm” nie miało natomiast tak dużego prestiżu jak w Anglii. Nie było tam wielkiej ogólnonarodowej partii liberalnej. Amerykański liberalizm łączył się z demokracją, co stanowi jego swoistą cechę, nie występującą w tak silnym stopniu w myśli Locke’a i jego kontynuatorów. Locke’owski ideał wolności od władzy państwa oraz charakterystyczna dla myśli Rousseau wiara w demokrację i równość często spletały się w jedną całość zarówno w pismach założycieli Stanów Zjednoczonych jak i potocznej świadomości. Z drugiej jednak strony w amerykańskiej myśli politycznej od samego początku ścierały się dwie odmienne teorie demokracji : populistyczna i republikańska. Pierwsza, głoszona przez Thomasa Jeffersona, postulowała polityczną równość i suwerenność ludu. Druga zaś, będąca dziełem Jamesa Madisonsa, domagała się zagwarantowania bogatej i wykształconej mniejszości wpływu na decyzje polityczne, w obawie przed zdominowaniem jej przez biedną i niewykształconą większość. Ta ostatnia koncepcja znalazła wyraz w amerykańskiej konstytucji. W dwudziestym wieku po wielkim kryzysie w latach trzydziestych, słowo liberalizm całkowicie zmieniło swe znaczenie i zaczęło być używane jako synonim socjalizmu. Kojarzyło się bowiem w potocznej świadomości bardziej z etatyzmem i lewicową ideologią niż z leseferyzmem i koncepcją Locke’a. Ludwik von Mises stwierdził w latach sześćdziesiątych, że w Stanach Zjednoczonych „liberalny” oznacza dziś zbiór idei i politycznych postulatów, które pod każdym względem są przeciwieństwem tego wszystkiego co liberalizm znaczył dla poprzednich generacji. Amerykański samozwańczy liberał dąży do omnipotencji rządu, jest zdecydowanym wrogiem wolnej przedsiębiorczości, domaga się szczegółowego planowania przez władzę, czyli : socjalizmu.

⁷¹ F. A. Hayek, *Liberalism* s.128, 132.

⁷² A. Smith, *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, PWN, Warszawa 1954, s.48.

⁷³ T. Kroński, *Kant*, PWN, Warszawa 1966, s.37.

⁷⁴ T. G. Pszczółkowski, *Ordoliberalizm. Społeczno-polityczna i gospodarcza doktryna neoliberalizmu w RFN*, PWN, Warszawa 1990, s.49.

⁷⁵ A. Lityńska, *Szkoła Krakowska (1921-1939), Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie nr 59*, Kraków 1983, s.13.

Sytuacja ta jednak spowodowała reakcję zwolenników klasycznego liberalizmu, którzy podjęli działania służące upowszechnieniu tradycji liberalizmu oraz stworzyli termin „libertarianizm” dla odróżnienia swych poglądów od nowego, socjaldemokratycznego liberalizmu. Słowo „libertarianizm” zostało zaproponowane jako środek służący do odróżnienia prawdziwego liberalizmu indywidualnej wolności, pokoju i wolnego handlu od nowoczesnego amerykańskiego „liberała”, zwolennika państwa opiekuńczego⁷⁶.

David Friedman twierdzi, że libertarianizm anarchistyczny zakłada te same bezpośrednie cele polityczne, co stanowisko klasycznego liberalizmu, gdyż oba te nurty pragną zmniejszyć władzę rządu. Różnią się jednak tym, jak daleko ta redukcja powinna być posunięta. Gdy rząd zostanie wreszcie zredukowany do tego, co klasyczny liberalizm uważa za jego minimalne funkcje, libertarianizm anarchistyczny będzie musiał osądzić czy jego dalsza redukcja zmniejszy, czy też zwiększy ilość przymusu w społeczeństwie. David Friedman uważa, że w pewnych warunkach możliwe jest by ludzie skutecznie bronili się przed przymusem przy pomocy czysto dobrowolnych środków. Nie uważa on jednak, że takie całkowicie wolne społeczeństwo byłoby trwałe w każdych warunkach. Mogłyby istnieć takie warunki, że zniesienie jednego rządu zaowocowałoby po prostu narzuceniem innego albo ogromnym wzrostem przymusu pozarządowego. Według D. Friedmana społeczeństwo jest anarchistyczne jedynie wtedy, gdy nie ma żadnej władzy człowieka nad człowiekiem. Jeśli taka sytuacja jest niemożliwa, radykalni libertarianie muszą tolerować wszelkie instytucje minimalizujące przymus. Przymus rządowy, choć jest nieusprawiedliwiony, może być czasem mniejszym złem od dostępnych alternatyw.

Analiza ta prowadzi do zgody radykalnych libertarian z klasycznymi liberałami akcentującymi zminimalizowany rząd jedynie jako niezbędny środek ograniczenia przymusu jednostek i innych rządów. Jeśli wszystkie inne funkcje rządu zostałyby wyeliminowane, można by dojść do porozumienia z klasycznymi liberałami, ustalić, iż część lub całość prac związanych z eliminowaniem przymusu może być wykonywana przez instytucje nieprzymusowe. W tej sytuacji klasyczni liberałowie mogliby poprzeć dalszą redukcję lub zniesienie rządowego przymusu.

Jedną zaś z głównych różnic między klasycznym liberalizmem a radykalnym libertarianizmem jest kwestia opodatkowania. Klasyczni liberałowie akceptują opodatkowanie i w związku z tym muszą usprawiedliwiać rządowy przymus wobec pewnych ludzi dla ich własnego dobra lub dobra innych. Radykalni libertarianie podkreślają, że przymusu nie można usprawiedliwić opierając się na jakimkolwiek zbiorze zasad akceptującym prawo człowieka do samego siebie, do tego co wyprodukował i do tego, co dobrowolnie otrzymał. Fikcyjna umowa społeczna nie jest żadnym rozwiązaniem, bo taki kontrakt mógłby być wiążący jedynie wtedy, gdyby był podpisany jednomyślnie⁷⁷. Stąd radykalni libertarianie uznają, że nie można zawrzeć umowy o prawa innych jednostek, gdyż zaprzeczyłoby to wówczas indywidualizmowi i wolności jednostki, które są podstawowymi założeniami libertarianizmu.

Porównanie liberalizmu z libertarianizmem nie jest łatwe ze względu na różnice ideologiczne tkwiące w całym ruchu libertariańskim. Rozbicie ideologiczne poglądów na różne aspekty życia społeczno-politycznego oraz punktu widzenia ekonomii powoduje, że sam libertarianizm można podzielić na co najmniej dwa główne nurty :

1. Klasyczny libertarianizm wywodzący się z klasycznego liberalizmu, określane jako konserwatywny pravicowy nurt, przeciwstawiający się lewicowym tendencjom liberalizmu, oparty na szkole austriackiej klasycznego liberalizmu Friedericha A. Hayeka i Ludwika von Misesa.

2. Radykalny libertarianizm (zwany też anarchokapitalizmem lub wolnościowym anarchizmem), którego nie można określić mianem lewicowego bądź pravicowego, ponieważ ideologia ta potępia wszelkie instytucje stosujące przymus pośredni (ukryte podatki), czy też przymus bezpośredni (podatki bezpośrednie, monopole czy też służba wojskowa). Dlatego też podział na lewicę i prawicę jest nieprecyzyjny.

Istnieją też inne odmiany libertarianizmu, jak utopia leseferystyczna Ayn Rand, czy koncepcja państwa minimum, którymi nie będę się zajmował w tej pracy⁷⁸.

⁷⁶ J. Miklaszewska, *Libertariańskie koncepcje wolności i własności*, UJ, Kraków 1994, s.10.

⁷⁷ D. Friedman, *Wolnościowy anarchista*, *Mać Pariadka* nr 9, 1994, s.27-28.

⁷⁸ J. Miklaszewska, *Libertariańskie koncepcje wolności i własności*, UJ, Kraków 1994, s.13.

Liberalizm w porównaniu z szeroko rozumianym libertarianizmem nie ma tak biegunowo skrajnych odmian, gdyż każda z odmian liberalizmu zakłada istnienie państwa. Liberałowie występują więc za swobodą osobistą (gdyż liberalizm jest filozofią wolności), lecz przeciwko swobodzie gospodarczej. Liberalizm zaś w ujęciu historycznym jest ideologia obejmująca doktryny polityczne i ekonomiczne dążące do zagwarantowania jednostkom swobody działania w życiu społecznym. W związku z wypaczeniem idei liberalizmu zaczął się on odradzać po drugiej wojnie światowej jako klasyczny liberalizm. Następnie można wymienić takie nurty w liberalizmie, jak ordoliberalizm czy neoliberalizm, który pojawił się za rządów Ronalda Reagana w Stanach Zjednoczonych i Margaret Thatcher w Wielkiej Brytanii. Wiązało się to z prywatyzacją wielu sektorów gospodarki państwowej. Tak więc liberalizm jak i libertarianizm nie stanowi spójnej doktryny.

2.3 Zasady libertarianizmu klasycznego i anarchistycznego.

Thomas Jefferson, George Washington i inni założyciele Stanów Zjednoczonych rozumieli kryteria, które muszą być spełnione, aby mieć wolne, spokojne i bogate społeczeństwo, to znaczy wolność osobistą, wolność gospodarczą i ograniczony rząd. Są to trzy główne zasady libertarianizmu klasycznego.

Wolność osobista jest podstawą wolnego społeczeństwa. Wolność oznacza : kontrolę własnego życia, pracę i rozwój według własnego upodobania, możliwość cieszenia się z owoców swego wysiłku, praktykowanie wybranej przez siebie religii, wolność słowa i dobrowolne stowarzyszanie się z innymi.

Wolność może kwitnąć tylko w atmosferze tolerancji, dobrowolnego stowarzyszania i wzajemnego szacunku wobec cudzego życia i własności. Każdy jest upoważniony do posiadania wolności tylko wtedy, jeśli jest gotowy obdarzać nią innych. Przeciwieństwem wolności są - przymus i niewola. Pojawiają się, gdy używa się siły lub jej groźby, aby zabronić mówienia, działania czy swobodnego stowarzyszania się oraz gdy zobowiązuje się do pracy dla dobra innych lub zbiera się owoc tej pracy, a także gdy używa się siły, aby panować nad czyimś życiem, edukacją lub innymi interesami.

Obowiązkiem moralnym rządu jest chronić obywateli przed wrogami - rodzimymi i obcymi - którzy używają przymusu. Władza rządu zaś nie tylko może chronić, ale może także niszczyć. Gdy rząd przechodzi od ochrony wolności obywateli do posiadania ich życia to nie jest już niczym więcej jak inną grupą przestępczą. Wówczas - jak stwierdził Jefferson w „Deklaracji Niepodległości” : „Jest prawem i obowiązkiem ludu burzyć albo znosić rząd i tworzyć naszych strażników swego pokoju i bezpieczeństwa”⁷⁹.

Wspomniani założyciele Stanów Zjednoczonych stworzyli republikę konstytucyjną, w której ograniczyli rolę rządu do obrony praw osobistych. Podczas ponad dwustu lat amerykańska konstytucja i Karta praw zapewniały :

- ochronę wolności słowa, prasy, religii i zgromadzeń,
- prawo do posiadania i noszenia broni,
- prawo do sądu przed ławą przysięgłych, do należytnej procedury prawnej,
- ochronę przed nieuzasadnionymi rewizjami domowymi oraz wielu innych praw.

Jednakże w przeciągu ostatnich osiemdziesięciu lat Amerykanie zrzekli się panowania nad swym własnym życiem, w zamian za złudę bezpieczeństwa i usług gwarantowanych przez rząd. Podstawowe prawa chronione przez konstytucje i Kartę praw zostały porzucone. Rząd zaś podejmuje gwałtowne akcje przeciw życiu, wolności i własności swoich obywateli, tak samo dzieje się na całym świecie⁸⁰.

Organizacje państwowe wyłaniały się w wieku rolniczym, aby chronić własność rolników przed bandytami i zagranicznymi najeźdźcami. Władcy zyskiwali zezwolenie, aby organizować armie dla swych celów. Kiedy rządowi przywódcy byli ograniczeni w wypełnianiu funkcji ochronnych, handel i cywilizacja dobrze się rozwijały. Niestety ta władza niemalże zawsze była nadużywana. Władcy niezmiennie używali swej militarnej potęgi, aby wzbogacić siebie i

⁷⁹ cytat za J. Wollstein, *Libertarianism: The path to peace, prosperity and freedom*, ISIL Educational Pamphlet Series, San Francisco 1997, s. 1, tłumaczenie własne.

⁸⁰ J. Wollstein, *Libertarianism – The path to peace, prosperity and freedom*, ISIL Educational Pamphlet Series, San Francisco 1997, s.2-3.

swoich „kolesi” przez łupienie zwyczajnych ludzi i prześladowanie słabszych mniejszości. Często przybierali oni dla swoich działań maskę kolektywistycznej doktryny, w dawnych czasach jako religijną ideę „bożych prawych królów”, obecnie nowoczesną socjalistyczną „organiczną teorię społeczeństwa”. Socjaliści wierzą, że społeczeństwo jest organizmem, w którym ludzie są jak komórki ciała ze specyficznymi funkcjami, aby być do dyspozycji państwa. Socjaliści wierzą też, że naukowe centralne planowanie ekonomiczne będzie osiągać utopijne cele egalitarnego społeczeństwa. Jednak dawanie absolutnej władzy i wyróżnianie nielicznych ma zawsze rezultat w koncentracji bogactwa w rękach skorumpowanej elity. Wszyscy pozostali są skazani na niepowodzenia życiowe, życie w strachu i ubóstwie⁸¹. Odpowiedzią na zinstytucjonalizowaną przemoc jaką są rządy jest libertarianizm, w jego wersji anarchistycznej, którego podstawą jest wolne społeczeństwo oparte na wzajemnym szacunku dla praw każdej jednostki, aby żyć jak ona chce, tak długo jak nie wyrządza krzywdy pozostałym jednostkom. Wszelkie instytucje wolnego społeczeństwa są zaś tworzone przez dobrowolne stowarzyszenia i są prywatnie fundowane.

Rozkwit wolności zawsze wiąże się z wielkim ekonomicznym i kulturalnym postępem. Gdy ludzie są wolni, zachowują zdrowie i cieszą się lepszym życiem. Tolerancja i intelektualna wolność powodują rozkwit sztuki, filozofii i nauki. Klasyczna Grecja, republikański Rzym, imperium Saracenów, jedenastowieczne Chiny oraz Stany Zjednoczone okresu blisko sześćdziesięciu lat między Wojną Domową zakończoną w 1865 r. i początkiem I Wojny Światowej w 1914 r. Stany Zjednoczone były wówczas społeczeństwem najbardziej wolnym i bogatym na całej Ziemi. Poziom życia wzrastał prawie o 5 % na rok. Średni dochód USA przy końcu tego okresu był sześć razy wyższy niż na początku. Mało było wówczas ograniczeń wolności osobistej, ekonomicznej czy artystycznej. Nie istniał podatek dochodowy, pobór do wojska. Niewiele było regulacji rządowych w handlu, nie było żadnej prohibicji - ani na narkotyki, ani na alkohol. Szkoły i instytucje dobroczynne, organizowane i finansowane dobrowolnie, oferowały naukę w zasięgu każdego i pomoc społeczną w zasięgu biednych. Co więcej, z wyjątkiem wojny między Stanami Zjednoczonymi i Hiszpanią, naród cieszył się najdłuższym w swojej historii okresem pokoju. Prawie wszystko wydawało się możliwe. Niepiśmienni emigranci, którzy zaczęli z taczkami, ciężko pracując, mogli stać się milionerami⁸².

Gdy rząd stara się pomóc, ponosi porażkę. Praktycznie wszystkie służby pochodzące od rządu - edukacja, kontrola przestępstw, poczta, mieszkania publiczne, pomoc społeczna i infrastruktura (drogi, mosty, odprowadzanie nieczystości) są w zaawansowanym stanie rozkładu. Brak dyscypliny, która dostosowuje kompetencje wolnego rynku i konieczność zysku, powoduje, że uspołecznione służby rządu pochłaniają coraz więcej pieniędzy, a zarazem bardziej niszczą te służby.

Aby przywrócić pomyślność, wolność i pokój podobne do tych z lat 1865 - 1914 w Stanach Zjednoczonych, należy odnowić libertariańskie dziedzictwo. Jednostki powinny powrócić do zasad tolerancji i respektu dla praw bliźniego. Działania zbrodnicze wobec osób - kradzieże, napady, porwania, zastraszenia, zabójstwa - muszą być także zbrodniami dla urzędników rządowych. „Służby publiczne” upaństwowione powinny zostać sprywatyzowane i zastąpione przez skuteczne firmy wolnego rynku. Przytłaczający ciężar podatków i ciasnych ograniczeń musi być zdjęty z ekonomii⁸³. Rozbudzenie na nowo libertariańskiego ruchu ma wprowadzić moralne ideały wolności i proponowanie praktycznych rozwiązań naprawy szkód czynionych przez despotyczne rządy. Te środki zawierają : zniesienie podatków, prywatyzację, odrzucenie ekonomicznej kontroli, usunięcie rządowych barier dla wolnego handlu i migracji, lansowanie praw prywatnej własności (zawiera ochronę środowiska), decentralizację, uznawanie i ochronę praw do osobistej samoobrony, zakończenie prześladowań, jak na przykład zniesienie cenzury czy legalizacja narkotyków⁸⁴.

Libertarianizm anarchistyczny popiera zasady własności, ale w żaden sposób nie chce bronić każdej własności nazywanej obecnie prywatną. Jest on daleki od podzielenia wspólnej płaszczyzny z tymi, którzy chcą stworzyć społeczeństwo, z przewagą superkapitalistów gromadzących wielkie majątki; z tymi, którzy uznają, iż, możliwość bogacenia się jest ostatecznym, najważniejszym celem wolności. Libertarianizm dąży do otwartej nieprzymusowej społeczności, w której wolni ludzie mogliby dobrowolnie się stowarzyszać, opuszczać stowarzyszenia i uczestniczyć w

⁸¹ International Society for Individual Liberty – ISIL Educational Pamphlet Series, San Francisco 1997, s.1-4.

⁸² J. Wollstein, Libertarianism – The path to peace, prosperity and freedom, ISIL Educational Pamphlet Series, San Francisco 1997, s.2.

⁸³ tamże s.1.

⁸⁴ International Society for Individual Liberty – ISIL Educational Pamphlet Series, San Francisco 1997, s. 2.

decyzjach dotyczących ich życia, jeśli uważaliby to za stosowne. Oznacza to prawdziwy wolny rynek we wszystkim. Oznacza to, że ludziom wolno zbiorowo lub indywidualnie organizować zasoby ich bezpośredniej wspólnoty, oznacza to swobodę posiadania tam, gdzie tego się chce sądownictwa opartego na wspólnocie. Gdzie nie chce się żadnego sądownictwa - nie posiadania żadnego, a tam gdzie jest to bardziej pożądane - posiadania prywatnego arbitrażu. To samo z policją, ze szkołami, szpitalami, fabrykami, gospodarstwami rolnymi, laboratoriami, emeryturami. Wolność oznacza prawo każdej jednostki do kształtowania swych własnych instytucji. Jakikolwiek majątek natomiast w rękach państwa jest w rękach złodziei i powinien być jak najszybciej wyzwolony. Radykalni libertarianie nie sprzeciwiają się rządowi samemu w sobie, ale przestępstwu, niesprawiedliwym lub przestępczym tytułom własności. Są oni nie za prywatną własnością samą w sobie, ale za sprawiedliwą, nie obciążoną winą, nie przestępczą prywatną własnością⁸⁵.

Istnieją dwa sposoby wydobycia tego czego się chce od innych: dobrowolnie lub przymusowo. Jeżeli ktoś zadaje się z innymi, inni zadają się z nim ponieważ tego chcą i mają z tego jakieś korzyści - materialne lub psychologiczne. Narzędziami ochotnictwa są : przyjaźń, praca, współczucie i miłość. W przymusowym zrzeszeniu używane są takie narzędzia, jak : groźba, oszustwo i przemoc fizyczna. Dobrowolne zrzeszenie promuje zaufanie i szacunek oraz gwarantuje każdemu jakieś korzyści. Przymusowe zrzeszanie powoduje strach i nieufność oraz wykorzystuje jednych kosztem drugich. Przewodnią zasadą każdego wolnego społeczeństwa jest dobrowolność zrzeszania się.

Z prawem dobrowolnego zrzeszania się związane są prawa jednostki, które są w tym wypadku prawem fundamentalnym oraz z tym, że każdy powinien mieć prawo życia w pokoju. Prawa jednostki zawierają :

- wolność mowy, prasy, religii, zgromadzenia,
- wolność zrzeszania,
- prawo do samoobrony (włączając prawo posiadania broni do obrony własnej),
- prawo do posiadania zarobionych pieniędzy,
- wolność do podejmowania przedsięwzięć,
- prawo do posiadania własności.

Prawo do własności - wolność do zdobywania, kontrolowania, używania i okazywania materialnej własności - jest istotne. Bez praw do własności nieważne są wszystkie prawa. Bez prawa do publikowania i czytania nie ma wolności prasy i całkowitej wolności mowy. Bez prawa do posiadania religijnych ksiązek i budowania świątyń nie ma wolności religii. Bez prawa do zarobku nie ma prawa do życia. Bez prawa do posiadania i używania broni nie można bronić swego życia, domu czy też rodziny.

Sojaliści często zarzucali, że wolność nie nakarmi głodującego, zaznaczając, że wolność jest mniej ważna niż bezpieczeństwo gwarantowane przez państwo. A to właśnie brak wolności jest przyczyną głodu i ubóstwa. Im bardziej kraj jest wolny, tym bogatszy. Najbiedniejsze kraje na świecie, takie jak Kuba czy Korea Północna, mają niestety tylko mnóstwo obietnic ze strony rządu, otrzymywanych razem ze strachem i cierpieniem.

Przymus jest główną przeszkodą na drodze do ludzkiego szczęścia i dobrobytu, a rząd oparty jest na przymusie. Dwieście lat temu George Washington zaobserwował: „Rząd jest jak ogień. Niebezpieczny sługa i siejący trwogę władca”. Kiedy policja przekracza granicę obrony praw jednostki, kreuje w ten sposób jeszcze jeden gang kryminalistów. Z moralnego i prawnego punktu widzenia policja powinna zaś bronić praw jednostki. Jeśli jest inaczej, gdy policja rabuje, zabija niewinnych ludzi, nawet jeśli dzieje się to „przez pomyłkę” lub „dla dobra” społeczeństwa - policjanci muszą być aresztowani i osądzeni tak jak inni kryminaliści po to, aby sprawiedliwości stało się zadość.

Na to na ile wymuszający jest rząd wskazuje fakt, ile podatku jest płacone od dochodu. Jeżeli rząd zabiera połowę dochodu, to połowę czasu obywatel pracuje dla kraju. Jeżeli podatek wynosi 75 %, przez tyle czasu obywatel jest niewolnikiem państwa.

Przykładowo w 1956 r. przeciętny obywatel Stanów Zjednoczonych płacił mniej niż 10 % podatku. W 1956 r. pracujący człowiek mógł samodzielnie utrzymać rodzinę i zarobić wystarczająco, by w ciągu dziesięciu lat kupić nowy

⁸⁵ M. Rothbard, K. Hess, Libertarianizm, B.n.w., New York 1969, s.1-2.

dom. Czterdzieści lat później rząd zabiera około połowy przeciętnego dochodu. Wiele ludzi pracuje na dwóch lub trzech etatach i nawet jeśli dwoje małżonków pracuje, tylko nieliczne rodziny stać na to, aby mieć swój własny dom.

Obecnie wolność jest zagrożona, gdyż można zauważyć, że policja i agenci federalni w wielu krajach zachodnich działają jak traperzy. W Stanach Zjednoczonych wszystko co posiada obywatel może mu być odebrane bez sprawy w sądzie, jako przypadek mienia. Ponad pięć tysięcy ludzi tygodniowo traci swoje dobra i zgodnie z Pittsburgh Press w osiemdziesięciu procentach tego typu spraw nie dotyczyły one żadnego przestępstwa. W Wielkiej Brytanii policja może naruszyć prywatność domu bez nakazu sądowego i przetrzymywać rzekomych złoczyńców latami w więzieniu. W Australii policja rozpoczęła konfiskatę broni w każdym domu. W Izraelu armia burzy domy krewnych rzekomych zwolenników Palestyńczyków⁸⁶.

Obecnie władza rządu jest praktycznie nieograniczona. W Stanach Zjednoczonych, używając praw „Rico” i „anti-drogos”, rząd może konfiskować wszystkie dobra osoby fizycznej bądź prywatnej bez sądu ani oskarżenia. Konfiskowanie domów, firm, aut i gotówki bez sądu i oskarżenia jest obecnie legalną i oficjalną polityką rządu Stanów Zjednoczonych. Prawa zatwierdzone przez kongres i prezydenta oraz utrzymywane przez Sąd Najwyższy autoryzują te zbrodnicze akty. Prawo do sądu przed ławą przysięgłych szybko zanika. Obecnie mniej niż trzech na stu podejrzanych o zbrodnie jest sądzonych. Więcej niż milion Amerykanów przebywa w więzieniu (procent wyższy niż w jakimkolwiek innym kraju na świecie) i można spodziewać się, że liczba uwięzionych podwoi się w okresie krótszym niż dziesięć lat. Sąd Najwyższy zapowiedział nawet, że wymuszanie zeznań (na przykład bicie i tortury policyjne) są legalne. Najbardziej przerażające jest to, że miejsca podobne do obozów koncentracyjnych, zwane „szokowymi centrami uwięzienia”, zostały stworzone w Stanach Zjednoczonych.

Przykładowo w Polsce dzień wolności podatkowej obchodzony jest w połowie czerwca, a w Stanach Zjednoczonych w połowie maja. Oznacza to, że dopiero od tego dnia obywatel zarabia pieniądze dla siebie, a przez pierwszą część roku pracuje dla państwa, płacąc państwu różnego rodzaju podatki (podatek dochodowy, akcyzy, VAT, ZUS). Obywatel traci faktycznie pół roku i połowę zarobków na dotowanie fatalnych usług publicznych (służba zdrowia, oświata, policja). W ten sposób Polak traci połowę swego dochodu, nie wspominając o podatkach ukrytych w cenach objętych nimi towarów, w cłach na towary importowane, w akcyzie od papierosów, alkoholu itp. Wysokie koszty utrzymania pracownika powodują wzrost bezrobocia i niechęć do legalnego zatrudniania pracowników, stwarzając w efekcie bezrobocie. Drogie inwestycje publiczne powodują fatalną jakość usług publicznych. Przykładem może być planowana budowa autostrad w Polsce, a w szczególności sprawa przetargów na budowę oraz trasy autostrad, gdyż wiąże się to z ogromnymi pieniędzmi gwarantowanymi z publicznej kasy. Projekt zakłada płatne autostrady, lecz nie zmniejsza (znosi) podatku od transportu. Stan dróg zaś nadal jest fatalny. Tam gdzie mamy do czynienia z inwestycjami, z dużymi pieniędzmi publicznymi, tam zawsze mamy do czynienia z różnego rodzaju aferami, niezależnie od tego jaka opcja polityczna znajduje się u władzy.

Niekontrolowane podatki i ciasne uregulowania osłabiają Stany Zjednoczone. Podatki federalne, stanowe i lokalne stanowią ponad 40 % pensji typowej osoby (poddani z epoki średniowiecza płacili tylko 25 % !). Wiele małych firm spędza prawie połowę czasu wypełniając papiery podatkowe. Bardzo szybko mogą wejść w życie nowe ustawy dyktujące płacę, dochody, racjonalne rozmieszczenie miejsc pracy czy reklamę. Ciężar podatków i ograniczeń stał się tak nieznośny, że coraz więcej firm jest likwidowanych i przenoszonych za granicę⁸⁷.

Wzrastająca władza rządów absolutnych na Zachodzie może prowadzić do ich upadku, tak jak to było w przypadku Związku Radzieckiego. Z powodu gwałtownego wzrostu prywatyzacji oraz wprowadzania nowych technologii upadek ten może nastąpić szybciej niż się można spodziewać. James Dale Davidson i lord William Rees-Mogg wyjaśniają w swej proroczej książce „Suwerenna jednostka” : „Proces w wyniku którego naród wzrastał w ciągu ostatnich pięciu wieków ulegnie odwrotowi z powodu nastającego logicznego Wieku Informacji”. Proces ten zawiera :

⁸⁶ J. Wollstein, In pursuit of liberty, ISIL Educational Pamphlet Series, San Francisco 1997, s.2-3.

⁸⁷ J. Wollstein, Libertarianism – The path to peace, prosperity and freedom, ISIL Educational Pamphlet Series, San Francisco 1997, s.3-4.

- rozszerzenie niedrogiej technologii, stworzenie możliwości zaistnienia bezprecedensowego poziomu osobistej i finansowej prywatności, a nawet szeroko rozumianej nietykalności podatkowej,
- cyfrową gotówkę i powstanie cyberekonomii poprzez Internet – sferę w której rząd nigdy nie będzie posiadał władzy dominującej.

Na całym świecie istnieje tendencja do oferowania przez rządy coraz słabszych usług za coraz wyższą cenę. W rezultacie tracą one wiarygodność. Piątego maja 1997 r. NBC w wieczornych wiadomościach ogłosiło, że meksykańska policja jest tak skorumpowana, że większość Meksykanów nie używa jej już nawet do ścigania złodziei i morderców, ale wymierzają sprawiedliwość na własną rękę. We Włoszech natomiast połowa ekonomii państwa zeszła do „podziemia” i nie płaci podatków. Podobne sytuacje można spotkać w stosunku do rządów na całym świecie.

Rząd oparty na przymusie, socjalizm, faszyzm czy też rządy demokratyczne – wszystkie one nie spełniają swojego zadania i ostatecznie upadają. Wolność jest powiewem przyszłości. Internet, komputerowy sposób przesyłania gotówki, rozwijająca się technologia rozpoczęły proces oswabadzania ludzi z dotychczasowych obciążeń na całym świecie. Dwudziesty pierwszy wiek być może będzie erą globalnej wolności⁸⁸.

2.4 Organizacje propagujące libertarianizm anarchistyczny.

Współczesny libertarianizm pochodzi z Ameryki Północnej i ma zwolenników głównie w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie. W Stanach Zjednoczonych istnieje Partia Wolnościowa (Libertarian Party of USA), która od kilkunastu lat wystawia regularnie kandydatów w wyborach lokalnych, stanowych, federalnych i prezydenckich (w ostatnich wyborach prezydenckich jej kandydatem był Harry Browne, zarejestrowany we wszystkich pięćdziesięciu stanach, nie dopuszczony jednak do debaty telewizyjnej i ignorowany przez media, zdobył ostatecznie tylko kilkaset tysięcy głosów). Podobne partie istnieją w Kanadzie, RPA, Holandii i w paru innych krajach, część wolnościowców działa też wewnątrz innych partii, próbując je zbliżyć do libertarianizmu (przykładem może być tu tak zwane Libertarian Caucus w Partii Republikańskiej w USA). Są również wolnościowcy odrzucający ze względów zasadniczych startowanie w wyborach. Wielu skupia się głównie na działalności propagandowej i edukacyjnej, działając w rozmaitych stowarzyszeniach i instytucjach. Najważniejszą organizacją międzynarodową zajmującą się propagowaniem libertarianizmu jest International Society for Individual Liberty (Międzynarodowe Towarzystwo na rzecz Wolności Jednostki) z siedzibą w San Francisco, mające członków w ponad osiemdziesięciu krajach świata na wszystkich kontynentach. Co roku w innym kraju odbywa się światowy kongres International Society for Individual Liberty (ISIL)⁸⁹. Powstały też w Stanach Zjednoczonych instytucje, takie jak : Reason Foundation, Kato Institute, The Institute for Humane Studies oraz czasopisma jak : „The Objectivist”, „The Freeman” związane z ruchem libertariańskim i służące jego popularyzacji⁹⁰.

Początki libertarianizmu w Polsce związane są z pojawieniem się w 1990 r. grupy „An Arche”, nieformalnej grupy ze Śląska i Zagłębia identyfikującej się z anarchizmem. Od 1991 r. wychodzi „Gazeta An Arche”, będąca oficjalnym organem grupy. An Arche prowadzi szeroką działalność wydawniczą, wydaje także tysiące ulotek antypodatkowych, rozdawanych najczęściej podczas manifestacji. Od początku 1994 r. działa zarejestrowane Stowarzyszenie Inicjatyw Wolnościowych An Arche. W listopadzie 1996 r. z inicjatywy An Arche odbyło się w Katowicach „Międzynarodowe Spotkanie Wolnościowe” z udziałem gości z ISIL. Natomiast na przełomie kwietnia i maja 1997 r. An Arche organizuje w Katowicach „Festiwal Wolności”, na który składały się: cykl prelekcji i seminariów oraz imprezy kulturalne.

Największą i najważniejszą organizacją międzynarodową zajmującą się propagowaniem libertarianizmu jest International Society for Individual Liberty z siedzibą w San Francisco, mające członków w ponad osiemdziesięciu krajach świata na wszystkich kontynentach.

„Międzynarodowe Towarzystwo na rzecz Wolności Jednostki jest stowarzyszeniem osób i organizacji zaangażowanych w budowę wolnego i pokojowego świata, propagujących poszanowanie dla indywidualnych praw i

⁸⁸ J. Wollstein, In pursuit of liberty, ISIL Educational Pamphlet Series, San Francisco 1997, s.4-5.

⁸⁹ J. Sierpiński, ABC Libertarianizmu, B.n.w., Katowice, 1997, s.4-5.

⁹⁰ J. Miklaszewska, Libertariańskie koncepcje wolności i własności, UJ, Kraków 1994, s.11.

wolności oraz otwarcie i konkurencyjność ekonomicznego systemu bazującego na dobrowolnej wymianie i wolnym handlu. Członkowie i stowarzyszone organizacje dążą do tych celów przez niezależne działanie, używanie swobodnie wybranych strategii. Towarzystwo istnieje aby sprzyjać wymianie informacji i pomysłów, studiowanie rozmaitych strategii i popieraniu koleżeństwa⁹¹.

Ten kształcący i sieciowy wysiłek rozpoczął się w Stanach Zjednoczonych w 1969 r. Pierwotnie, jako Towarzystwo na rzecz Wolności Jednostki, pierwsi zwykli członkowie organizacji libertariańskiej formowali się w Pensylwanii za sprawą Jarreta Wollnsteina, Dave Waltera i Dona Ernsbergera. Oni rozpoczęli Dzień protestu podatkowego i Protesty spisu ludności, publikowanie broszur z cyklu „40+”, wydawanie gazet (rozprawy, referaty) i organizowali wiele grup terenowych i zjazdów (konferencji) w Stanach Zjednoczonych. Pionierskie ISIL było siedliskiem dla wielu przyszłych organizacji wolnościowych.

W 1980 r. została założona organizacja Międzynarodowy Libertarianin (Libertarian International) przez kanadyjskiego libertarianina Vincenta Millera. W 1982 r. został zorganizowany pierwszy światowy zjazd libertariański w Zurychu w Szwajcarii.

Te dwie organizacje połączyły się w 1989 r. w postaci ISIL, które było zarejestrowane jako kształcąca fundacja nie dla zysku.

ISIL działała jako towarzystwo z członkami z wszystkich sfer społecznych w około dziewięćdziesięciu krajach. Wielbiciele opisują ISIL jako „wolnościową światową rodzinę”.

Członkowie ISIL stosują wiele strategii lansowania wolności. Niektórzy pracują jako nauczyciele w szkołach i uniwersytetach, pisarze i dziennikarze, pracownicy firm komputerowych, pozostali działają poprzez kampanie polityczne w pojedynczych kwestiach koalicyjnych. Niektórzy rozwijają projekty powszechnych zasad postępowania, pozostali wpływają na powszechną kulturę. ISIL zapewnia następujące korzyści w popieraniu swoich członków na całym świecie :

1) Wolnościowa Sieć Wiadomości : ISIL biuletyn informacyjny zapewnia forum dla wymiany informacji wśród jej członków. FNN (WSW) publikuje zarysy udanych działań i strategii, cechy wyłączone kraju, relacje od przedstawicieli FNN, a także dostarcza ciągle relacje i analizy decentralistycznych trendów, ostrzeżenia przed despotycznym ustawodawstwem, porady finansowe, prywatne oraz recenzje książek.

2) Publikacje : ISIL sprzedała ponad cztery miliony egzemplarzy z trzydziestu tomów kształcących broszur na wolnościowe i spokrewnione kwestie. Rozprowadzane są one przez terenowe i środowiskowe grupy, używane do kampanii politycznych i koalicji w pojedynczych kwestiach. Przedrukowywane są one w gazetach i czytane w radiu przez gospodarza programu, używane w sądzie i dowodach ustawodawczych.

3) Publikowanie książek za granicą : niezbędną rolę w rozprzestrzenianiu myśli wolnościowych jest tworzenie dostępnej literatury w miejscowym języku. ISIL sponsoruje albo udogadnia publikowanie i dystrybucję tysięcy wolnościowych książek w dawnych krajach komunistycznych, wliczając pracę Ayn Rand w jej rodzimej Rosji.

4) Światowe zjazdy : ISIL przyjmuje z uznaniem coroczne międzynarodowe zjazdy od 1982 r. w Europie, Północnej i Centralnej Ameryce i Afryce. Mówcy wliczają takich luminary, jak laureat Nagrody Nobla Milton Friedman i wielu pozostałych wybitnych ekonomistów, filozofów, członków parlamentu, ustawodawców i pozostałych działaczy wolnościowych. Otwarta atmosfera dla dyskusji i intelektualnej wymiany powoduje, że zjazdy ISIL promują rozwój pan-europejskiego ruchu wolności i wiele zagranicznych projektów wydawniczych. Wynikiem zjazdów ISIL są : sieci biznesu, dozgonna przyjaźń, a nawet małżeństwa .

5) Internet : Wielu członków ma czołową pozycję w rewolucji komputerowej — jednej ze światowej wielkiej nadziei dla wolności. ISIL posiada własne strony internetowe na których znajdują się teksty książek, wzmianki biblioteczne, serie broszur, (świeże) biuletyny informacyjne, podawane są aktualne wiadomości na temat zjazdów i wiadomości serwisów informacyjnych. Internetowy adres to : <http://www.isil.org>.

6) Pokojowe inicjatywy : Ważnym aspektem działań ISIL są inicjatywy pokojowe. Członkowie ISIL lansują plany decentralistycznego pokoju w miejscach konfliktów, jak Środkowy Wschód i państwa bałkańskie. Członkami doradczego

⁹¹ ISIL Statement of Principles, ISIL Educational Pamphlet Series, San Francisco 1997, s.1.

zarządu są m. in. Frances Kendall i Leon Louw, których nominowano trzy razy do pokojowej Nagrody Nobla za ich zaangażowanie w rozbiór apartheidu i lansowanie szwajcarskiego stylu decentralistycznego planu złagodzenia rasowego konfliktu w Południowej Afryce. ISIL jest pro-wolnościową organizacją działającą na całym świecie, całkowicie fundowaną ze składek jej członków⁹².

Rozdział 3. Doktryna ekonomiczna libertarynizmu anarchistycznego.

3.1 Rola własności prywatnej.

Jeden ze współtwórców libertarianizmu Robert Nozick przedstawił uzasadnienie własności prywatnej za pośrednictwem idei samo-posiadania (self-ownership)⁹³; tworzy on tę koncepcję sprawiedliwego posiadania nawiązując do praw natury, a ściślej do pojęcia praw, które jednostce przysługują z natury. Jednym i zarazem najważniejszym z nich jest prawo do posiadania samego siebie. Nozick odwołuje się tu do siedemnastowiecznego brytyjskiego filozofa Johna Locke'a, który twierdził, iż każdy człowiek ma własność w swej własnej osobie, jest właścicielem swego ciała i swej pracy. Rzecz, która dzięki tej pracy powstaje, jest jego własnością, ponieważ dołączywszy swą pracę do jej wytworzenia, człowiek stał się jej właścicielem. Dołączenie pracy do danej rzeczy czyni kogoś jej właścicielem, ponieważ praca rzecz tę ulepsza, nadaje jej wartość. Ten jest uprawniony do posiadania rzeczy, czyli własnością są wytworzone wartości. Wyjątkiem od prawa własności są przypadki, gdy ulepszanie rzeczy poprzez pracę nie może doprowadzić do jej posiadania, gdy zasób wolnych dóbr jest ograniczony, ponieważ wówczas zawłaszczenie rzeczy przez jednostkę zmienia sytuację innych ludzi na ich niekorzyść. W ocenie własności istotne jest to, czy zawłaszczenie niczyjego obiektu pogarsza sytuację innych ludzi.

⁹² International Society for Individual Liberty – ISIL Educational Pamphlet Series, San Francisco 1997, s.3-5.

⁹³ R. Nozick, Anarchy, State and Utopia, Basic Books, New York 1974, s.171.

interpretacji Nozicka proviso Locke'a, czyli warunek iż jest wystarczająco wiele podobnego rodzaju dóbr pozostawionych innym do użytku, oznacza zapewnienie, że sytuacja innych się nie pogorszy. Nozick rozróżnia mocną i słabszą wersję proviso. Mocna może być spełniona tylko w sytuacji nieograniczonej ilości wolnych dóbr. Słabsza - daje się stosować w warunkach ograniczonej ilości dóbr i dopuszcza ich zawłaszczenie, jeśli powstała strata zostanie zrekompensowana tak, by nikt nie znalazł się w gorszej sytuacji niż poprzednio.

Nozick przyjmuje słabszą wersję proviso, jego zdaniem jeśli przy nabyciu własności zostało naruszone proviso, jest ono także naruszane przy jej przekazywaniu. Prawomocny tytuł do własności - zgodnie z zasadą proviso - wyklucza więc takie jej przekazywanie, które by pogarszało sytuację innych ludzi, czyniło ją gorszą, niż gdyby się znajdowali w pierwotnym stanie swobodnego dostępu do nie zawłaszczonych dóbr. Zatem kryterium „pogorszenia sytuacji innych” odnosi się nie tylko do pierwotnego zawłaszczenia, lecz także do sposobu przekazywania własności. Jedynie całkowicie wolny i pozbawiony wszelkiego przymusu sposób przekazania własności nie narusza proviso. Stąd tylko pojawienie się i swobodne działanie systemu rynkowego spełnia to kryterium, więc nie narusza proviso, a gospodarka wolnorynkowa jest procesem moralnie słusznym i jedynym sposobem na sprawiedliwe zawłaszczenie rzeczy i odpowiedni sposób przekazania.

Nozick dopuszcza także pewne ograniczenia mówiące, że nie wolno zagarniać dóbr koniecznych do życia. Ograniczenia te są jednak niewielkie i poza nielicznymi wyjątkami własność oznacza u Nozicka prawie całkowitą swobodę w dysponowaniu rzeczą, przybiera postać fizycznego jej posiadania. Jego zdaniem żaden ustrój państwowy nie zapewnia tego rodzaju własności, ponieważ w państwie rozerwany został bezpośredni związek pomiędzy człowiekiem a rzeczą. W państwie ludzie nie pojmują własności jako posiadania rzeczy, lecz jako posiadanie praw, które są oddzielne od własności. Prawa własności są widziane jako prawa do określania, które z wyszczególnionego zakresu dostępnych możliwości dotyczących danej rzeczy będą realizowane. Dostępne możliwości to takie, które jak się sądzi, nie naruszają granic moralności. Zatem w tym przypadku jeden człowiek ma jedno określone prawo do danej rzeczy, drugi człowiek zaś inne. Grupa ludzi może zaś łącznie posiadać to samo prawo do pewnej rzeczy i wtedy decydują oni, jak owo prawo wykonywać.

Krytykując państwo z punktu widzenia własności Nozick używa terminów zaczerpniętych z ekonomii. Porównuje on jednostki do właścicieli przedsiębiorstw, którzy sprzedają akcje wielu innym osobom, w sposób rozproszony. W rezultacie, wraz z upływem czasu, dochodzi do powstania spółki akcyjnej, a nawet zrzeczenia w każdej osobie. Sytuacja taka występuje, gdy każdy sprzedaje swe prawa innym, zachowując jedną akcję w każdym prawie jako swoją własną. Może odtąd uczestniczyć w wielkich zebraniach akcjonariuszy, które decydują o wszystkim. Wielka liczba posiadanych przez jednostkę akcji i rozproszenie w ich posiadaniu prowadzi do chaosu i braku efektywności systemu demokratycznego. Ponadto sytuacja jednostki w tego rodzaju systemie tylko tym różni się od niewolnictwa, iż zamiast jednego pana włada nią teraz istota złożona z wielu tysięcy osób.

Następnym argumentem przeciw państwu jest to, iż w warunkach jego funkcjonowania rozerwany zostaje związek pomiędzy produkcją a dystrybucją dóbr. Według Nozicka rzeczy są zawsze związane z ich producentem, ustanawianie nowych relacji podziału jest usankcjonowaniem prawa innych ludzi, czy też państwa do ingerowania w życie jednostki, która daną rzecz wytworzyła. Najbardziej charakterystycznym przykładem tej ingerencji jest system podatków. Tak więc w państwie każdy obywatel ma prawo do pewnej części globalnego produktu społecznego, czyli do czynności i wytworów innych osób, z którymi nie wchodzi on w żadne relacje. Zasady sprawiedliwości w rozprowadzaniu dóbr powodują przywłaszczenie działań ludzkich i ustanawiają częściowe zawłaszczenie jednostek oraz ich pracy przez innych ludzi. Następuje tu więc przejście do częściowych praw własności nad innymi ludźmi.

Wszelkie próby ingerencji państwa w proces swobodnego przepływu własności, podejmowane w oparciu o jakąś zasadę sprawiedliwości są bezcelowe. Żaden tego rodzaju wzorzec nie będzie istniał długo, gdyż zostanie zniszczony przez spontaniczne relacje wymiany. Można go utrzymać jedynie siłą. Przeciwstawiona przez Nozicka tym koncepcjom teoria sprawiedliwego posiadania, zwana też teorią uprawnień, nie jest oparta na takim wzorcu. Składa się ona z zasad : sprawiedliwego nabywania własności i sprawiedliwego jej przekazywania, wraz z uzupełniającą zasadą naprawiania wyrządzonych krzywd.

Własność jest moralnie uprawniona jeśli została nabyta bez niczyjej szkody, następnie zaś była przekazywana drogą dziedziczenia, daru lub dobrowolnej wymiany. Słuszność podziału zależy od tego, w jaki sposób został dokonany. Tak więc, rozpatrując obecny stan posiadania w społeczeństwie, powinniśmy spojrzeć wstecz i zbadać, czy cały ów proces - od zaistnienia własności poprzez kolejne formy jej przekazywania - odbywał się z zachowaniem powyższych reguł.

Nozick w swej filozofii politycznej twierdzi, że nie trzeba już uzasadniać prawa jednostki do nie podlegania państwu, lecz uzasadnienia takiego wymagają prawa władzy państwowej do ingerencji w życie jednostki. Zdaniem Nozicka prawomocne, posiadające sankcję moralną jest co najwyżej państwo minimalne, pojęte na wzór XIX-wiecznych teorii państwa „stróża nocnego”. Jest to państwo o gospodarce wolnorynkowej, w którym zadaniem władzy politycznej jest ochrona bezpieczeństwa obywateli i zapewnienie dotrzymywania zawartych umów, czyli bezpiecznego przekazywania własności. Z tej przyczyny Nozicka można określić jako klasycznego libertarianina.

Własność jest rozumiana przez Nozicka w sposób ekonomiczny. Jeśli bowiem jednostka nie straciła na przemianie własnościowej w sensie materialnym, a może nawet i zyskała - to jest to moralnie słuszne. Nie jest pokrzywdzony ktoś, kto w wyniku zagarnięcia własności pozbawiony został częściowo możliwości samodecydowania, bo może nie ma on tej potrzeby. Gdyby ją posiadał, to być może zostałby on właścicielem i organizatorem. Ludzie bowiem różnią się od siebie zdolnościami, charakterami. Żaden system nie dał ludziom tak wielkiej rekompensaty materialnej, jak oparty na własności prywatnej kapitalizm.

Rozważania Nozicka nad zagadnieniem własności zmierzają do stworzenia filozofii politycznej, w której wszelkie instytucje życia zbiorowego podlegają ocenie moralnej, dokonywanej z punktu widzenia jednostki i przysługujących jej naturalnych praw. Teoria własności prywatnej, oparta na pojęciu samo-posiadania, służy Nozickowi nie tylko do uzasadnienia libertariańskiej koncepcji własności i gospodarki wolnorynkowej, lecz także do moralnego uprawomocnienia państwa minimalnego. Od koncepcji sprawiedliwego posiadania przechodzi Nozick do obdarzenia sankcją moralną sprawiedliwego typu państwa⁹⁴.

James M. Buchanan, zwolennik klasycznego libertarianizmu, w teorii wyboru publicznego (odnoszącej się do krytycznych analiz rządu) podjął się sformułowania przedmiotu ekonomii konstytucyjnej. Głównym przedmiotem zainteresowań ekonomii

konstytucyjnej jest działalność rządu i jego instytucji, która powinna zostać ograniczona w interesie wszystkich obywateli. Ekonomia konstytucyjna ujmuje życie społeczne w kategoriach współpracy, możliwości osiągnięcia zgody pomiędzy różnymi siłami. W ujęciu konstytucyjnej ekonomii, ograniczenia prawno-instytucjonalne, które zbiorowość na siebie nakłada, wynikają z przeprowadzonego wcześniej przez jednostki rachunku indywidualnych interesów oraz paradygmatu wymiany: coś za coś. Rząd w tej koncepcji ma jedynie umożliwić jednostkom działanie bez zakłóceń w obrębie przyjętych i narzuconych na siebie zbiorowych ograniczeń. Konstytucyjna ekonomia polityczna jest dziedziną badań i rozpraw pomiędzy uczonymi, zdecydowanymi pojmować społeczne oddziaływania jako zbiór złożonych relacji, zarówno aktualnych jak i potencjalnych, pomiędzy autonomicznymi osobami, z których każda jest zdolna do dokonywania racjonalnych wyborów.

Podstawowym założeniem metodologicznym w ekonomii konstytucyjnej jest indywidualizm metodologiczny, nakazujący rozpatrywać każdy rachunek wyborów jako dokonywany przez autonomiczne jednostki. Autonomiczne jednostki wybierają zaś to, co według ich własnej oceny jest dobre. Nie ma tu żadnej skali wartości, która by narzucała jednostkom właściwą decyzję, racjonalność nie zawsze jest też utożsamiana z interesem ekonomicznym jednostki.

Istnieje wyraźna różnica pomiędzy ekonomią konstytucyjną a wszelkimi niekonstytucyjnymi odmianami ekonomii. Chociaż bowiem ekonomia zajmuje się wyborem i różnymi, często bardzo skomplikowanymi instytucjonalnymi uwarunkowaniami, w obrębie których jednostki dokonują wyborów pomiędzy alternatywami, to jednak ortodoksyjna ekonomia skupia uwagę wyłącznie na wyborach dokonywanych w obrębie zastanych i zewnętrznych ograniczeń, narzuconych osobie wybierającej. Są to ograniczenia narzucone przez naturę, historię, ciąg przeszłych wyborów, przez inne osoby, przez prawne czy instytucjonalne formy, a także przez zwyczaj czy konwencję. Najprostszym

⁹⁴ J. Miklaszewska, Libertariańska koncepcja własności, a pojęcie samo-posiadania, *Kwartalnik filozoficzny*, T. XX, z. 3, 1992, s.97-115.

przykładem może być nabywca, który wybierając spośród rozmaitych dóbr dostępnych po określonych cenach, ograniczony jest przez wielkość swego budżetu. Pomysł, by konsument mógł dobrowolnie wybierać ograniczenia, którym podlega lub z własnej woli ograniczać dostępne mu możliwości wyboru, nie wchodzi w zakres rozważań tradycyjnie myślącego ekonomisty. Taki jest właśnie punkt wyjścia konstytucyjnej ekonomii, która kieruje swą uwagę na wybór pomiędzy ograniczeniami.

Jedynym istotnym ograniczeniem przyjmowanym w tradycyjnej ekonomii jest niedostatek, który skłania ludzi do wyboru. Gdy porzucimy stanowisko ortodoksyjnej ekonomii, okaże się, że jednostki w pewnym stopniu i w pewnych obszarach wybierają swe własne ograniczenia. Wybory te mogą być dokonywane w sferze prywatnej, gdy jednostka ogranicza swe własne zachowanie. Wybory mogą też przybierać charakter publiczny i dotyczyć większej liczby ludzi. Te ostatnie stanowią główny przedmiot zainteresowań ekonomii konstytucyjnej. Jeśli dotyczą one wyboru reguł dla wspólnoty czy pewnej grupy społecznej, stają się wyodrębnioną klasą wyborów publicznych, określaną mianem wyborów konstytucyjnych. Na najwyższym szczeblu przyjmują one postać umowy społecznej, polegającej na powszechnej zgodzie co do mających obowiązywać w danej wspólnotcie rozwiązań prawnych i politycznych. Zgoda i współpraca między jednostkami dokonuje się dzięki rachunkowi ekonomicznemu, myśleniu w kategoriach wymiany dóbr. Istotą tego rachunku jest to, że jednostka, godząc się na ograniczenie swych działań w pewien sposób, zyskuje na tym, iż działania innych osób będą podobnie ograniczone.

Konstytucyjna ekonomia polityczna ma na celu ocenę instytucji politycznych poprzez metody zaczerpnięte z teorii ekonomicznych. Buchanan świadomie nawiązuje do osiemnastowiecznej ekonomii politycznej, by podkreślić, że współczesna ekonomia zbyt daleko odeszła od tej tradycji, stając się dziedziną zmatematyzowaną, wyspecjalizowaną, koncentrującą się na jak efektywniejszym sposobie osiągnięcia jakiegoś „obiektywnie” ustalonego celu. Współczesny ekonomista często przybiera postawę doradcy - eksperta, który podpowiada współczesnemu władcy - rządowi, co ma robić. Zakłada się tu, że rząd jest pełen dobrej woli i powinien korygować mechanizmy wolnego rynku, jeśli działają nieprawidłowo. Ten dominujący we współczesnej ekonomii punkt widzenia jest całkowicie obcy Buchananowi z dwóch powodów. Po pierwsze, nie wierzy on w dobroczynną i bezinteresowną interwencję rządu w sprawy gospodarki. Wiara w dobroczynnego despotę - to pogląd, który upowszechnił się w dwudziestym wieku za sprawą teorii ekonomicznej Keynesa i wyrządził więcej szkody niż pożytku, powodując rozrost biurokracji oraz sektora państwowego. Po drugie, Buchanan w swych badaniach nie oddziela gospodarki od polityki, gdyż w obu wypadkach podmiotem działającym jest ten sam człowiek, jednostka ludzka. Trudno uwierzyć, by ten sam człowiek mógł się zachować zupełnie inaczej w owych dwóch sferach życia zbiorowego, w których uczestniczy. Stąd nawrót klasycznej ekonomii politycznej, zawierającej całościową wizję jednostki, działającej zarówno w gospodarce, jak i w polityce, w ramach porządku prawnoinstytucjonalnego. Buchanan więcej miejsca w swych rozważaniach poświęca kwestiom metodologicznym i filozoficznym, niż rozwiązywaniu konkretnych problemów ekonomicznych⁹⁵.

Anarchistyczny libertarianizm akceptuje poglądy Nozicka i Buchanana, lecz zarazem wykorzystuje je do krytyki wszelkich instytucji państwowych i głoszenia postulatu całkowitej likwidacji państwa.

Własność odgrywa ważną rolę w ideologii libertarianizmu anarchistycznego, dlatego też niedopuszczalne jest przymusowe opodatkowanie, jako że jest to oczywiste ograniczanie ludziom swobody dysponowania ich pieniędzmi (poprzez zabranie ich im), bez udowodnienia (i nawet bez postawienia zarzutu), że pieniądze te zostały uzyskane w sposób inny niż dobrowolna umowa. Nie ma znaczenia, na co są przeznaczane pieniądze zabrane w wyniku opodatkowania. Mogą być przeznaczane na prowadzenie wojny, pałace władców, na publiczną oświatę, policję czy pomoc dla ubogich - nie zmienia to faktu, że pochodzą z kradzieży, to znaczy zabrania komuś tego, co on prawowicie posiada, bez jego zgody. Wszelkie przedsięwzięcia powinny być finansowane w sposób wyłącznie dobrowolny, przez tych, którzy są nimi zainteresowani. Jeśli ktoś chce na coś przeznaczyć swoje pieniądze, to przeznaczy je na to bez przymusu. Zatem : te przedsięwzięcia finansowane obecnie w drodze przymusowego opodatkowania, które zostaną przez pewnych ludzi uznane za pożyteczne, będą przy jego braku finansowane przez nich w sposób dobrowolny. Jeżeli kogoś interesuje wykształcenie

⁹⁵ J. Miklaszewska, *Libertariańskie koncepcje wolności i własności*, UJ, Kraków 1994, s.51-55.

swoich (lub cudzych) dzieci, zapłaci za ich naukę dobrowolnie temu, kogo uzna za najodpowiedniejszego nauczyciela - bezpośrednio lub za pośrednictwem na przykład składek płaconych na stowarzyszenie oświatowe, finansujące swym członkom naukę ich dzieci. Jeżeli kogoś interesuje zapewnienie sobie bezpieczeństwa, zapłaci za to dobrowolnie - czy to wynajmując osobistego ochroniarza, czy płacąc wraz z sąsiadami, współparafianami, członkami swojego stowarzyszenia itp. za wspólną ochronę (na przykład jako część czynszu pobieranego przez spółdzielnię mieszkaniową czy składki pobieranej przez dobrowolną gminę), czy wreszcie wykupując polisę od napaści w firmie ubezpieczeniowej, która dla obniżenia swych kosztów będzie utrzymywać ochronę pilnującą mienia ubezpieczonych i ich samych na określonym terenie. Jeżeli ktoś chce się leczyć, zapłaci lekarzowi bezpośrednio lub wykupi ubezpieczenie od choroby, które pokryje mu koszty leczenia. Jeżeli ktoś chce pomagać ubogim, może im dawać jałmużnę lub wspierać datkami dobrowolne instytucje dobroczynne.

Niedopuszczalne jest także ingerowanie w swobodę zawierania umów. Wszelkie narzucone przez państwo przepisy dotyczące zasad ustanawiania spółek, tworzenia stowarzyszeń (na przykład obowiązkowe minimum kapitałowe czy ustawowa zasada, że w stowarzyszeniu najwyższą władzę sprawuje wolne zgromadzenie) czy zawierania umów o pracę (ustawowy kodeks pracy lub przepisy zabraniające dyskryminacji płciowej przy zatrudnianiu) powinny zostać zniesione. Zniesienie przymusowego kodeksu pracy nie musi oznaczać, że nie będą istniały kodeksy pracy ustanawiane w wyniku porozumień zawartych między określonymi pracodawcami czy ich stowarzyszeniami a określonymi związkami zawodowymi. To też wynika z zasady swobody umów.

Niedopuszczalne jest ingerowanie w swobodę dysponowania rzeczami przez ich prawowitego posiadacza (oczywiście, jeśli nie ogranicza on swobody innym). I tak: powinny zostać zniesione wszelkie ograniczenia przemieszczania rzeczy z jednego miejsca na drugie (jak zakazy przewozu czegoś - na przykład dzieł sztuki czy broni - przez granicę państwową, czy też cła graniczne), pod warunkiem, że uzyska się zgodę wszystkich prawowitych posiadaczy terenów, przez które się je przemieszcza; powinny zostać również zniesione wszelkie ograniczenia produkcji towarów czy świadczenia usług, o ile nie powoduje to na przykład wprowadzenia trującej substancji do czyjegoś ciała lub na czyjs teren bez jego zgody - ta ostatnia zasada również wynika z zasady swobody dysponowania rzeczami. Wszelkie narzucone przez państwo monopole (w tym monopol na emisję pieniądza - oczywiście nikt nie miałby obowiązku przyjmowania jakichkolwiek pieniędzy, jeśli uznałby je za nie dające gwarancji pokrycia w interesujących go dobrach) czy koncesjonowanie działalności gospodarczej powinny zostać zniesione, podobnie jak zakazy produkcji i rozpowszechniania pornografii, materiałów z symbolami i treściami faszystowskimi i komunistycznymi oraz ograniczenia produkcji, sprzedawania, kupowania, posiadania i noszenia broni oraz narkotyków.

Jeżeli ktoś posiada coś w sposób nieuprawniony, to znaczy niezgodny z wyżej opisaną regułą i jeśli można wskazać kogoś, kto ma prawo to zgodnie z nią posiadać, rzecz ta powinna zostać mu zwrócona. Jeśli nie, nie ma tu jasnej reguły. Niektórzy teoretycy libertarianizmu (na przykład Murray Rothbard i Karl Hess) uważali tu, że można skonfiskować taką rzecz, o ile jej posiadacz świadomie brał udział w przestępstwie, przy czym pierwszeństwo mają tu jej użytkownicy. Przytaczali oni przykład państwowych uniwersytetów wybudowanych za pieniądze ukradzione podatnikom : ponieważ nie jesteśmy w stanie zwrócić ich okradzionym, to ich obecni użytkownicy - studenci i pracownicy (ci ostatni w mniejszym stopniu, jako że biorą pieniądze od państwa) - mają prawo je sobie zawłaszczyć. Podobnie będzie z korporacjami współpracującymi z państwem (na przykład sprzedającymi mu broń i kupującymi ziemię oraz budynki za uzyskane w ten sposób pieniądze). Zresztą nie tylko bezpośredni użytkownicy, ale i ktokolwiek ma w tym przypadku prawo „wyzwolić” taki majątek, to znaczy zabrać go nieprawowitemu posiadaczowi.

Wydaje się tu jednak rozsądną regułą, by, o ile nie można wskazać prawowitego posiadacza, dopuszczalne było jedynie wywłaszczenie bezpośredniego złodzieja lub kogoś, kto świadomie uzyskał daną rzecz od złodzieja, wiedząc, że pochodzi ona z kradzieży i mimo to współpracując z nim. Wywłaszczenie kogoś, kto wszedł w posiadanie jakiejś rzeczy w dobrej wierze nie powinno być dopuszczalne, jeśli nie można wskazać prawowitego posiadacza i zwrócić mu tej rzeczy. Wywłaszczenie takie nie zmienia faktu, że coś pochodzi z kradzieży i ściśle rzecz biorąc jest posiadane w sposób nieprawowity, a jeśli dopuścić tu wywłaszczenie kogoś, kto nabył to w dobrej wierze, to można dopuścić wywłaszczenie

wyłączyciela. W ten sposób można dojść do sprzeczności: z jednej strony każdy mógłby to sobie przywłaszczyć, z drugiej nikt (również i żadna grupa) nie miałby prawa sobie tego przywłaszczyć⁹⁶.

3.2 Zasady kształtowania polityki społeczno-gospodarczej.

Podstawą polityki społecznej proponowanej przez anarchistycznych libertarian jest zasada jednomyślności. Politycznym odpowiednikiem zdecentralizowanego handlu między jednostkami musi być cecha wspólna wszystkim wymianom : zgoda pomiędzy wszystkimi uczestniczącymi w tym procesie jednostkami. Reguła jednomyślności w wyborze kolektywnym jest politycznym odpowiednikiem wolności wymiany poszczególnych dóbr na rynku, zaś wszystkie jednostki bezpośrednio uczestniczą w podejmowaniu decyzji.

Jednomyślność stanowi ideę, optymalny sposób podejmowania decyzji, w rzeczywistości jednak w polityce nieczęsto spotyka się tego rodzaju sytuację kolektywną - współpracującej wymiany. Przeszkodę stanowią tu bowiem koszty transakcji, bardzo wysokie w przypadku jednomyślnego podejmowania decyzji. Wzrastają one wraz ze wzrostem liczby osób uczestniczących w tym procesie. Biorąc pod uwagę wysokie koszty podejmowania decyzji, tylko najważniejsze decyzje, dotyczące ogólnych reguł, które będą w danym społeczeństwie obowiązywać, powinny być podejmowane jednomyślnie. Inne, bardziej szczegółowe muszą być powierzone dobrowolnie utworzonym instytucjom. Trudno bowiem wyobrazić sobie, by w mało ważnych decyzjach uczestniczyło całe społeczeństwo, koszty byłyby wówczas niewyobrażalne.

Niektórzy anarchistyczni libertarianie uważają, iż problem kosztów transakcji może zostać rozwiązany przez przypisywanie suwerenności nie społeczności narodu, lecz niewielkiej społeczności lokalnej. W warunkach całkowitej wolności społeczności lokalnych, ich członkowie mogą uczestniczyć we wszelkich decyzjach, również bardzo szczegółowych. Wtedy żadne instytucje realizujące politykę społeczną nie są potrzebne.

W regule jednomyślności uwidacznia się fakt, że jednostka może racjonalnie wybrać reguły, które są przeciwstawne jej własnym interesom. Dzieje się tak dlatego, że analizując działanie tej reguły, jednostka może się spodziewać w przyszłości większych korzyści, niż gdyby uparcie trwała przy zabezpieczeniu swego doraźnego interesu. W konstytucyjnym wyborze dochodzi też do eliminacji konfliktu interesów. Jednostka wybiera nie wiedząc nic o swej przyszłej sytuacji - wybór dokonuje się za zasłoną niepewności, dotyczącej konkretnych warunków działania ogólnej reguły. Ułatwia to osiągnięcie kompromisu, zgody społecznej. W sytuacji tej wybór między regułami będzie zmierzał do oparcia się na ogólnych kryteriach uczciwości, czyniąc zgodę bardziej prawdopodobną niż gdy poszczególne interesy są łatwiejsze do określenia.

Reguła jednomyślności umożliwia ocenę istniejących struktur i instytucji politycznych. Polityczni ekonomiści, którzy chcą oferować normatywne porady, muszą się przyjrzeć istniejącej konstytucji lub systemowi reguł i zapytać, czy reguły te mogły wynikać ze zgody uczestników w konstytucyjnym konwencie. Jeśli nie ekonomista powinien zaproponować zastąpienie ich innymi, które mogą liczyć na powszechną zgodę. Nie może to być jednak program doskonały, lecz rodzaj alternatyw, które się ludziom proponuje, ukazując różne możliwości. W rysowaniu tych opcji ludzie powinni być traktowani jak ludzie, czyli istoty dalekie od ideału, politycy tak jak zwykli ludzie, zaś rząd ma być maksymalnie ograniczony.

Jeśli polityka ma być rozumiana w jakimkolwiek usprawiedliwiającym sensie, bez wprowadzania ponadindywidualnych norm, musi być modelowana jako proces, w obrębie którego jednostki - z oddzielnymi i potencjalnie zróżnicowanymi interesami i wartościami - współdziałają w celu zabezpieczenia indywidualnie określonych korzyści zbiorowej współpracy.

⁹⁶ J. Sierpiński, ABC libertarianizmu, B.n.w., Katowice 1997, s.2-4.

Zadaniem politycznego ekonomisty jest pomagać jednostkom jako obywatelom, którzy w ostatniej instancji nadzorują własny porządek społeczny. Ma on wspierać ich w nieustannym poszukiwaniu takich reguł gry politycznej, które najlepiej służą ich celom, jakiegokolwiek by one nie były⁹⁷.

3.3 Poglądy na prywatyzację i protekcyjnizm.

Prywatyzacja według libertarian jest drogą zapewniającą lepsze usługi, ponieważ na całym świecie instytucje rządowe oferują coraz słabsze usługi. Ruch w kierunku prywatyzacji rozpoczął się w połowie lat siedemdziesiątych w Stanach Zjednoczonych, gdy zaznaczył się trend zawierania kontraktów między lokalnymi samorządami a prywatnymi firmami, w celu wykonywania usług komunalnych. W 1976 r. powstało Local Government Center (LGC), założone przez Marka Frazier'a i Roberta Poole'a, które było pierwszą organizacją zajmującą się badaniami nad prywatyzacją. Pod koniec lat siedemdziesiątych materiały LGC zaczęły być wykorzystywane przez ludzi piszących przemówienia Ronaldowi Reaganowi. Kilku z nich lansowało prywatyzację w administracji Reagana. W latach 1977-79 materiały LGC dotarły do Anglii, gdzie pod ich wpływem zapoczątkowano falę zawierania przez samorzady lokalne kontraktów na usługi komunalne. Zainspirowany tym rozwojem Eammon Butler i Madsen Pirie założyli w 1979 r. w Londynie Instytut Adama Smitha. Ich koncepcje i idee wkrótce zaczęły oddziaływać na nowo wybraną premier Margaret Thatcher⁹⁸.

Fundamentalną przyczyną, dzięki której prywatyzacja rozwijała się od końca lat siedemdziesiątych i stała się światowym fenomenem w latach osiemdziesiątych na całym świecie jest to, że ludzie zaczęli dostrzegać, iż rząd jest zbyt wielki biurokratycznie i nieefektywny. Prywatyzacja zapewnia niższe koszty i bardziej efektywne funkcjonowanie. Fundamentalną przyczyną jest różnica w sposobie operowania między publicznym a prywatnym sektorem. Monopole państwowe gwarantują dochody bez względu na wyniki pracy. Pracownicy państwowi są chronieni przez administrację, która gwarantuje kontynuację zatrudnienia i wzrost płacy bez względu na wyniki. Natomiast prywatne firmy na konkurencyjnym rynku muszą walczyć o klienta poprzez podniesienie wydajności i niższe ceny. Prywatne firmy świadczące publiczne usługi są bardziej efektywne dla klienta niż rządowe monopole. W Wielkiej Brytanii krajowy przemysł, jak Jaguar czy British Airways, został sprywatyzowany poprzez publiczną ofertę akcji wprowadzonych na giełdę. Rząd Margaret Thatcher sprywatyzował ponad półtora jednostek samorządowych, a także główne lotniska i telekomunikację. W Japonii rząd sprywatyzował na przykład Nippon Telephone czy Japan National Railways⁹⁹.

Przykładowo na koniec 1988 r. brytyjski rząd uzyskał ponad czterdzieści miliardów dolarów dochodów z prywatyzacji jednostek samorządowych i państwowego przemysłu. Nowa Zelandia uzyskała czternaście miliardów dolarów z prywatyzacji, a rząd japoński sto miliardów dolarów z prywatyzacji Nippon Telephone i Japan Air Lines. Kanadyjski rząd sprzedał firmy lotnicze De Havillant i Canadair czy Air Canada. Bangladesz sprywatyzował fabryki tekstylne i sektor bankowy. Turcja sprywatyzowała most bosforski oraz państwowe linie lotnicze i przemysł. Argentyna, Brazylia, Chile czy Meksyk prywatyzują gospodarkę, ponieważ jest to droga do rozwiązania ich problemów z zadłużeniem zagranicznym. Polska, jak inne kraje bloku wschodniego po upadku komunizmu, w wyniku transformacji ustrojowej podąża za globalnym trendem prywatyzacji. Obecnie na przykład sektor bankowy jest kontrolowany przez kapitał prywatny w ponad siedemdziesięciu procentach. Rozpoczęła się i nadal trwa prywatyzacja krajowego monopolisty telekomunikacyjnego TP S.A. Amerykańska Agencja Rozwoju Międzynarodowego czy Bank Światowy oraz różne międzynarodowe banki popierają prywatyzację jako ważną część strategii redukcji zadłużenia. Dochody z prywatyzacji pomagają zmniejszyć deficyt państwowy bez zwiększania podatków¹⁰⁰.

Libertarianizm występuje także przeciwko protekcyjnizmowi i ograniczeniu w wolnym handlu. Zwolennicy protekcyjnistycznych praw twierdzą, że izolowanie się od zagranicznych towarów zachowa pracę, spowoduje, że upadające

⁹⁷ J. Miklaszewska, *Libertariańskie koncepcje wolności i własności*, UJ, Kraków 1994, s.70-73.

⁹⁸ R. Poole, *Privatisation: providing better services with lower taxes*, ISIL Educational Pamphlet Series, San Francisco 1997, s.2.

⁹⁹ tamże s.3.

¹⁰⁰ R. Poole, *Privatisation: providing better services with lower taxes*, ISIL Educational Pamphlet Series, San Francisco 1997, s.1-4.

krajowe branże będą miały szansę odzyskania rynku, dobrego prosperowania i zmniejszy się dzięki temu deficyt handlowy. Libertarianie zaś twierdzą, że protekcjonizm powoduje: wzrost bezrobocia, wyższe ceny, wyższe podatki oraz powoduje kryzys zadłużeniowy.

Protekcjonistyczna polityka podwyższa podatki (taryfy celne) na importowane dobra i narzuca limity (kontyngenty) na ilość dóbr, które rząd wpuszcza na rodzimy rynek. Protekcjonizm nie tylko ogranicza klientowi wybór dóbr, lecz także nakłada ogromne koszty na dobra oraz koszty prowadzenia biznesu. Polityka protekcjonistyczna powoduje zmniejszenie siły nabywczej konsumenta oraz niszczy miejsca pracy. Dla przykładu : w Stanach Zjednoczonych Departament Pracy bazując na własnych statystykach wykazał, że w wyniku protekcjonizmu zostaje zniszczonych osiem miejsc pracy dla tylko jednego uratowanego w danej branży.

Protekcjonizm powoduje wyższe ceny, czego przykładem są japońscy konsumenci, którzy płacą pięć razy wyższe ceny za ryż z powodu ochrony farmerów japońskich przez rząd. Europejscy konsumenci płacą drogo za ograniczenia Unii Europejskiej na import żywności oraz duże podatki na subsydia dla krajowych farm. Amerykańscy konsumenci także cierpią z powodu restrykcji handlowych, płacąc z tego powodu sześć razy wyższą cenę za cukier.

Protekcjonizm powoduje wyższe podatki, gdyż obywatel płaci wyższy podatek na importowane dobra, a także zwiększa się wówczas podatki powszechnie. Dzieje się tak dlatego, że rząd tworzy nowe biurokratyczne urzędy i wydziały do obsługiwaniania barier handlowych. Zwiększa się także ilość pracy papierkowej w firmach zajmujących się handlem zagranicznym, a także utrudnia się przekraczanie granic przez podróżujących.

Protekcjonizm powoduje też kryzys zadłużeniowy, ponieważ kraje Europy Wschodniej oraz Trzeciego Świata są zadłużone na setki miliardów dolarów w bankach zachodnich. Restrykcje handlowe zachodnich rządów powodują, że rynki zachodnie są niedostępne dla zadłużonych krajów i niemożliwe staje się wówczas zarobienie pieniędzy na niezbędną spłatę ich pożyczek. Zwiększa to realną możliwość załamania światowego systemu bankowego.

Na prowadzeniu polityki protekcjonistycznej zyskują specjalne grupy interesu, jak na przykład wielkie korporacje, związki zawodowe czy grupy farmerskie oraz ci wszyscy, którzy płacą wyższe podatki, a którzy zarabiają większe pieniądze niż mogliby zarobić na wolnym rynku. Tracą natomiast wszyscy, w tym każdy zwyczajny konsument¹⁰¹.

Libertarianizm występuje też przeciw państwu opiekuńczemu, przeciw ograniczeniom migracji oraz polityce kontroli dochodów. Państwo opiekuńcze jest według libertarian gigantycznym oszustwem dokonywanym na niekorzyść człowieka pracy, który za rzekomo „darmowe” usługi płaci w podatkach o wiele więcej, niż gdyby musiał za nie płacić w składkach prywatnym ubezpieczycielom. Ograniczenia migracji natomiast są absurdalnymi i bezdusznymi próbami zabraniającymi niewinnym ludziom przekraczania granic państwowych, nawet jeśli kosztuje ich to życie. niesprawiedliwość wobec bezpośrednich ofiar jest oczywista. Nie tak oczywiste są masowe straty ekonomiczne spowodowane zatrzymaniem ludzi w regionach, gdzie ich umiejętności nie mogą być najlepiej wykorzystane. Zniesienie rządowych ograniczeń migracji (zwłaszcza wraz ze zniesieniem wszelkich ingerencji w wolny handel) spowodowałoby olbrzymi wzrost produkcji, z korzyścią dla ludności całego świata. Przykładem mogą być Stany Zjednoczone w początkach tworzenia się państwa, które mają wielokulturowy naród stworzony przez osadników napływających z całego świata. Polityka kontroli dochodów jest natomiast kosmetyczną operacją, przeprowadzaną przez rządy w celu zdławienia symptomów ich własnych inflacyjnych działań. Faktycznie jest ona również próbą narzucenia ludziom władzy biurokratów i polityków przez urzeczywistnienie niedorzecznej idei, że rządzący wiedzą lepiej ile ludzie powinni zarabiać. Polityki kontroli dochodów próbowano już w starożytnych Chinach i Rzymie oraz wiele razy potem. Nigdy nie działała (to jest nigdy nie powstrzymywała efektów inflacji) i nigdy nie będzie działać. Przez częściowe paraliżowanie funkcjonowania systemu cen szkodzi ona produkcji i wpędza ludzi w biedę¹⁰².

3.4 Rozstrzygnięcie sporów gospodarczych.

¹⁰¹ V. H. Miller, J. R. Elwood, Free trade vs protectionism, ISIL Educational Pamphlet Series, San Francisco 1997, s.1-2.

¹⁰² J. Sierpiński, Nasz wróg – państwo, B.n.w., Katowice 1997, s.1-2.

Ważną sprawą jest to, że jakakolwiek społeczność, czy to państwowa, czy anarchistyczna, musi mieć jakiś sposób rozwiązywania sporów tak, by osiągnąć w sobie większościową zgodę. Po pierwsze, spór może być rozwiązany dobrowolnie przez same strony, bez pomocy lub z pomocą trzeciego mediatora. Nie stwarza to żadnego problemu i będzie automatycznie akceptowane przez większość społeczności. Jest to akceptowane nawet teraz, a co dopiero w społeczności przepojonej anarchistycznymi wartościami pokojowej współpracy i porozumienia. Po drugie, strony nie będące w stanie zawrzeć porozumienia, mogą poddać się dobrowolnie decyzji rozjemcy. To uzgodnienie może powstać albo po powstaniu sporu, albo być przewidziane wcześniej w pierwotnej umowie. Co więcej, nie jest wówczas żadnym problemem uzyskanie legitymacji dla takiego załatwienia sporu. Nawet w obecnej, państwowej erze, notoryczna nieskuteczność, przymusowe i nieporęczne procedury polityczne działających rządowych sądów powodują zwiększanie się liczby obywateli zwracających się (dla szybkości i harmonijnego rozstrzygnięcia sporów) do dobrowolnego i biegłego arbitrażu.

Oprócz szybkości procedur rozjemczych, w porównaniu do sądów, rozjemcy mogą wykonywać swoją funkcję ekspertów pomijając oficjalne rządowe prawa. W głębokim sensie, służą wówczas oni tworzeniu dobrowolnej materii. Prywatne porozumienie między dwoma ludźmi, dwustronne „prawo”, wyparło prawo oficjalne. Nakaz władcy przestał funkcjonować i jest zastępowany regułą milcząco lub jawnie uzgadnianą przez stronę.

Jeśli rozjemca może zechcieć zignorować przepis karny lub prawo prekluzji, dające się zastosować w skardze przed nim, arbitraż może być uznany jako praktycznie rewolucyjny instrument samowyzwolenia się od prawa.

Arbitraż był niewymuszalny w amerykańskich sądach do około 1920 r., ale nie przeszkadzało to dobrowolnemu rozjemstwu być skutecznym i rozwijać się w USA oraz Anglii. Jego istnienie wpłynęło ponadto na dobre funkcjonowanie sądów kupieckich w średniowieczu, sądów, które rozwinęły skutecznie instytucje prawa kupieckiego. Żadne z tych sądów nie miały władzy wymuszania. Można by dodać jeszcze prywatne sądy spedytorów, które w podobny sposób rozwinęły instytucje prawa morskiego¹⁰³.

„Kupieckie” sądy były dobrowolne. Jeśli człowiek ignorował ich orzeczenie, nie mógł być uwięziony. Kupiec, który złamał to porozumienie nie mógł być uwięziony, ale też nie mógł dalej długo zajmować się kupiectwem, w skutek zgodnej działalności jego kolegów, sprawdzonej jako coś bardziej efektywnego od przymusu fizycznego. Ta dobrowolna metoda nie przestała też funkcjonować w nowoczesnych czasach. Przypadki odmowy respektowania wyroków rozjemcy były rzadkie. Jak ich średniowieczni poprzednicy, kupcy w Ameryce nie mogli polegać na żadnych sankcjach poza tymi, które mogli kolektywnie na siebie wzajemnie narzucić. Kto odmawiał wyrównania szkód, tego dostęp do jego sądu związkowego mógł zostać na przyszłość zerwany lub też jego imię było wykreślane z listy członków jego związku zawodowego: te kary były daleko straszniejsze niż koszt wyroku, z którym on się nie zgadzał. Dobrowolne i prywatne wyroki były dobrowolnie i prywatnie dotrzymywane.

Można też zauważyć, że nowoczesna technologia czyni nawet bardziej wykonalnym gromadzenie i szerzenie informacji o wskaźnikach zaufania ludzi, o przestrzeganiu czy też łamaniu przez nich umów lub ugód rozjemczych. Przypuszczalnie, społeczność anarchistyczna dopilnowałaby rozwoju takiego szerzenia się danych i w ten sposób ułatwiła ostracyzm lub bojkot ludzi łamiących umowy i arbitraż.

Wybór rozjemców będzie następował w ten sam sposób, jak w czasach ściśle dobrowolnych arbitraży : rozjemcy z najlepszą reputacją, jeśli chodzi o biegłość i uczciwość, byliby wybierani na rynku przez różne strony w sporach. Jak w innych procesach rynkowych, rozjemcy z najlepszym notowaniem w rozstrzygnięciu sporów doczekają się zysku - zwiększenia się ilości spraw, zaś ci z kiepskimi notowaniami nie będą dłużej cieszyć się klientami i będą musieli przenieść się do innej branży.

System sądowy, który ma monopol gwarantowany siłą ustawowego prawa, nie daje usług tak dobrej jakości, jak wolnorynkowe agencje rozjemcze, które muszą walczyć o swoich klientów. Jakość życia wolnorynkowego rozjemcy zależy od jego wprawy i uczciwości w rozstrzygnięciu. Sędzia rządowy zależy od politycznego wpływu.

W większości przypadków całkiem wystarczającym będzie posiadanie tylko jednej agencji rozjemczej do rozsądzania jednej sprawy. Ale jeśli strony czułyby, że mogłaby być konieczna dalsza apelacja, mogłyby postanowić o

¹⁰³ M. Rothbard, Społeczność bez państwa, Wydawnictwo Red Rat, Zielona Góra, 1997, s.2.

rozpatrywaniu sprawy przez dwie lub nawet więcej agencji rozjemczych. Nazwy tych agencji byłyby wpisane w umowie w porządku od „pierwszego sądu apelacyjnego” do „ostatniego sądu apelacyjnego”. Nie byłoby ani koniecznym, ani pożądanym mieć jeden jedyny ostateczny sąd apelacyjny dla każdej osoby w społeczeństwie (Sąd Najwyższy)¹⁰⁴.

Jak sądy mogą rozwijać się w wolnorynkowej, anarchistycznej społeczności, która będzie miała władzę wymuszania wyroków przeciwko przestępcom i łamiącym prawo ?

Na wolnym rynku jest wiele możliwych scenariuszy stosunków między prywatnymi sądami i policjami : mogą one być na przykład „pionowo zintegrowane”, lub też ich usługi mogą być świadczone przez odrębne firmy. Dodatkowo jest prawdopodobne, że usługi policyjne będą świadczone przez towarzystwa ubezpieczeniowe, prowadzące dla swych klientów ubezpieczenia od przestępstw. W takim przypadku towarzystwa ubezpieczeniowe będą sponać ofiary przestępstw oraz łamania umów i wyroków arbitrażowych, i następnie ścigać agresorów w sądach, celem wynagrodzenia sobie strat. Jest to naturalny rynkowy związek pomiędzy towarzystwami ubezpieczeniowymi i usługami obronnymi, ponieważ proporcjonalnie do tego, w jakim stopniu byłyby zdolne utrzymać na niskim poziomie wskaźnik przestępczości, towarzystwa te ponosiłyby mniejsze wydatki.

Sądy mogą pobierać opłaty za swoje usługi od przegranych w sprawach stron, zobowiązanych do opłacenia kosztów sądowych, albo ponadto utrzymywać się z miesięcznych składek swych klientów, którymi mogą być jednostki lub policyjne czy ubezpieczeniowe agencje.

Żadna społeczność nie może mieć nieograniczonej apelacji sądowej, gdyż w takim przypadku w ogóle nie byłoby sensu w posiadaniu sędziów lub sądów. Dlatego każda społeczność, czy to państwowa czy to anarchistyczna, będzie musiała mieć jakiś społecznie akceptowany moment przerywający rozprawy i apelacje. Porozumienie jakichkolwiek dwóch sądów będzie rozstrzygające. Skargi będą wnosić jako powodowie jedynie poszkodowani. Jeśli ktoś padłby ofiarą morderstwa, wtedy jego spadkobierca miałby prawo wnieść skargę. Nikt nie może być zniewolony do wniesienia swojej sprawy do sądu.

Sędziowie, jak i rozjemcy, będą prosperować na rynku proporcjonalnie do swojej reputacji pod względem umiejętności i bezstronności. Na wolnym rynku istnieją ważne przeszkody i równowagi sprzeciwiające się przekupnym sądom lub przestępczym siłom policyjnym. Mianowicie, istnieją tu konkurujące sądy i agencje policyjne, do których poszkodowani mogą zwracać się po zadośćuczynienie.

Wewnątrz obozu anarchistycznego toczył się wielki spór o to, czy prywatne sądy musiałyby być zobowiązane przez podstawowy wspólny kodeks prawny. Pomysłową próbą było opracowanie systemu, gdzie prawa lub kryteria postępowania decyzyjnego sądów różniłyby się całkowicie między jednym a drugim sądem. Ale wówczas wszyscy musieliby obstawać przy swoim kodeksie prawnym, w szczególności zakazie agresji przeciw osobie i majątkowi, w celu spełnienia definicji anarchizmu jako systemu, który nie dostarcza żadnego usprawiedliwienia dla takiej agresji. Każdy sąd musiałby stosować się do podstawowego wolnościowego kodeksu prawnego - nietykalności osoby i majątku. W porównaniu z powszechnym kodeksem prawnym, inne aspekty sądowych decyzji mogłyby zasadnie się zmieniać zgodnie z rynkiem lub życzeniami klientów, na przykład : styl prowadzenia procesów, wymagana liczba sędziów i tak dalej.

Podstawową kwestią jest jednak to, że państwo nie jest potrzebne do ustalania zasad prawnych lub ich opracowania. W rzeczywistości większość prawa powszechnego, prawa kupieckiego, prawa morskiego i prawa prywatnego rozwinęła się w ogólności poza państwem, w wyniku działalności sędziów nie tworzących prawa, ale ustanawiających je na podstawie uzgodnionych zasad wyprowadzonych albo ze zwyczaju, albo z rozsądku. Myśl, że państwo jest potrzebne do tworzenia prawa jest tak samo mitem jako to, że państwo jest potrzebne do dostarczania pocztowych lub policyjnych usług¹⁰⁵.

Zakończenie

¹⁰⁴ M. Rothbard, Społeczność bez państwa, Wydawnictwo Red Rat, Zielona Góra, 1997, s.5.

¹⁰⁵ M. Rothbard, Społeczność bez państwa, Wydawnictwo Red Rat, Zielona Góra, 1997, s.4-9.

Libertarianizm anarchistyczny, będący jednym z nurtów współczesnego libertarianizmu wyrosłego z klasycznego liberalizmu, może być jedną z dróg rozwiązania współczesnych problemów społeczno-gospodarczych. Anarchistyczny libertarianizm proponuje bowiem ustrój społeczny oparty na wolności osobistej, wolności gospodarczej i braku państwa. Wokół tych trzech idei budowane są koncepcje życia społecznego, politycznego i ekonomicznego. Natomiast podstawowym założeniem libertarianizmu anarchistycznego jest to, że każdy człowiek powinien mieć całkowitą swobodę dysponowania swoją osobą i wszystkim tym, co posiadał nie wchodząc w konflikt z innymi ludźmi, o ile nie ogranicza on takiej swobody innym. Dlatego każdy może robić to co chce ze swoim ciałem. Każdy powinien też dysponować wolnością słowa i praktykowania religii. Libertarianizm anarchistyczny występuje przeciw przymusowemu opodatkowaniu, przeciw ograniczeniu swobody zawierania umów, czy ingerowania w swobodę dysponowania rzeczami. Występuje on też przeciw rządowym usługom (oświata, służba zdrowia, policja), osłonom socjalnym, imigracji, popiera też prawo do posiadania broni.

Ruch libertariański, wyrosły z klasycznych idei liberalnych, nie stanowi nawet marginalnego znaczenia w życiu społeczno-politycznym w Polsce. Wynika to z faktu, że do upadku socjalizmu w Polsce cała działalność opozycyjna (z której mógłby wyrosnąć libertarianizm w Polsce) była prowadzona w konspiracji. Ze względu na ówczesną sytuację społeczno-polityczną, jak na przykład utrudniony dostęp do zachodnich publikacji, brak rzetelnych opracowań i artykułów nowe alternatywne trendy polityczne nie mogły zaistnieć. Dopiero po upadku socjalizmu w środowiskach anarchistycznych zainteresowano się radykalną odmianą libertarianizmu. Jednak obecnie, po okresie rozkwitu działalności Grupy An Arche z Katowic zostało zawieszona wydawanie organu tej grupy, „Gazety An Arche”, co może świadczy o kryzysie libertarianizmu w Polsce (lub mniejszym zainteresowaniu libertarianizmem). Ruch libertariański rozwija się przede wszystkim nadal w Stanach Zjednoczonych, Europie Zachodniej czy RPA. Dla ekonomistów, a także politologów, filozofów czy prawników libertarianizm jest ideologią, którą można, a nawet należy poddać szerokim badaniom, ze względu na oferowane przez tę ideologię wyzwolenie jednostki (rząd, monopole, podatki, prawo, wszelkie bariery itd.), w celu uzyskania prawdziwie wolnego życia. Libertarianizm jest bowiem ideologią wolności, która jest podstawą i punktem wyjścia w tworzeniu programów odnoszących się do działalności politycznej, społecznej i ekonomicznej.

Bibliografia

1. „Wybory? – Nie dziękuję!” – pismo ulotne (FA-sekcja Trójmiasto) „Ulica” 1991.
2. Encyklopedia Powszechna Wydawnictwa Gutenberga – Wydawnictwo „Kurpisz”. Poznań 1994
3. G. Erikson, Imigration : Open or Closed Door ?, ISIL Educational Pamphlet Series, San Francisco 1997.
4. Federacja Anarchistyczna, płaszczyzna większościowa – pismo ulotne 1992.
5. D. Friedman, Wolnościowy anarchista, Mać Pariadka nr 9, 1994.
6. red. R. Górski, M. Przyborowski, ABC Anarcho-Syndykalizmu, Wydawnictwo „Inny Świat”, Kraków-Słupsk-Mielec 1999.
7. D. Grinberg, Ruch anarchistyczny w Europie Zachodniej 1870-1914, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994.
8. D. Grinberg, Z dziejów polskiego anarchizmu – publikacje zebrane, Wydawnictwo Red Rat, Zielona Góra 1996.
9. F. A. Hayek, Liberalism, B.n.w., B.m.w.
10. J. G. Hornberger, Gun Control, Patriotism and Civil Disobedience, ISIL Educational Pamphlet Series, San Francisco 1997.

11. International Society for Individual Liberty – ISIL Educational Pamphlet Series, San Francisco 1997.
12. ISIL Statement of Principles, ISIL Educational Pamphlet Series, San Francisco 1997.
13. D. Kielczewski, Ekologia społeczna, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok 1999.
14. D. Kopel, J. Wollstein, Will You Be Safer If Guns Are Banned ?, ISIL Educational Pamphlet Series, San Francisco 1997.
15. T. Kroński, Kant, PWN, Warszawa 1966.
16. P. Kropotkin, Komunizm anarchistyczny, Wydawnictwo Red Rat, Zielona Góra 1998.
17. P. Kropotkin, Nauka a anarchizm, Wydawnictwo Red Rat, Zielona Góra 1998.
18. A. Kruczkiewicz. – Ruch anarchistyczny w Polsce-program i działalność 1983-1997, Wydawnictwo „Inny świat”, Mielec-Słupsk 1997.
19. Laissez Faire nr 3 – pismo ulotne, Lublin 1998.
20. J. Lityńska, Szkoła Krakowska (1921-1939), Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie nr 59, Kraków 1983.
21. J. Locke, Dwa traktaty o Rządzie. Traktat drugi., przeł. Z. Rau, Warszawa 1992.
22. J. Lutyński, op. cit.; F. A. Hayek, Liberalism, B.n.w., B.m.w.
23. J. Miklaszewska, Libertariańskie koncepcje wolności i własności, UJ, Kraków 1994.
24. J. Miklaszewska, Libertariańska koncepcja własności, a pojęcie samo-posiadania, Kwartalnik filozoficzny, T. XX, z. 3, 1992.
25. V. H. Miller, J. R. Elwood, Free trade vs protectionism, ISIL Educational Pamphlet Series, San Francisco 1997.
26. S. Morawski, Próba charakterystyki ideologii anarchistycznej, Wydawnictwo Red Rat, Kielce-Zielona Góra 1997.
27. Murray Bookchin, Anarchizm ery dobrobytu, PWN, Warszawa 1991.
28. R. Nozick, Anarchy, State and Utopia, B.n.w., New York 1974.
29. G. L. O'Brien, Government Schools In Crisis, ISIL Educational Pamphlet Series, San Francisco 1997.
30. G. L. O'Brien, Social Security, ISIL Educational Pamphlet Series, San Francisco 1997.
31. R. Poole, Privatisation: providing better services with lower taxes, ISIL Educational Pamphlet Series, San Francisco 1997.
32. Przemek M Ruch „Wolność i Pokój” – „Mać Pariadka” 1998.
33. M. Przyborowski, B. Felski, Wstęp do anarchizmu, Wydawnictwo „Inny Świat”, Mielec-Słupsk 1997.
34. T. G. Pszczółkowski, Ordoliberalizm. Społeczno-polityczna i gospodarcza doktryna neoliberalizmu w RFN, PWN, Warszawa 1990.
35. A. Rebe (pseudonim J. Waluszko), Dokąd idziemy, „Homek” 1983.
36. Rezolucja VI zjazdu FA – „Kombinat-biuletyn robotniczy FA”, 1991.
37. M. Rothbard, For a New Liberty, B.n.w, Atlanta 1979.
38. M. Rothbard, K. Hess, Libertarianizm, B.n.w, New York 1969.
39. M. Rothbard, Społeczność bez państwa, Wydawnictwo Red Rat, Zielona Góra, 1997.
40. Russell, „Bakunin i anarchizm, Wydawnictwo Red Rat, Zielona Góra 1997.
41. M. Ruwart, The Pollution Solution, ISIL Educational Pamphlet Series, San Francisco 1997.

42. P. Rymarczyk, Bezimienna wolność – Rewolta 1994.
43. J. Sierpiński, ABC Libertarianizmu, B.n.w., Katowice, 1997.
44. J. Sierpiński, Dość podatkowej grabieży – „Biuletyn wewnętrzny FA” 1992.
45. J. Sierpiński, Im większy budżet państwa... – „Biuletyn wewnętrzny FA” 1992
46. J. Sierpiński, Komercjalizacja czy uwłaszczenie? „Mać Pariadka”, 1996.
47. J. Sierpiński, Nasz wróg – państwo, B.n.w., Katowice 1997.
48. J. Sierpiński, Raj na ziemi nie jest alternatywą – „Mać Pariadka” 1994.
49. H. Skolimowski, Nadzieja matką mądrych, ZBZ Sangha, Warszawa 1989.
50. K. Skurza, Między miastówką anarchistyczną „Mać Pariadka” 1998.
51. A. Smith, Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów, PWN, Warszawa 1954.
52. A. Sylwestrzak, Historia doktryn politycznych i prawnych, PWN, Warszawa 1994.
53. T. Szczepański, Od wybuch rewolucji do pogromu w Białymstoku „Mać Pariadka” 1995.
54. G. Thonar, Czego chcą anarchiści? –Wydawnictwo Red Rat, Zielona Góra 1999.
55. M. Tier, Jobs For Everyone, ISIL Educational Pamphlet Series, San Francisco 1997.
56. J. Waluszko, „RSA” – Sopot 1994.
57. J. Wollstein, Ending Our Drug Nightmare, ISIL Educational Pamphlet Series, San Francisco 1997.
58. J. Wollstein, In pursuit of liberty, ISIL Educational Pamphlet Series, San Francisco 1997.
59. J. Wollstein, Libertarianism – The path to peace, prosperity and freedom, ISIL Educational Pamphlet Series, San Francisco 1997.
60. J. Wollstein, We Can Have Affordable Health Care, ISIL Educational Pamphlet Series, San Francisco 1997.
61. M. Wytrych – Dlaczego nie lubię demokracji, Lokomotywa bez nóg, Kielce 1991.